



Dziś kopiec Kościuszki, jutro kopiec Piłsudskiego

# Na Święto Niepodległości



Odremontowany kopiec Kościuszki otworzy uroczyste prezydent RP w przededniu Święta Niepodległości. Na zdjęciu pamiątkowy głaz wieńczący szczyt kopca.  
Fot. Grzegorz Kozakiewicz (PAP)

**D**ziś, po kilkuletnim remoncie, odbędzie się uroczyste otwarcie kopca Kościuszki. Kopiec – jeden z symboli Krakowa – został poważnie zniszczony przez ulewne deszcze w 1997 roku. Prace renowacyjne rozpoczęto dwa lata później. Podczas remontu konstrukcję budowli wzmocniono ponad 500 palami. Kopiec wyposażono w instalację odwadniającą oraz oświetlenie.

Remont kosztował około 14,7 mln zł, z czego większość pochodziła z budżetu państwa. Aby zakończyć wszystkie niezbędne prace, potrzeba jeszcze 4 mln zł – na konserwację murów okalających kopiec i odwodnienie jego podstawy.

Otwarcia kopca Kościuszki dokona dziś o godz. 12 prezydent Aleksander Kwaśniewski, który następnie złoży kwiaty pod kopcem Józefa Piłsudskiego. Zwiędający będą mogli wejść na kopiec Kościuszki od godz. 13.30, dziś bezpłatnie. Po oficjalnej części uroczystości, pod kopcem odbędzie impreza plenerowa, a po zapadnięciu zmroku zaplanowano pokaz ogni sztucznych.

Jutro – Święto Niepodległości. Mszę św. w katedrze wawelskiej odprawi o godz. 10 kardynał Franciszek Macharski. Na sarkofagu marszałka Józefa Piłsudskiego w Krypcie Srebrnych Dzwonów złożone zostaną kwiaty. O godz. 11.30 przed Krzyżem Katyńskim spotkają się przedstawiciele społeczności Krakowa i Małopolski.

W południe, uroczystą zmianą warty, rozpoczną się uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Przemówienia wygłoszą: prezydent miasta, wojewoda małopolski oraz marszałek województwa małopolskiego.

Również w poniedziałek otwarty zostanie odremontowany kopiec Piłsudskiego. Uroczystość rozpocznie się o godz. 14. Po zakończeniu części oficjalnej, kopiec zostanie otwarty dla zwiedzających. Przewidziano też piknik z wojskową grochówką.

Na godz. 17 zaplanowano zaś koncert pt. „Radosna Niepodległości”. Na Rynku Głównym artyści Kabaretu Miejskiego Loch Camelot śpiewać będą pieśni patriotyczne.

„Ocalony przed katastrofą” – str. 8  
„Punkt widokowy na niepodległość” – str. 9

Gdy w Krakowie strącano dwugłowe orły

Dziś w „Dzienniku” reprinty wydań IKC z pierwszych dni listopada 1918 roku

**N**asze Święto Niepodległości nawiązuje do wydarzeń ogólnoeuropejskich: 11 XI 1918 roku w Compiègne Niemcy podpisują warunki zawieszenia broni poddyktowane przez koalicję. Tymczasem wcześniej, bo w ostatnich dniach października, niepodległość zawitała do Galicji, do Krakowa. Zawitała nagle, niespodziewanie. Choć wszyscy na tę chwilę oczekiwali od dawna.

Ale moment strącenia dwugłowych orłów austriackich, niszczenia innych insygniów władzy ciekawie zaskoczył krakowian. Toteż w prasie często pisano o „Złotym śnie”, „wielkich i cudownych rzeczach”.

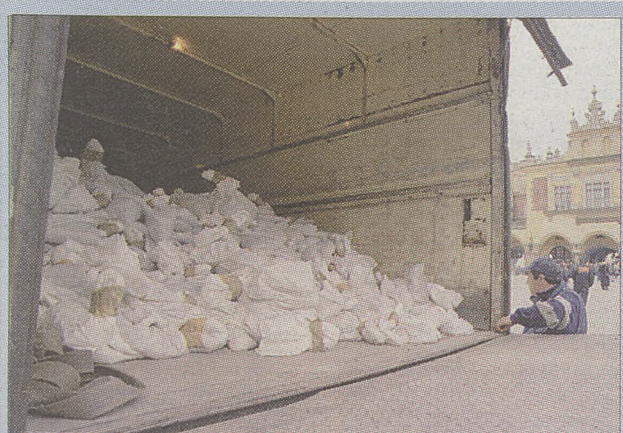
„Złoty sen, marzenie kilku pokoleń, ostatnich pokoleń, przyobleka się w szatę rzeczywistości. Wiara w zmartwychwstanie Polski, pragnienie jej niepodległości z mlekiem matki przenikało w jestestwa nasze, z ostatnim tchem konającego ulatywało z jego piersi” („Nowa Reforma”).

„Za słabe słowa, za słaba mowa ludzka, aby oddać te wstrząsające uczucia, które przepływają przez piersi każdego Polaka. Należałoby pisać płomieniami, aby móc wyrazić plastycznie siłę i blask tej potężnej historycznej chwili...” (IKC)

Stan zachwyty, radosnego nastroju, zafascynowania, nie razi – nawet po wielu latach swym patosem, sztucznością.

Na stronach 10-14 przedstawiamy relacje ówczesnej prasy, także w formie reprintów pierwszych stron wydań „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z 2-4 listopada 1918 roku.

## Góra grosza



Fot. Anna Kaczmarz

Ponad sto ton monet – być może nawet o wartości ok. 1 mln 100 tys. zł – zebrał uczniowie szkół z całej Polski podczas akcji „Góra grosza 2002”. Pieniądze zostaną wydane m.in. na pomoc nowym rodzinnym domom dziecka. Wczoraj worki z monetami przywieziono do Krakowa czterema ciężarówkami.  
(PAP)

W I lidze piłkarskiej: wysokie zwycięstwo Wisły

## Strzelali obrońcy

**W** meczu 13. kolejki piłkarskiej ekstraklasy krakowska Wisła pokonała imienniczkę z Płocka 4-0 (2-0). Bramki strzelili: Kuźba, Baszczyński, Jop i Stolarczyk. „Biała Gwiazda” ma 27 punktów i lepszą różnicą bramek wyprzedza Legię Warszawa. W czwartek krakowian czeka rewanżowy mecz II rundy Pucharu UEFA z włoską Parmą.

Wczorajsza konfrontacja z Wisłą Płock potwierdziła zwyżkującą formę drużyny Henryka Kasperczaka.

O meczu Wisła Kraków – Wisła Płock piszemy na str. 24

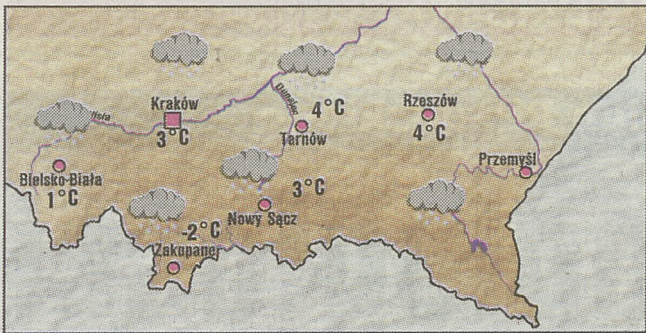


Kamil Kosowski (w środku) często atakował bramkę płoczan, lecz gola nie strzelił

Fot. Michał Klag

# Druga strona

## Pod wpływem niżu



### Sytuacja baryczna

Polska jest pod wpływem ośrodka niżowego. Napłynęło powietrze pochodzenia polarnomorskiego, a jutro w ciągu dnia arktycznego.

### Prognoza pogody

W ciągu dnia zachmurzenie duże, okresami przelotne opady deszczu ze śniegiem przechodzące w opady śniegu, w górach śniegu. Temperatura maksymalna

od 2 do 4 st., na Podhalu od -3 do 1 st., w Tatrach -10 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami silny i porywisty osiągnąjący w porywach do 25 m/s, zachodni i północno-zachodni, a w Tatrach silny i bardzo silny osiągnąjący w porywach 30 m/s północny i północno-zachodni. W nocy zanik opadów śniegu, lokalnie większe przejaśnienia. Nad ranem miejscami mgły. Temperatura minimalna od -5 do -2 st.,

*Pogoda dziś od rana cudowno. Słonko śwyci jak złoty talarek z wizerunkiem J.P.II na rewersie, ludzie szczęśliwi i weseli jak młode koty, sieja pietruszki i marchew ozimą, politycy spr-*

### Górska prognoza pogody

*wiedliwi jak sama sprawiedliwość. Tak będzie do wieczora i jutro też. Pewnie cały tydzień. Listopad, a ludność zbierze rydze na kopcu. Liście z powro-*

tem przyrastają do gałęzi drzew. Krakowskie gołąbki wpadają same (bezrobotnym) do gąbki.  
o czym donosi ze smutkiem  
**BABKA JĘDZA SPOD LIŚCIA**

### Prognoza na poniedziałek

Od zachodu ponownie wzrost zachmurzenia do dużego i postępujące opady deszczu i deszczu ze śniegiem, lokalnie także marnującego deszczu powodującego gołoledź. W górach opady śniegu. Temperatura maksymalna w dzień od 1 do 4 st., na Podhalu od -3 do 1 st., w Tatrach -7 st., minimalna w nocy od 0 do 3 st., na Podhalu -3 do 0 st., w Tatrach -8 st. Wiatr słaby i umiarkowany, lokalnie okresami dość silny i porywisty, z kierunków południowych i zachodnich.

### Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, spowoduje wydłużenie czasu reakcji, chwiejność układu nerwowego i pogorszenie samopoczucia.

## 41 Obserwatorium astrologiczne

**W**ieczorne niebo rozświetla połowka Księżycy - znak zbliżającej się pierwszej kwadry, która osiągnie swoją kulminację 11 listopada, o godzinie 21.53, w konstelacji Wodnika. Dzięki temu w naszym życiu zaznaczy się potrzeba zmiany.

Zacniemy odważnie myśleć o przyszłości, rozwijać życiowe ambicje: działać, odnosić sukcesy, awansować, zarabiać pieniądze...A spragnieni wolności i niezależności, pomyślą o założeniu własnej firmy. Ponieważ jutro aktywny stanie się Merkur, istnieje szansa, że wielu marzycieli odniesie wkrótce ważne, życiowe sukcesy.

A co widać na niebie? Dziś rano Księżyc wędrował będzie po ostatnim odcinku konstelacji Koziorożca, a o godzinie 9.28 przemieści się do gwiazdozbioru Wodnika, o czym tak pisał Tadeusz Wrotkowski:

*„Ludzie stają się teraz sympatyczni i życzliwie usposobieni do świata. Prezentują poglądy nowoczesne, awangardowe, chętnie podejmują dyskusje, a wszelkie problemy rozwiązują z dużą inteligencją”.*

Natomiast Leszek Szuman dodawał mową wiążącą:

*„Entuzjasta, bystry, żywy, receptywny i ruchliwy.*

*Ma ambicje naukowe i dążenia wolnościowe.*

*Zmiany i urozmaicenie stoją tutaj w dużej cenie.*

*Niezależność i swoboda szczęścia nam na pewno doda”.*

O godzinie 13.56 zostaniemy poddani emanacjom Wenus:

*Gdy aspekty z sobą zgodne, cechy miłe i łagodne.*

*Uczuciowość, delikatność, na czułość jest podatność.*

*Kiedy są w aspektach braki, sprzecznych uczuć widać znaki.*

*Ten i ów miewa opory, do niedbalstwa bywa skory.*

*Kiepski gust, upodobania brzydkie klient nam odstania.*

Tym razem w aspektach są widoczne braki, a konkretnie Księżyc i Wenus tworzą kwadraturę, co zapowiada popołudniowo-wieczorne hulanki.

A co nas czeka? **Bliznieta, Wagi i Wodniki** ogarnie aura wielkich marzeń, nadziei i planów, które tylko pozornie są karkołomne. **Barany i Raki** odetchną z wielką ulgą i odnajdą się w przestrzeni poszukiwań naukowych, dyskusji komputerowych albo dociekań genealogicznych. **Byki, Lwy i Skorpiony** mogą zdradzać objawy rozproszenia, rozkojarzenia albo dziwnej nerwowości, zwłaszcza gdy spotkamy je z inną partnerką niż zazwyczaj. **Panny i Koziorożce** pochłoną poważne obliczenia finansowe i dzięki temu może uda im się zaoszczędzić? **A Strzelce i Ryby** ulegną chyba wreszcie skłonności do zabawy.

JAKUB CIECKIEWICZ

### Dziś 314. dzień roku

☀ W Krakowie Słońce wzeszło o godzinie 6.44, zajdzie o 16.03.

🕒 Księżyc wzeszedł o godzinie 12.53, zajdzie o 21.01.

🕒 Dzień będzie trwał 9 godzin i 19 minut.

🎂 Imieniny obchodzą Andrzej i Ludomir.

🌟 *Gdy liście przed Marcinem nie opadają, to mroźną zimę przepowiadają.*

1673 - we Lwowie zmarł król Michał Korybut Wiśniowiecki. Pochowany został w katedrze wawelskiej.

1845 - w Krakowie zawiązało się Towarzystwo Rolnicze, którego celem był rozwój gospodarczy wielkiej własności ziemskiej. Od 1851 r. towarzystwo wydawało własną publikację pt. „Rocznik”.

1919 - zakończyła wizytę w Krakowie delegacja Mazurów z terenów objętych plebiscytem. Goście przyjmowani byli przez władze miasta i społeczeństwo krakowskie.

1923 - w Krakowie odbył się pogrzeb robotników, którzy zginęli w walkach 6 listopada. W pogrzebie uczestniczyły delegacje organizacji socjalistycznych z całej Polski.

1925 - krakowska dyrekcja poczty i telegrafów wprowadziła w dni powszednie zwyczaj doręczania przesyłek listowych trzy razy dziennie o godz. 8, 10 i 16.

1928 - zmarł Jan Nepomucen Łoś, filolog słowiański, profesor i były rektor UJ, członek PAU.

1930 - w fabryce Solvay doszło do wybuchu kotła z wrzącym ługiem. Poparzonych zostało 10 osób.

1934 - bp Sapiaha poświęcił nowy szpital Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Prądniczej. Budynek powstał wg projektu Waława Krzyżanowskiego. W szpitalu rozpoczęło pracę 30 lekarzy i 60 pielęgniarek.

1935 - przy ul. Zielonej na Dębnikach biskup Adam Sapiaha poświęcił kamień węgielny pod budowę Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn (Dom im. Brata Alberta).

1938 - w Krakowie powstało koło Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi. Skupiało ono inteligencję pochodzenia chłopskiego. Do koła przystąpiło około 60 osób.

2001 - ks. kardynał Franciszek Macharski poświęcił kościół pod wezwaniem Zesłania Ducha Świętego na osiedlu Ruczaj.

(PS)

**Do sylwestra pozostało 51 dni**

## Okiem emeryta

**W**iadomo że społeczeństwo polskie do bogatych nie należy, i nigdy chyba nie należało, a ostatnimi laty - w związku ze stagnacją gospodarczą - jeszcze zubożało.

Wielu ludziom mocno schudły portfele, ale - co może dziwić - ich właściciele rzadko kiedy chudną, a niejeden nawet przytył. Wprawdzie otyłość nie jest jeszcze w naszym kraju taką plagą, jak np. w Stanach Zjednoczonych, ale już jest problemem, o czym najdobitniej świadczy mnogość różnych przepisów na diety-cud podawanych w kolorowych tygodnikach, a także popyt na różne środki odchudzające sprzedawane w aptekach.

(Nawiasem mówiąc o wiele skuteczniejszym środkiem jest chyba wymyślony przez Ludwika Jerzego Kerna „pas odchudzający”: jest to taki pas, który się zakłada na lodówkę, żeby się nie dało jej otworzyć).

Niektórzy zapewne tyją, bo jedzą za dużo i za tłusto, ale

większość dlatego, że się nie lubi ruszać. Niechęć do ruszania się widać już u najmłodszego pokolenia.

Obserwuję ze zdumieniem młodzież i dzieci szkolne pchające się do tramwaju czy autobusu, żeby przejechać, jeden przystanek! I to nawet tak krótki, jak np. od filharmonii do teatru Bagatela czy od Akademii Rolniczej do kina Kijów.

Za moich młodych lat nikomu by to do głowy nie przyszło. Dawniej młodzież męska w wolnych chwilach biegała za piłką lub bodaj grała w „zośkę” na podwórku, a dziś młodzieńcy wolą siedzieć pod blokiem i popijać piwo.

Dorośli zaś przesiadają się z krzesła do samochodu, z samochodu na fotelik w pracy, a po powrocie do domu - na fotel przed telewizorem. Homo sapiens zmienia się w homo sedens, czyli człowieka siedzącego. Bo gdy skorupka za młodu nasiąka niechęcią do ruchu, to na starość trącić musi sadłem.

BRUNO MIECUGOW

## Kabaret Strasznych Panów

### czyli trzydzieste siódme Śniadanie z „Dziennikiem”

**C**o tydzień, jak Polska długa i szeroka, po restauracjach, kawiarniach i studiach telewizyjnych zbierają się politycy różnych opcji na wspólne śniadanie. Między kawą a rogalikiem dzielą się ze sobą i słuchaczami myślą i rozumem. „Dziennik” pozazdrościł mediom elektronicznym tego pomysłu, pozwalającego głębiej wniknąć w tajniki polityki i to już z samego rana. W naszym śniadaniu biorą udział reprezentanci wszystkich partii. Zadaniem Czytelników jest rozpoznać po tym, co mówią, kto jest who.

- Dzień dobry państwu, dzisiejsze śniadanie odbywa się w barze mlecznym. Dzięki subwencjom państwowym, których nie udało się ministrowi Kołodce zredukować, możemy zjeść bliny z kawiorami po złotych i należniki z truflami po 50 groszy. Do tego roztrzępaniec.

- Nie będziemy chyba rozmawiać o barach mlecznych, choć przecież pan minister finansów ma niewątpliwą rację, że z barów i tym samym subwencji nie korzystają tylko najbiedniejsi.

- Oczywiście, w barach stołują się najczęściej najbogatsi. Rezerwują stoliki, okupują je godzinami. Tam w rogu to jest stolik, przy którym spotykają się regularnie Gudzowaty z Krauzem na maślanec. Nasza błyskawiczna ankieta wykazała, że na stu Polaków z listy najbogatszych 90 stołuje się w barach mlecznych, a 88 twierdzi, że właśnie z tego powodu doszło do majątku.

- Zostawmy te bary i przejdźmy do rzeczy. Padła propozycja wprowadzenia w Polsce monarchii...

- Przywrócenia monarchii.

- Tak jest. Wobec zaślepienia elit proeuropejskich jest to jedyny sposób na uratowanie suwerenności narodowej. Polacy, poddani króla...

- ... albo królowej, mamy równouprawnienie...

- Albo królowej, nie będą mogli być podporządkowani jakiejś tam Komisji Europejskiej. Narodowa monarchia wyznaniowa to jedyne wyjście, aby zachować tożsamość.

- Ale w Europie jest kilka monarchii, a mimo to...

- A cóż to za monarchie, to czyste kpiny. Władcy są tam figurantami bez żadnego znaczenia, taki skansen historyczny. My chcemy prawdziwej, rzetelnej monarchii z pełnią władzy królewskiej, z prawdziwym dworem, z błaznem, z poetą nadwornym, z katem koronnym. Muszą być uczyty dworskie i intrygi dworskie, inaczej wszystko na nic.

- SLD w zasadzie mogłaby poprzeć taki projekt, wszystko zależy jednak od tego, kto byłby królem. Naszym zdaniem, monarcha powinien utożsamiać siły postępu, wywodzić się z tego nurtu polskiej lewicy, który zawsze walczył o prawa ludzi pracy, który był przepojony troską...

- Król powinien być ludowy, chłopski jak Łokietek. Nie myślcie tylko, że razem z monarchią wróci pańszczyzna. Skup obowiązkowy, owszem, opłacany ze skatki koronnej, król może sobie być, nawet mu przydzielimy banderę z kosami, ale panów już nie będzie.

- O tym, kto będzie królem, zdecyduje wolna elekcja. Jak nie zostanie wybrany w pierwszej turze, to będzie druga tura. Jak na olimpiadzie, najpierw eliminacje, a potem niech zwycięży najlepszy.

- I co, monarchia absolutna?

- A gdzie tam.

- Coś pan.

- Nie daj Boże.

- Monarchia będzie oświecona. Powoła się Radę Tronową, która będzie radzić i obradować.

- Będą dygnitarze koronni - stolnik, koniuszy, podczaszy, marszałek. Będzie jasna hierarchia, nie tak jak dziś, to w górę, to w dół.

- My, jak tu siedzimy w tym barze, możemy ukonstytuować Radę Tronową, rozdawać przywileje.

- Najważniejsze są podatki. Trzeba łupić podatki, żeby korona nabrała blasku.

- Piękna nas przyszłość czeka. Panie stolniku koronny, zamów pan jeszcze po porcji blinów. I kefir dla wszystkich. Jaśnie oświecony Kołodko, skarbnik koronny, płaci.

- Do usłyszenia w lepszej Polsce.

Notował: Radwan

## DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI - prezes, TOMASZ DOMAŁEWSKI - wiceprezes, ANTONI KOWALSKI - wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI - wiceprezes  
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI  
tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,  
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.

ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00

(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,

Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64

Dział Krajowy: tel. 619-92-41

Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93

Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44

Dział Kultury: tel./fax 619-91-27

Dział Miejski: tel. 619-92-60

Dział Sportowy: tel. 619-92-96

Ekspozytura:

MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,  
tel./fax (0-41) 383-14-04

MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),  
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71

PROSZOWICE, Rynek 18,  
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

PODHALE, ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18

NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72

OSWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86

Ekspozytura: CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57

OLKUSZ, ul. Rynek 20, tel./fax (0-32) 754-37-30

WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90

ZYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32

RZESZÓW, ul. Księżka J. Jąłowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479

Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386

Ekspozytura: DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72

KROSNO, ul. Słowackiego 4, tel./fax (0-13) 43-622-90

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48

Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22

BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega

sobie prawo skracania

artykułów i kore-

spendencji oraz za-

opatrywania ich w-

łasnymi tytułami. Arty-

kułów nie zamówionych

redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową

przyjmuje wszystkie

Oddziały Terenowe

RUCH S.A., zagra-

niczna RUCH S.A.

Oddział Warszawa, ul.

Towarowa 2

**Biura Reklam i Ogłoszeń:**

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,

tel. 421-99-77, fax 421-97-77,

Informacja: tel. 619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl

ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76

ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89

kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14

Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50

Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54

Podhale, tel. (0-18) 201-35-30

Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42

(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY

(WZACZ KONTROLI DOSTĘPNOŚCI PRACI)

W tych samych lokalach i godzinach

# Jak głosować

**D**zisiaj od godz. 6 do godz. 20 można oddać głos w drugiej turze wyborów na prezydenta Krakowa. Głosowanie odbywa się w tych samych komisjach, co wyborczy 27 października.

Idąc do lokalu wyborczego trzeba ze sobą zabrać dowód tożsamości ze zdjęciem (najlepiej dowód osobisty). Członek komisji wręczy nam małą (formatu A6) różową kartę do głosowania z nazwiskami dwóch kandydatów na prezydenta miasta; nazwiska będą umieszczone na karcie w kolejności alfabetycznej. Odbiór karty do głosowania trzeba potwierdzić własnoręcznym podpisem na spisie wyborców.

Aby głos był ważny, na karcie do głosowania trzeba postawić tylko jeden krzyżyk (znak „X”) – w kratce z lewej strony

przy nazwisku wybranego kandydata. Gdy na karcie nie będzie żadnego krzyżyka w kratce lub znajdą się one w kratkach przy nazwiskach obu kandydatów, głos będzie nieważny.

\* Ze specjalnego transportu mogą korzystać osoby niepełnosprawne. Do godz. 20 pod numerem telefonu 61-61-204 przyjmowane będą zamówienia na samochód, dowożący niepełnosprawnych do lokali wyborczych.

\* Biuro Miejskiej Komisji Wyborczej będzie dyżurować przy pl. Wszystkich Świętych 3/4, sala Łęa, tel. 61-61-407 do godz. 5 do zakończenia liczenia głosów i podania oficjalnych wyników wyborów. Tam też można zgłaszać wątpliwości dotyczące drugiej tury wyborów prezydenta miasta oraz sprawdzić, gdzie jest nasza komisja wyborcza. (GEG)

# Pięćdziesiątka Skalnych

**L**at temu pięćdziesiąt paru górali studiujących w krakowskich wyższych uczelniach miało swój pomysł na życie studenckie: skrzyknąć się w zespół. Góralski, rzecz jasna, żaden inny ich nie interesował. Tak zaczęli się Hyrni, którzy – rosnąc w siłę – stali się Międzyuczelnianym Zespołem Góralskim.

Po kilkunastu latach i fuzji z konkurencyjnym zespołem z Wyższej Szkoły Rolniczej zrodził się Skalni. Pod taką nazwą zespół funkcjonuje do dziś (pod opieką Akademii Rolniczej) i właśnie zaczął świętować swój jubileusz.

Wczoraj w Nowohuckim Centrum Kultury odbył się koncert jubileuszowy, a sporo jeszcze przed nami: będą posiadki, spotkania, sympozja. Trochę to zapewne przybliży fenomen zespołu, który tworzy młoda inteligencja podhalańska oddalona o ponad 100 kilometrów od swoich stron rodzinnych i całej kulturowej swojszczyzny, a przecież kultywująca to, co w rodzimej kulturze ważne, cenne, zaś przede wszystkim prawdziwe.



Zdjęcie ze strony www.krakow.pl

Hyrni, a później Skalni w ciągu tego półwiecza „zaliczyli” niemal wszystkie większe festiwale folkloru w Europie. Także – Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem, zawsze dla górali najtrudniejszy – występują tam przed wyjątkowo dobrze zorientowaną publicznością. I tu jednakże Skalni występowali w kategorii zespołów autentycznych, przynajmniej dopóki to cokolwiek znaczyło. Nagród, wyróżnień

i wszelakich uhonorowań zgromadzili mnóstwo. I trwają wciąż niespecjalnie przejmując się, czy jest akurat moda na ludowość czy nie. Nie muszą.

Gdy zająrzeć w zmieniające się z rocznikami studenckimi rejestry członków zespołu, znajdziemy tam i duże, znaczące rody góralskie, i następującą zmianę pokoleń. Trzecia generacja, jeśli jeszcze nie dotarła do Skalnych, to tylko patrzeć...

JOLANTA ANTECKA

## Nagrody Kisiele przyznane

# Pawłowski, Tusk, Rybiński

**R**ektor Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu Krzysztof Pawłowski, wicemarszałek Sejmu i lider PO Donald Tusk oraz publicysta „Rzeczpospolitej” Maciej Rybiński (także autor „Dziennika Polskiego”) zostali tegorocznymi laureatami Nagród Kisiele.

Kapituła nagrody, złożona z laureatów konkursu z poprzednich lat, przyznała w sobotę wyróżnienia po raz 13. W tym roku w posiedzeniu uczestniczyło 21 laureatów, a nominacje do nagród łącznie, w trzech kategoriach, otrzymały 53 osoby.

Pawłowski otrzymał nagrodę za to, że „zrobił z wiedzy kapital”, Tusk – bo potrafił „wprowadzić liberalny porządek”, natomiast Rybiński – za to, że „pisze, bo myśli” – tak, tradycyjnie krótko, werdykt kapituły uzasadniał jej przewodniczący Jan Krzysztof Bielecki.

Największe dyskusje – jak mówili członkowie jury – wywołał wybór najlepszego polityka. Dlaczego? – Wystarczy rozejrzeć się wokół, jak wygląda życie polityczne, stąd dyskusja wokół nagrody w kategorii polityk była nie tyle najbardziej burzliwa, co najintensywniejsza. Wydaje mi się, że wybór Donalda Tuska i to uzasadnienie – za liberalny porządek, dwa pojęcia pozornie tylko sprzeczne, wyjaśnia wszystko – mówił dziennikarzem syn Kisiele, Jerzy Kisielewski, który tradycyjnie uczestniczył w posiedzeniu kapituły bez prawa głosu.

(GEG)

Ostra rywalizacja była – jak twierdzi Kisielewski – również w kategorii publicysta. Tu rywalizowali m.in.: Leszek Bubel, Barbara Czajkowska, Ryszard Kapuściński, Krzysztof Skowroński, Marek Saryusz-Wolski, Monika Olejnik, Janusz Majcherek oraz Adam Michnik, który przeszedł z Rybińskim do drugiej tury głosowania.

– Wydaje mi się, że wnikliwi czytelnicy felietonów Macieja Rybińskiego zauważają, że pewien duch, który łączy te wszystkie felietony, to duch bliski duchowi patrona nagrody. Felietony Rybińskiego zmuszają do myślenia, tam jest poczucie humoru, to jest po prostu bardzo dobre pióro – mówił o samym laureacie syn Kisiele.

Do Nagrody Kisiele w kategorii przedsiębiorca nominowani byli też m.in. dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzik, prezes radia RMF FM Stanisław Tyczyński, warszawski cukiernik Andrzej Blikle, prezes Agory Wanda Rapaczńska. Do drugiej tury w kategorii przedsiębiorca przeszedł, obok zwycięzcy – Krzysztofa Pawłowskiego, szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurek Owsiak.

Pawłowski był nominowany do nagrody nie po raz pierwszy. – Potrafił zbudować z niczego szkołę, w której uczy się kilkanaście tysięcy studentów. Uczą się w szkole biznesu, która sama jest przykładem dobrego biznesu. To bardzo ważne, żeby nie uczyć tego, czego samemu nie umie się w życiu zrobić – charakteryzował laureata Krzysztof Bielecki. (PAP)

## Krótko

**MON I ABW WYJAŚNIAJĄ.** Na polecenie ministra obrony narodowej i szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego podjęto działania wyjaśniające próbę przemytu 18,5 tony łusek artyleryjskich – poinformowali wczoraj rzecznicy obu instytucji. W czwartek na przejściu granicznym w Gubinku celnicy wykryli próbę przemytu w większości nowych łusek. Znaleźli je w tirze jadącym do jednego z portów morskich w zachodniej Europie.

**ZŁAMALI CISZĘ.** Policja poinformowała, że otrzymała zawiadomienie o złamaniu cizy wyborczej przez wychodzące w sobotę w Bydgoszczy gazety „Express Bydgoski” i „Trybunę Pomorza i Kujaw”. Sprawa zostanie przekazana do prokuratury.

**WE WTOREK SEJM.** We wtorek zbierze się Sejm, który zajmie się m.in. obywatelskim wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie sprzedaży ziemi cudzoziemcom. Izba (posiedzenie jest 2-dniowe) ma głosować projekt uchwały dotyczący sprzedaży STOEN-u.

**SPADŁ SAMOLOT.** Nie wielki rosyjski samolot z 28 osobami na pokładzie spadł wczoraj podczas podchodzenia do lądowania w tureckim mieście Antalya; w wypadku nikt nie zginął, a lekkie obrażenia odniosło 18 osób.

**EPIDEMIA CZERWONKI.** Już ponad 1380 osób, w tym 949 dzieci, zostało przyjętych do szpitali na południu Rosji z powodu czerwonki. Przyczyną epidemii są produkty zakładów mleczarskich w Kropotkinie w Kraju Krasnodarskim.

**IRACKI DYLEMAT.** Kraje arabskie, choć zachęcają Bagdad do zaakceptowania rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, nie ukrywają pewnego sceptycyzmu co do szans uniknięcia interwencji amerykańskiej w Iraku. Oficjalny dziennik iracki „Babel” potępił wczoraj rezolucję jako „szkodliwą”. Podkreślił jednak możliwość, że Bagdad zaakceptuje ją, by uniknąć interwencji amerykańskiej.

Redaktorzy wydania:

Marek Długopolski

Marian Nowy

# Leczona, choć nieuleczalna

Porady dla rodziców i opiekunów dzieci chorych na mukowiscydozę

(INF. WL.) Dzisiaj i jutro odbywają się w Krakowie warsztaty edukacyjne dla rodziców i opiekunów dzieci chorych na mukowiscydozę. Są to jedyny tego typu zajęcia dla osób, dotkniętych tą nietypową chorobą.

Mukowiscydoza jest najczęściej występującą chorobą genetyczną u ludzi, dziedziczną, która występuje u osób mających nieprawidłowy gen w 7. chromosomie, odpowiedzialny za wystąpienie takich m.in. cech jak kolor włosów i oczu, wzrostu itp.

Objawia się przede wszystkim przewlekłą chorobą oskrzelowo-płucną oraz niewydolnością enzymatyczną trzustki, z zaburzeniami trawienia i wchłaniania. Istnieje wiele odmian genu mukowiscydozy. Najczęściej występująca odmiana

charakteryzuje się tym, że organizm chorego produkuje nadmiernie lepki śluz, który powoduje zaburzenia we wszystkich narządach mających gruczoły śluzowe (m.in. płucach, układzie pokarmowym). Gruczoły potowe wydalają pot o podwyższonym stężeniu chloru i sodu (tzw. słony pot).

Według najnowszych badań, co 21. osoba jest nosicielem uszkodzonego genu powodującego mukowiscydozę.

Niestety, obecnie nie ma skutecznej metody leczenia mukowiscydozy. Stosowane przez medycynę zabiegi i leki pozwalają jedynie na przedłużenie życia i nadzieję, że w najbliższym czasie odkryty zostanie skuteczny lek. Koszt leczenia jednego chorego dziecka wynosi ponad 4000 zł miesięcznie, nie licząc czasu rodziców (przynajmniej jedno z nich mu-

si zrezygnować z pracy zawodowej) oraz kosztów ponoszonych przez służbę zdrowia. Większość dzieci nie może uczęszczać do przedszkola. Zależnie od stanu zdrowia może uczyć się indywidualnie w zakresie szkoły podstawowej.

Celem warsztatów jest przybliżenie rodzicom m.in. nowych trendów w leczeniu tej trudnej choroby, a także dyskusja o problemach z zakresu psychologii, prawa oraz współistnienia w środowisku chorych dzieci. Do Krakowa przyjechali wybitni specjaliści, zaproszeni przez Fundację MATIO, założoną pod koniec 1996 r.

Warsztaty odbywają się w hotelu „Crocovia” przy al. Focha 1 w Krakowie. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych już dzisiaj od godz. 14.30.

(E)

# M1 na urodziny

Limuzyna i portrety

Trwają pierwsze urodziny Centrum M1. Finałowa impreza odbędzie się 11 listopada. W programie – losowanie nagrody głównej konkursu urodzinowego – terenowej limuzyny honda CRV (o godz. 20), a potem pokaz fajerwerków. Organizatorzy nieprzypadkowo wybrali 11 listopada na dzień swego święta, pragną w ten sposób przyczynić się do obchodów rocznicy niepodległości. 11 listopada mijają również rok działalności Autorskiej Galerii Andrzeja Mleczki w Centrum M1. Z tej okazji galeria organizuje wernisaż Jacka Frankowskiego – jednego z najbardziej znanych karykaturzystów. Wernisaż rozpocznie się o godz. 16, potem autor wystawy będzie rysował karykatury osób, które go o to poproszą.

## Kronika wypadków

Na ul. Rakowickiej doszło do zderzenia mercedesa z fordem, którego kierowca odniósł ogólne obrażenia ciała. W Krzeszowicach nietrzeźwy kierowca najechał polonezem na przyczepę ciągnika. Trzy osoby zostały ranne. W Skale samochód potarcił pieszo, który nagle wszedł na jezdnię. W wypadku samochodowym na ul. Łukasiewicza w Krakowie, ok. godz. 11 urazu kręgosłupa szyjnego doznał Marek M. Przewieziono go do Szpitala im. S. Żeromskiego. (JSW)

Z sali koncertowej

# Wieczór pełen ekspresji

Rzadko się zdarza, by program filharmonicznego wieczoru składał się w całości z dzieł wymagających od wykonawców najwyższego stopnia ekspresji i emocjonalnego zaangażowania. W piątek taką próbę podjął z filharmoniczną orkiestrą Tomasz Bugaj prezentując dzieła Wagnera, Dworzaka i Mahlera. Klamrą wieczoru były: *Uwertura do „Holen-dra tułacza”* oraz *Wstęp i miłosna śmierć Izoldy*. Pomiędzy tymi dwiema kompozycjami mistrza z Bayreuth zabrzmiały *Pieśni biblijne Antonina Dworzaka* i *Kindertotenlieder Gustawa Mahlera*. Partię solową w obu cyklach wykonała Jadwiga Rappe.

stosunku do spraw ostatecznych, według *Pieśni biblijnych* Dworzak jawiłby się jako człowiek, któremu ufna wiara daje poczucie bezpieczeństwa. Mahler w *Kindertotenlieder*, boleśnie doświadczony przez los, zmagając się z samotnością. I tu właśnie Jadwiga Rappe ukazała całe mistrzostwo swej sztuki. Oszczędnymi środkami stworzyła bowiem dwa zupełnie różne światy ekspresji. Jeśli Dworzak ewokował nastrój pogody, Mahler poruszał głębokim smutkiem i powagą.

Piątkowy wieczór był też interesującym pokazem poziomu wykonawczego naszej orkiestry. Jeszcze do niedawna utwory Wagnera były właściwie – z różnych względów – poza jej możliwościami. W piątek nie wszystko jeszcze było idealne. Zdarzały się w instrumentach dętych tu i ówdzie drobne zahaczenia czy nierówności. Ale doskonale oddany został nastrój wykonywanych utworów. Krakowski zespół stał – jak się okazało – na szeroki oddech, nasyconie i wciąż narastającą emocją, zagęszczającą się żarliwą ekspresją. To były satysfakcjonujące interpretacje.

Z drukowanego programu melomani mogli się dowiedzieć, że Stanisław Haraschin, znany krakowski muzykolog i popularyzator muzyki, od przeszło pół wieku przybliżający słuchaczom w filharmonicznym programach wykonywane utwory, obchodził właśnie 80. urodziny. Życzymy w równie czerstwym zdrowiu drugie tyle w służbie Polihymnii!

ANNA WOŹNIAKOWSKA



W piątkowy wieczór wspomniano Krzysztofa Litwina...



...a ON spoglądał z wielu zdjęć

Fot. Piotr Kędziński

## W Piwnicy – w dwa lata po śmierci artysty

# Twarze Krzysztofa Litwina

**C**ala sala śpiewała późnym piątkowym wieczorem w Piwnicy pod Baranami ja ci śrubkę wkręcę w radio, o Leokadio... – pierwszy hymn tego kabaretu, wykonywany przez Krzysztofa Litwina i z jego muzyką. Tego dnia miała druga rocznica śmierci znakomitego aktora, malarza, a zarazem, tak, tak, pierwszego kompozytora piosenek dla piwniczian; dopiero później „wygryzł” go Zygmunt Konieczny, a Litwin poświęcił się aktorstwu wykazując w tym względzie talent niesamowity.

Kto widział, pamięta te najrozmaitsze wcielenia, scenki, skecze – potrafił być anielsko liryczny, plebejsko głupkowany, frywolny, gdy śpiewał „Moją dziewczeczkę” (w piątek w interpretacji Oli Maurer!), był w Krasieńskim, Beethovenem, listono-

szem, baletnicą albo majorem Pyciem deklarującym: *Jestem ciemny głupi chłop, / ni mom smaku ni ubioru...* Zresztą wystarczy sięgnąć po wydane przez Polskie Radio płyty Piwnicy, by poddać się urokowi Litwinowych piosenek, jak „Przeleciała Waldorffowi sarenka” czy jego arcyzabawnych monologów jak „Placki”, „Młyn”, „Prośba o przybudowanie się do mamusi”... Długo by wymieniać, a przecież jeszcze były niezapomniane dialogi, jak „Rozmówki chłopskie”, z Wiesławem Dymnym.

Części owych „numerów” słuchaliśmy w piątkowy wieczór w oryginalnym wykonaniu z nagrań archiwalnych, niektórzy przypomnieli Rafał Jędrzejczyk, Marek Pacuła, Czesław Wojtała. Ponadto dla Krzysztofa Litwina śpiewali Agnieszka Chrzanowska, Dorota Ślęzak (także i dla prof. Jerzego Skarżyńskiego), Miki Obłoński, Piotr

„Kuba” Kubowicz, Mieczysław Święcicki, Leszek Wójtowicz. Bawił widzów Andrzej Tłałkowski wykonując, bez wsparcia pozostałych członków kabaretu Kuzyni, swoje „numery bardzo dobre”.

Były też okolicznościowe żartobliwe wiersze napisane przed laty przez Witolda Ślusarskiego, a czytane przez niego i Magdę Sokołowską.

A towarzyszył wieczorowi naturalny w takich chwilach pierwiastek nostalgii, a i metafizycznego poczucia, że ON – niesamowity liryczny komik, którego twarz mieniła się to dziwieniem dziecka, to zawstydzieniem pensjonarki, to łobuzerskim uśmiechem, to smutkiem Pierrota – gdzieś pośród nas jest. A ON spoglądał i z wielu zdjęć, i z autoportretu, który zawisł obok innych jego obrazków i grafik na przygotowanej wystawie, i z...?

(WAK)

Paweł Głowacki

Wyznania szczerego entuzjasty teatru

# Rozpadlina

„To nie wulkan, to świat rozpada się”

Malcolm Lowry, „Pod wulkanem”

Pod wulkanem trup jest lekki. Przemijanie, odwalanie kity, umieranie, strzelanie kopytami w kalendarz, śmierć, wachanie kwiatków od spodu, koniec, gnicie, odejście, kipnięcie, nogami do przodu, ostatniego ducha wyzioniecie, zejście, szlus, amen, kropka, kropka nad i... Jak zwał, tak zwał. Można tak, można inaczej. Na przykład – z prochu powstałeś, w proch się obrócisz. To też ładnie brzmi. I jak wszystkie inne słowa, co je na wiadomą okoliczność z głębin słowników wyluskujemy – bezradnie. Zaprawdę, powiadam wam – nieprzeliczone są dowody naszej semantycznej bezradności wobec wiadomego wieku. Na okoliczność śmierci mądrze więc chyba być bezradnym tak krótko, jak się tylko da. Wobec zdychania mądrze być krótkim jak wiersz o zdychaniu. Albo jak słowo trup. Tylko cztery litery – i absolutnie wszystko w czterech literach.

Zeszły Salon Poezji to był niedzielny poranek o przemijaniu i o naszej nieprzemijającej bezradności mówienia o przemijaniu. Poetki i poeci! Kochanowski, Leśmianie, Lechoni, Wyspiański, Przerwo-Tetmajerze, Poświatowski, Iłakowiczówna, Idefonsie Gałczyński, Kamilu Baczyński, Herbercie, Różewiczu, Twardowski, Miłoszu, Szyborsko, Kamiensko i ty, Białoszewski jedyny – nie jestem z wasz odwołany! Wysłuchałem słów waszych o trupie – i trupa swego boję się tak, jak się bałem! Dalej wyobrażenie moje o nieodwracalnym wejściu moim w ciemność ma nie ma w sobie nic z lekkości noża w masło wchodzącego! Po cóż więc pisaliście, piszecie i pisać będziecie, skoro ja wciąż lękam się tak, jak się lękałem?... A kto ci, Pawelku fatalny, powiedział, że lęk jest złem? I kto cię nauczył, że pisanie to mordowanie lęku?... Rzecz jasna – nikt. Ja tylko tak patetycznie udaję, bo zwyczajnie ratować się chcę. Udaję jak każdy. Na kanwie własnej bezradności blaznuję, jak i wy blaznujecie, twardość trupa w miękkość fraz zaklinając. Tak, wiem, że kojące moce sztuki

prawdziwej – literatury, teatru, malarstwa, muzyki – nie na tym polegają, że depczą ból, ale na tym, że ból ów podnoszą, wyrażniają, wystrzają kanty jego. Ta moc kojąca to lekcja nieodwracania głowy. I oto cały smak zeszłego Salonu – 90 minut lekcji o nieuchronności trupa.

Nie inaczej – pod wulkanem słów wymienionych oczywisty trup twój lekki był. Lekki i gorzko uśmiechnięty. Elżbieta Karkoszka miała okulary na czubek nosa zsunięte. W sekundach ciszy miękko spozierała nad szklami. I uśmiechała się. Pięknie napisany trup w ustach jej się kolebał lekko i było tak, jakby dłonią swą spokojną Karkoszka chłodziła twoje czoło nerwowe. Pod tym samym wulkanem trup był też tak żywy, że nic o sobie nie wiedział albo wiedzieć nie chciał. Karina Seweryn – dziecko we mgle, dziecko nagle wrzucione w przyszłość ciemności swe. Czytała tak, jakby się pierwszy raz w życiu alfabetu uczyła, jakby pilnie klepała litery, które tam, pod wiekiem wiadomym, podobno obowiązują. Czym skorupka za młodu nasiąknęła... I tak dalej. No i Ryszard Sobolewski...

Wymarzony Konsul Lowry’ego. Pod wulkanem nasz trup w gardle Sobolewskiego z hipnotyczną elegancją powiada do ciemności: Kawa? Czy herbata? Świat rzeczywiście się rozpada, ale przecież nie rozpadnie się, zanim gadać nie przestaniemy. Osobiście bym prosił, by za mnie Sobolewski mówił. Na przykład – niech bez ustanku na głos „Pod wulkanem” czyta. Przynajmniej fragmenty, parę zdań. Przynajmniej frazę finalną: „Ktoś rzucił za nim do rozpadliny zdechłego psa”. Tak – ktoś rzucił za nim do rozpadliny... Pies, zdychanie, ktoś, rzut. Zdychanie, pies, rzut, ktoś. Tak – rozpadlina.

**Teatr im. Juliusza Słowackiego. XXX Krakowski Salon Poezji. Wiersze o przemijaniu czytali: Elżbieta Karkoszka, Ryszard Sobolewski, Karina Seweryn. Na fletach grali: Ewa Dumanowska, Zbigniew Witkowski. Gospodarze Salonu: Anna Dymna i Józef Opalski.**

# Ostra jazda...

## Pierwsze urodziny klubu „Strefa 22”

**K**oncertowy tydzień zacznie się dopiero po obchodach jutrzejszego święta – we wtorek wieczorem wystąpi w klubie „Strefa 22” (Rynek Główny 22) grupa Pogodno.

Szczecińska formacja istnieje sześć lat – duże doświadczenie koncertowe (ponad trzysta występów w całej Polsce i Niemczech) sprawiły, że studyjne płyty grupy („Pogodno” i „Sejtenik Mjuzik & Romantic Loff”) zachowały „żywe” brzmienie. Dominował na nich transowy rock z elementami elektroniki i jazzu. Najnowszy krążek zespołu – „Hajle Silesia” – przynosi zupełną zmianę formuły: znajdują się na nim awangardowe piosenki łączące miejski folk z ekscytującym popem. Autorami tekstów na płycie są poeci z Żor i ludowy bard ze Śląska – hrabia Fochmann.

A już w śróde „Strefa 22” rozpocznie pięciodniowe świętowanie pierwszych urodzin. Oj, będzie się działo! Najpierw za didżejską konsolą staną ci, którzy najsilniej odcisnęli piętno swych osobowości na dzisiejszym obliczu klubu – a więc Mk Fever, 2Funky, DJ Pablothick i DJ Sebe. Muzycznie – same gorące rytmy: jungle, drum and bass, breakbeat, 2step, funky...

W czwartek wieczorem w „Strefie 22” zabawę w jamajskich rytmach reaggae, ragga,



Pogodno

raggamuffin i dancehall poprowadzi Klak Sound System, a imprezę zakończą wybory najpiękniejszej Dancehall Queen. Zgłoszenia dziewczyn są już przyjmowane w klubie – uwaga: będą atrakcyjne nagrody!

W piątek wieczorem zainstalują się w „Strefie 22” didżeje z Joint Venture Sound Systemu – można będzie więc płaść w rytmach cyfrowego dubu, roots reggae, ska i ethno techno. Do tego ekscentryczne show w wykonaniu obu dub operatorów. W sobotę wystąpi w „Strefie 22” „UK Drums Attack” – DJ Darken z Wielkiej Brytanii wyemituje w przestrzeń klubu ze swych winylowych płyt junglowe wibra-

cje, których tempo wytrzymają tylko najwytrwalsi tancerze. Pomogą mu jego polscy kumple po fachu – DJ Bassler i MC Edee. A więc – ostra jazda bez trzymanki!

Dla starszych melomanów też znajdzie się coś ciekawego w tym tygodniu – we wtorek zagra w „Zaczku” (al. 3 Maja 5) słynny amerykański saksofonista jazzowy – Steve Hooks. Ten 56-letni muzyk ma w swoim dorobku ogromną ilość koncertów i płyt. Grał nie tylko jazz, ale również soul, country i rock and rolla. W Krakowie wystąpi z polskimi muzykami: Ryszardem Styłą, Robertem Kubiszynem i Czarkiem Konradem. (CZL)

**M**oglibyśmy mieć w Krakowie ogród na miarę Wersalu, a jeśli nie Wersalu, to chociaż Wilanowa. W dawnej stolicy Polski istniało bowiem 7 – 8 ogrodów królewskich, w równujących urodą tym wymienionych wyżej, a przecież znacznie starszych.

Niektóre zaginęły bezpowrotnie, inne uda się jeszcze odtworzyć, zrekonstruować, jeszcze inne po prostu ocalić. Powstały nawet projekty rewaloryzacji ogrodów królewskich. Czego więc brakuje do ich zrealizowania? Zainteresowania tematem? Ocho-ty? Pieniądzy?

Krakowian doprawdy trudno zaskoczyć historycznym rodowodem jakiegoś obiektu, ale wydaje się, że tylko nieliczni skojarzą z ogrodami królewskimi budowany właśnie hotel „Sheraton”, budynek Salonu Zwierzynieckiego „Bingo” czy otoczenie klasztoru Felicjanek. Komu przyjdzie do głowy, że wjeżdżając z ul. Królewskiej w ul. Podchorążych, znajdujemy się właśnie w miejscu, gdzie za Jana Kazimierza były stawy z gondolami, uroczyste mostki, strzyżone boskety, kwatery z pięknymi kwiatami. Dziś na skraju starego parku, będącego pozostałością po królewskim ogrodzie, stoi stacja benzynowa.

### Podmiejskie ogrody

Pierwszym znaczącym ogrodem królewskim był Łobzów. Około 1357 – 1367 r. Kazimierz Wielki założył tu letnią rezydencję królewską. Z całą pewnością w Łobzowie wzniesiono co najmniej trzykondygnacyjną wieżę mieszkalną, otoczoną z czterech stron murem, a od południowego zachodu najprawdopodobniej w obrębie murów istniał też ogród.

– Wtedy każdy mieszczanin miał ogród pod miastem, trudno więc, żeby król nie miał podmiejskiej rezydencji. Cały dzisiejszy Prądnik Czerwony to były ogrody mieszczan – mówi profesor Janusz Bogdanowski, długoletni dyrektor Instytutu Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej, znawca sztuki ogrodowej, urbanistyki i konserwacji ogrodów. Średniowieczne ogrody miały zarówno charakter gospodarczy, jak i wypoczynkowy. Na pewno były tam sady, rosły rośliny użytkowe, tam spotykano się w wolnym czasie ze znajomymi. Zupełnie jak na dzisiejszych działkach czy w domkach letniskowych.

– Trudno powiedzieć, jak wyglądały dokładnie średniowieczne ogrody. Przez analogię do ogrodów klasztornych można domniemywać, że miały układ kwatery z jakąś altaną w centrum. Ludzie lubili wycieczki pod drzewami, o czym świadczy fraszka Kochanowskiego „Na lipe”. Z końca XV w. zachował się opis zabaw w ogrodach, napisany przez pewnego przybysza do Krakowa. Kawalerowie uganiali się za pannami, a jeśli któraś podczas tej zabawy upadła do Młynówki, bardzo radośna się męska młodzież. Spacerowano po ogrodach, a wieczorem kończono zabawę w jakiejś karczmie – kontynuuje prof. Bogdanowski. – Niewiele wiadomo natomiast na temat roślinności średniowiecznych ogrodów. Ludzie odzywiali się wówczas głównie mięsem i kaszą. Warzywa w dzisiejszym rozumieniu sprowadziła do Polski królowa Bona, dlatego zwano je włoszczyzną. Królowa przywiązywała również wielką wagę do sztuki ogrodowej.

### Ogród króla i królowej

To właśnie z pochodząca z Włoch królową wiąże się powstanie ogrodów królewskich na Wawelu. Założono je bowiem

w XVI wieku, kiedy przebudowano gotycki zamek w istniejące do dzisiaj z niewielkimi zmianami pałacowe założenie renesansowe. Z zachowanych źródeł wiadomo o istnieniu w XVI w. trzech ogrodów królewskich na Wawelu. Ogród górny, który prawdopodobnie należał do królowej Bony, założono tuż przy wyjściu z pałacu od strony wschodniej

dziemy nasion, poradzimy sobie, wzorując się na roślinności, którą w owych czasach sadzono w ogrodach francuskich i włoskich, opierając się na spisach inwentarza Wawelu i rachunkach dworskich.

– Ogrody to dość mocno powiedziane. To raczej ogródki, coś bardzo skromnego, większe ogrody królewskie rozciągały się u podnóża Wawelu – stwierdza

rozciągającym się za budynek kasyna „Bingo” (za czasów austriackich była tu ujeżdżalnia koni). Drugi ogród królewski siegał po klasztor Felicjanek aż do ul. Smoleńsk. W klasztornym ogrodzie można znaleźć pozostałości po pierwotnym założeniu, ale w okolicy zaginął ślad po ogrodach – twierdzi prof. Janusz Bogdanowski.

jąca prawidłowość: im bardziej wojowniczy król, tym więcej serca i troski wykazywał w stosunku do ogrodów. Może to być jakiś ekwiwalent emocjonalny – zastanawia się prof. Janusz Bogdanowski. Tak więc Łobzów rozkwitł za czasów Batoro, Jana Kazimierza, Władysława IV, a przede wszystkim Jana III Sobieskiego.

ogrodom, ile przyniosło ostatnie kilkadziesiąt lat. Przekazanie części dawnego ogrodu wojsku zaowocowało dewastacją jego zachodniej części. Zlikwidowano kopiec Esterki, bo przeszkadzał w budowie stadionu WKS Wawel. W ogrodzie zachodnim mamy ponadto halę sportową i trybuny. Bezmyślnie zasypano koryto Młynówki. W ślad za tym wyginęły graby, które żyją w pobliżu cieków wodnych. Barak wśród starodrzewu, stacja benzynowa na wschodnim krańcu ogrodu, samosiewy, zniekształcające starannie zaplanowany kształt – to dzisiejszy obraz najznakomitszego ogrodu królewskiego w Krakowie. Aby obeerzecz ogrodowe założenie renesansowe czy barokowe, wypadłoby jechać do Wilanowa.

Ale nie musi tak być. W 1990 r. zespół pod kierunkiem profesora Janusza Bogdanowskiego opracował projekt rewaloryzacji ogrodu w Łobzowie. Mimo wszystkich zniszczeń i zaniedbań nadal można odtworzyć jego kształt. – Gdyby nie barbarzyńskie wprowadzenie do ogrodu klubu WKS Wawel układ przestrzenny całej rezydencji byłby nadal dobrze czytelny – mówi prof. Bogdanowski.

Projekt przewiduje rekonstrukcję ogrodu z uwzględnieniem różnych okresów jego świetności. Zrewaloryzowany ogród królewski byłby przeglądem sztuki ogrodowej i nie byłoby to fałszem historycznym w tym miejscu. – Najbardziej rozpoznawana część dawnego ogrodu przed pałacem przy ul. Podchorążych byłaby częściową rekonstrukcją ogrodów z czasów Wazów. Zostały tu zaprojektowane stawy, po których można by nawet pływać łodziami – opowiada autor projektu.

Za pałacem zaplanowano ogród w stylu angielskim, bo taki właśnie istniał tu w czasach Rzeczypospolitej Krakowskiej. Dalej, gdzie teraz są boiska sportowe, odtworzono by pierwotny charakter ogrodu, zachowując kapielisko. Natomiast całą dzisiejszą część wojskową podzielono by na 4 kwatery. W jednej zachowano by relikty z czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej, w innej przywrócono by to, co zrobiła za czasów Stanisława Augusta Akademia Krakowska (zachowały się dokładne plany). W miejscu, gdzie usunięto kopiec Esterki, trzeba by było go przywrócić, a obok zrekonstruować część renesansową. Tam, gdzie dziś stoją budynki wojska, należałoby przywrócić charakter, jaki nadał ogrodu Jan III Sobieski.

– Wszystko zostało narosowane, zatwierdzone przez konserwatora zabytków, z grubszą uwzględniono również roślinność. Teraz trzeba przygotować projekt realizacyjny i sukcesywnie, etapami, odzyskiwać królewski ogród dla Krakowa – mówi prof. Bogdanowski.

Profesor nie jest marzycielem. Projekt leży już 12 lat i może poleżeć jeszcze kilka. Najbardziej obawia się sytuacji, kiedy Agencja Mienia Wojskowego sprzedałaby stadion z przyległościami jakimś deweloperowi, aby w tak pięknej okolicy budował domy.

Na Wawelu wiosną rozpoczęła się praca przy rekonstrukcji ogrodów królowej Bony. – Przywrócimy im kształt z XVI wieku – obiecuje dyrektor Muzeum Zamku Królewskiego na Wawelu Marcin Fabiański. Co będzie z Łobzowem? Czy miastu nie zależy, aby mieć u siebie taką perłę sztuki ogrodowej, wspinające jednocześnie walor edukacyjny, bo uczące historii Polski i historii ogrodów?

EWA PIŁAT

# Zapomnieliśmy o ogrodach

Czasy okupacji austriackiej, a nawet wojna, nie poczyniły ogrodom królewskim tyle zła, ile przyniosło ostatnie kilkadziesiąt lat



Fot. Anna Kaczmarz

zamku, dolny, przypisywany królowi, kilka metrów niżej, a trzeci na południe od Jordanki. Po okresie świetności ogrody wawelskie zdewastowali Szwedzi podczas najazdu. Ale jeszcze w okresie Rzeczypospolitej Krakowskiej urządzano przechadzki dla mieszkańców miasta po ogrodach Wawelu. Potem, za czasów austriackich, postępowano już tylko ich dewastacja i rośliny zniknęły pod kilkumetrowymi nasypami ziemi.

Nieoczekiwanie w ubiegłym roku, podczas prac wykopaliskowych, odsłonięto ogrody królowej Bony na Wawelu. Czas ich istnienia można dość dokładnie określić, ponieważ znaleziono również monetę wybitą w 1541 r. Archeolodzy odkopali gęstą sieć ceglanych ścieżek przecinających się pod kątem prostym. W utworzone w ten sposób prostokąt obłożone wokoło kamieniami sadzono kwiaty. Na pewno w ogrodzie górnym uprawiano również zioła: bazylię, majeranek czy rozmaryn, o czym świadczą rachunki dworskie. Ziemię z odsłoniętych ogrodów wawelskich pobrano do analizy, ale na razie paleobotanicy nie znaleźli nasion, które ułatwiłyby ogrodnikom rekonstrukcję.

– Pierwsze wyniki były negatywne, ale próby będą powtórzone – mówi dr Janusz Firlit, zajmujący się pracami archeologicznymi na Wawelu. – Nie można sobie zbyt wiele obiecywać po badaniu ziemi, bowiem może ona zawierać zupełnie inne nasiona, pochodzące np. z Czarnej Wsi, skąd sprowadzano czarnoziem do ogrodów królowej Bony. Najważniejsze, że mamy uchwyconą kompozycję i w tej konwencji odtworzymy ogrody. Jeśli nie znaj-

prof. Marcin Fabiański, wicedyrektor ds. konserwatorskich zamku królewskiego na Wawelu. – U stóp Wawelu znajdowały się ogrody króla i ogrody królowej. Jeden usytuowano w okolicy dzisiejszej ulicy Zwierzynieckiej, drugi w okolicy ul. Podzamcze. Znany przekazy, jak te ogrody zakładano, jakie rośliny sprowadzano, które drzewa wycinano po huraganie. Okazuje się, że najlepszym źródłem informacji są rachunki dworskie z tego okresu. Nie zachowała się natomiast ikonografia – dodaje prof. Bogdanowski.

Były to ogrody o charakterze wypoczynkowym, ponieważ na Wawelu było ciasno. Dlaczego zaś król i królowa mieli osobne ogrody – nie wiadomo.

### Polichromie w stajni

Kiedy kilka lat temu o pozwolenie na budowę w bliskim sąsiedztwie zamku wawelskiego starał się hotel „Sheraton”, przeprowadzono prace badawcze na terenie przeznaczonym pod przyszły hotel. Sprawdzano m.in. stan techniczny jednego z budynków przy ul. Powiśle, który w przeszłości był stajnią dla koni. Pierwotnie zakładano, że będzie on recepcją przed właściwym hotelem, ale konstruktorzy ocenili, że jest w fatalnym stanie. Zamierzano go wyburzyć, uznając, że pochodzi z XIX w. i nie przedstawia wielkiej wartości. Tymczasem na sklepieniach „stajni” odkryto polichromie i to pochodzące prawdopodobnie z przełomu XVII/XVIII w. Konie miały najwyraźniej bardzo wybredne gusta.

– W moim przekonaniu pierwotnie był to pawilon ogrodowy w ogrodzie króla lub królowej,

Wiemy również z przekazów historycznych o istnieniu stawów w miejscu dzisiejszego placu Na Stawach, za którymi rozciągał się królewski zwierzynek, również z ogrodem. – Władysław Jagiełło dostał np. od weneckiego doży w prezencie parę lwów, które trzymano w zwierzyńcu. Na zimę zaś zabierano je na Wawel. Z zachowanych XVIII-wiecznych planów wiadomo, że ogród na Zwierzynku miał układ kwatery i że umieszczono tu domek łowczego – opowiada prof. Janusz Bogdanowski.

W niedalekiej odległości, nad Wisłą, naprzeciw klasztoru Norbertanek kolejny ogród królewski założył Władysław IV. Pozostały po nim sad i fragmenty budowli wtopione w dzisiejsze obiekty zajmowane przez księży salezjanów.

### Wojownicy – ogrodnicy

Największym i najświetniejszym ogrodem królewskim w Krakowie był z pewnością ogród w Łobzowie. W swojej historii miał kilka okresów świetności przeplatanych gorszymi czasami. Niestety, największej dewastacji rezydencja królewska doświadczyła w ostatnich 50 latach.

Prawie 500 lat temu w 1528 r. na sejmie piotrkowskim oficjalnie подарowano Łobzów królowej Bonie. Trwały tu nieustające prace budowlane, a ogród otrzymał charakter włoski. Od czasów Wazów w ogrodzie była figarnia (szklarnie, gdzie uprawiano drzewa figowe), wzmianki historyczne mówią też o winnicy, folwarku itd.

– W historii tego ogrodu królewskiego zauważam zadziwia-

– Czego tu nie było, francuskie haftowe kwatery, w których krótko strzyżony bukszan układał się w monogramy królewskiej pary, topiaria – postacie wycinane w żywopłocie, cała kwatery labiryntów z żywopłotów, charakterystycznych dla ogrodów w stylu francuskim, altany, fontanny, kolumny, cieplarnie, sadzawki, pawilony i nowy domek ogrodnika – opowiada o sarmackim ogrodzie Jana III Sobieskiego Janusz Bogdanowski. O zamiłowaniu króla do ogrodów świadczą jego starania o utworzenie nowej rezydencji w Wilanowie. Ponad 300 lat młodszy Wilanów ma się znakomicie, po Łobzowie zostają nędzne pozostałości.

Nie przysłużył się dobrze ogrodomi królewskiemu król Stanisław Poniatowski, który nawet zlecił pierwsze prace archeologiczne w kopcu Esterki, dzięki czemu kopiec został rozkopany. Istnienie tego kopca w ogrodzie królewskim potwierdzają najstarsze źródła. Wg profesora Bogdanowskiego, trudno stwierdzić, czy był to charakterystyczny dla polskich ogrodów średniowiecznych kopiec widokowy, z którego rozciągała się piękna panorama widokowa na okolicę, czy starożytny kurhan. – Ta druga hipoteza jest również wiele prawdopodobna. Mamy w różnych częściach miasta owiane legendą kopce Wandy, Krakusa, Esterki, mówiło się o jeszcze jednym kopcu w rejonie Białego Prądnika.

### Przeгляд sztuki ogrodowej

Czasy okupacji austriackiej, kiedy pałac przekształcono w szkołę kadetów, a ogród w publiczny park, wojna światowa, nie poczyniły tyle zła

Jednym z najbardziej znanych polskich ewangelików był marszałek Józef Piłsudski



Kościół ewangelicko-augsburski pw. św. Marcina w Krakowie

## Najstarszy krucyfiks

Kościół św. Marcina został zbudowany w latach 1637-40 w stylu wczesnego baroku, prawdopodobnie według projektu Jana Trevano (niektóre źródła podają także nazwisko Constantina Trapoli). Budynek stoi na fundamentach romańskiej świątyni z pierwszej poł. XII w.

Obecna siedziba krakowskich ewangelików była wielokrotnie restaurowana. Pierwszy remont nastąpił po najeździe szwedzkim w 1658 r. Następna renowacja odbyła się w 1819 r., a kolejnych osiem wykonano już w XX w.

Do 1787 r. świątynia należała do zakonu karmelitanek bosych. Po jego kasacie przez blisko 30 lat kościół św. Marcina nie miał stałego użytkownika. W 1816 r. Senat Rzeczypospolitej Krakowskiej przekazał go ewangelikom.

Kościół jest odchylony od osi ul. Grodzkiej. Jego fasada nawiązuje do koncepcji fasady jezuickiej świątyni Il Gesu w Rzymie. Ma on jedną nawę z wydzielonym prezbiterium i płytkimi wnękami arkadowymi. Skromne wnętrze kościoła wyrażać miało idee ubóstwa i prostoty wyznawane przez zakon karmelitanek bosych. Nad wejściem do świątyni widać łaciński napis: *Frustra vivit, qui nemini prodest (Na próżno żyje, kto nikomu nie przynosi pożytku)*.

Ołtarz główny pochodzi z 1870 r. W 1882 r. umieszczono w nim obraz „Chrystus uciszają-

cy burzę” autorstwa Henryka Siemiradzkiego. Nad malowidłem widać gotycki krucyfiks z 1380 r., najstarszy z zachowanych w Krakowie. Krzyż ma 5 metrów wysokości. Na jego tle, we wschodnim oknie prezbiterium, znajduje się witraż zaprojektowany przez Adama Ciompe (okres międzywojenny), przedstawiający „Adama i Ewę w raju” oraz „Zesłanie Ducha Świętego”.

W świątyni znajdują się płyty pamiątkowe poświęcone dwóm duszpasterzom: ks. prof. Wiktorowi Niemczykowi (rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie) i ks. Karolowi B. Kubiszowi. Płyty te zostały odsłonięte w 1982 r. Do II wojny światowej było tu także 27 tablic upamiętniających zasłużonych członków Kościoła i społeczeństwa Krakowa, m.in. rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego Fryderyka Skobla i Ludwika Teichmanna oraz etnografa Oskara Kolberga. W przedsionku kościoła wisi płaskorzeźba Mikołaja Reja autorstwa prof. Jana Raszki (1921 r.).

We wnętrzu uwagę zwracają przedmioty związane z ceremonią nabożeństwa. Na ołtarzu znajduje się krucyfiks, przed nim położone jest Pismo Święte, a obok stoją naczynia komunijne. Przed ołtarzem widać chrzcielnicę z wyrzeźbioną postacią Jezusa Chrystusa, przyjmującego sakrament chrztu. Nad chrzcielnicą umieszczona jest ambona. (MAJER)

**Parafia ewangelicko-augsburska pw. św. Marcina, ul. Grodzka 58, 31-044 Kraków, telefon i fax 422-72-65.**

**Nabożeństwa w niedzielę:**  
Kraków - godz. 10,  
Wieliczka - godz. 8, 9  
(w okresie zimowym)  
Tarnów - godz. 16 (2 i 4 niedziela miesiąca),  
Rabka - godz. 16 (raz w miesiącu)

**Lekcje katechezy:**  
**Wtorek**

klasy 0-1 godz. 16.15,  
klasy 2-3 godz. 17,  
klasy 4-6 godz. 17.45,  
młodzież konfirmacyjna od 17.45 do 19.15

**Piątek**  
młodzież pokonfirmacyjna o godz. 18.  
**Spotkania dla studentów i młodzieży pracującej:** wtorek, godz. 20.00.

**Studium biblijne:** środa, godz. 17.30.

**Próba chóru:** czwartek, godz. 17.30.

**Zebranie rady parafialnej:** raz w miesiącu (w piątek) o godz. 17.

**Spotkanie grupy Kraków-Roden:** raz w miesiącu (w piątek) godz. 18.

**Kancelaria parafialna czynna:**  
od wtorku do piątku w godz. 10-13,  
w niedzielę po nabożeństwie.

# Pośrednik i zbawiciel

Rozmowa z **ROMANEM MIKLEREM**, pastorem ewangelicko-augsburskiej parafii św. Marcina w Krakowie

- Parafia św. Marcina jest jedyną parafią luterańską w Krakowie. Kiedy powstała?

- Jej początki sięgają lat 40. XVI wieku, kiedy to odbywały się pierwsze publiczne kazania luterańskie w kościołach Krakowa. Formalnie powstała w 1572 r. Wtedy ewangelicy - luteranie i reformowani, za przyzwoleniem króla Zygmunta II Augusta, otrzymali siedzibę przy ul. św. Jana 6. Kościół ten był jednak obiektem częstych ataków ze strony żaków oraz rzemieślników i w końcu, w 1591 r., został zniszczony.

- Gdzie modlili się więc krakowscy luteranie?

- Najczęściej po kryjomu w prywatnych domach. Poza tym wielu z nich uciekło z Krakowa. Do 1613 r. luteranie mieli swoją siedzibę w Aleksandrowicach. Potem przenieśli się do Wielkanocy koło Miechowa i Łuczanowic. Jednak i tam nie było spokoju. Nagonka na ewangelików trwała w sumie dwa wieki. Potem społeczeństwo dojrzało i w 1816 r. przyznano nam siedzibę, czyli kościół św. Marcina przy ul. Grodzkiej. Modlono się tu aż do wybuchu II wojny światowej. W 1940 r. ewangelicy - Polacy musieli opuścić ten kościół i aż do stycznia 1945 r. spotykali się w świątyni św. Agnieszki przy ul. Dietla. Po wojnie wszystko wróciło do normy. I dlatego możemy w tym roku spokojnie obchodzić 445 lat istnienia parafii.

- Kiedy obchodzicie rocznicę powstania parafii?

- Zazwyczaj 17 sierpnia. Jednak w tym roku uroczystości wyjątkowo odbędą się 1 grudnia. Uczestniczyć w nich będzie zwierzchnik Kościoła ewangelicko-augsburskiego biskup Janusz Jagucki oraz duchowni katoliccy, m.in. ks. Łukasz Kamykowski, przedstawiciel kardynała Franciszka Macharskiego.

- Czy, zdaniem Pastora, współczesny Polak, zazwyczaj katolik, rozumie istotę luteranizmu?

- Niewielu jest takich ludzi, choć luteranie żyją w Polsce od blisko pięciu wieków. Nie jest to efekt wrogości czy niechęci. Po prostu, nie ma w Polsce tradycji mówienia w szkołach czy domach o innych wyznaniach. Ludzie nie czują więc potrzeby ich poznawania. Na szczęście pojawiają się osoby, które chcą to zmienić. Znam osobiście duchownych katolickich, którzy odnoszą się do ewangelików z sympatią.

- Ilu luteran jest obecnie w Polsce?

- Około 80 tysięcy. Skupieni są oni wokół 129 parafii rozmieszczonych w sześciu diecezjach. Najliczniejsze są obecnie diecezje: cieszyńska i katowicka. Tej ostatniej podlega krakowska parafia św. Marcina. Należy do niej około 500 osób, z czego 150 regularnie odwiedza kościół. Nasza parafia ma także trzy filiały: w Rabce, Tarnowie i Wieliczce.



Pastor Roman Mikler

Nie ma tam jednak zbyt wielu luteran.

- Jakie są najważniejsze różnice pomiędzy wyznaniem luterańskim a rzymskokatolickim?

- Uznajemy Biblię za jedyną podstawę naszej wiary i życia. Odrzucamy wszystko to, co nie znajduje się w Piśmie Świętym. W luteranizmie nie ma pośredników pomiędzy Bogiem a człowiekiem, jak u katolików. Jedynym naszym pośrednikiem i zbawicielem jest Jezus Chrystus. Nie funkcjonują u nas postacie świętych. Wierzymy, że nasze zbawienie zawdzięczamy wyłącznie miłosierdziu i łasce Boga okazanej nam, grzesznikom, a nie naszym pobożnym uczynkom i wysiłkom.

W Kościele ewangelickim istnieją dwa sakramenty ustanowione przez Pana Jezusa - chrzest i komunika święta. Nie ma sakramentów bierzmowania, małżeństwa i spowiedzi. Brak tego ostatniego związany jest z przekonaniem Marcina Lutra, że powinniśmy pokutować codziennie, gdyż codziennie grzeszymy.

- Jaką rolę odgrywają w luteranizmie kobiety?

- Dostyc dużą, choć na razie są głównie diakoniami, czyli pomocnikami pastora. W niektórych krajach zachodnich kobiety pełnią już funkcje pastorów. W Polsce musimy jeszcze na to poczekać.

- Jutro cała Polska obchodzi Święto Niepodległości. Bardzo aktywnie włączy się do uroczystości Kościół katolicki. A jak ewangelicy uczczą ten dzień?

- Nasze obchody tego święta będą skromniejsze, ale nie znaczy to, że nie czujemy z nim związku. Centralne nabożeństwa ewangelickie odbędą się w siedzibach biskupstw, m.in. w Warszawie i Katowicach. W kościele św. Marcina, podczas dzisiejszej mszy świętej o godz. 10, znajdują się akcenty nawiązujące do Święta Niepodległości. Jesteśmy Polakami i czujemy wagę tego, co stało się 11 listopada 1918 r. Pamiętamy, że ewangelikiem był marszałek Józef Piłsudski oraz inne osoby związane z legionami i II RP, np. minister spraw zagranicznych Józef Beck i prezydent Warszawy Stefan Starzyński.

- Która jeszcze ze znanych osób była lub jest wyznania ewangelickiego?

- Józef Friedlein, prezydent Krakowa w latach 1893-1904, etnograf Oskar Kolberg i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jerzy Samuel Bandtkie. Wśród postaci z okresu II wojny światowej gen. Władysław Anders i gen. Juliusz Rómmel. Żyjącymi obecnie ewangelikami są: były premier RP Jerzy Buzek i skoczek Adam Małysz. Nie można także zapomnieć o Mikołaju Reju, którego tablica pamiątkowa jest w naszym kościele.

Rozmawiał: **MARCIN MAJER**  
Zdjęcia: **ANNA KACZMARZ**



Tablica pamiątkowa poświęcona Mikołajowi Rejowi

## Księża w parafii

**ROMAN MIKLER, pastor.** Urodził się w 1949 r. w Bielsku-Białej. Studiował w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Ordynowany (wyświęcony) w 1973 r. Przez cztery lata był (1973-1978) wikarym w parafii w Starym Bielsku. Od 1978 r. jest pastorem w parafii św. Marcina w Krakowie. Jest także przewodniczącym krakowskiego oddziału polskiej Rady Ekumenicznej.

**KRYSTIAN BORKOWSKI, wikary.** Urodził się w 1973 r. w Szczecinie. Ukończył studia w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej

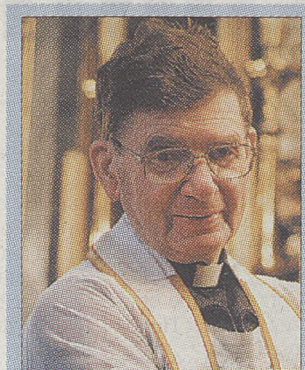
w Warszawie. Ordynowany był w 2000 r. Przez trzy lata pracował w parafii w Olsztynie. Od września 2002 r. jest wikarym w parafii św. Marcina. Zajmuje się także duszpasterstwem w filiale wielickim.

**AGNIESZKA GODFREJÓW, katecheta i praktykantka.** Urodziła się w 1973 r. w Krakowie. Studiowała w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Od czterech lat pracuje w parafii św. Marcina. Zajmuje się m.in. pracą z dziećmi i duszpasterstwem młodzieży.

## 32. niedziela zwykła

## Nie wiecie dnia ani godziny

**Nie** spiesz się. I tak nie odwieziesz w ciągu jednego dnia ani dwóch wszystkich swoich grobów. Porzucane są po krakowskich cmentarzach. Już na samych Rakowicach trzeba odbyć wielką wędrówkę, żeby wszystkie obejść. A jeszcze na Batowice, na cmentarz Podgórski i na cmentarz Salwatorski. A doliczyć wypada Wawel, Skalkę.



Fot. Danuta Wegiel

Dlatego jest oktawa tego święta - osiem dni. Dlatego jest listopad - przedłużona oktawa na cały miesiąc.

I nie spiesz się. Odmów przy kolejnym grobie - tak jak to twoi rodzice ci uczyli - „Ojciec nasz”, „Zdrowaś Mario”, „Wieczne odpoczywanie”. Zapal świeczkę, połóż kwiat. Ale na tym nie kończ. Nie odchodź, nie uciekaj. Zostań. Poczekaj. Grób to dobre miejsce, aby sobie uprzytomnić duchową obecność swoich zmarłych przy tobie. I odezwij się do nich - ale nie przez „on” czy przez „ona”,

nie przez „oni”, jak do obcych, ale przez „ty”. I słuchaj. Mają ci dużo do powiedzenia. Bo oni już wszystko wiedzą. Bo oni już wszystkiego doświadczali do końca. Bo oni wszystko zrozumieli. Niech ci mówią. Usłysz ich.

Nie spiesz się. Bo potem trzeba ogarnąć jeszcze żołnierzy z 1939 roku, którzy też swoje wiedzą i mają ci to do powiedzenia. I tych z I wojny światowej. Godzi się ich odwiedzić, godzi się przed nimi stanąć. Tak jak na Wawelu przed

królami naszymi. Przed Łokietkiem, Kazimierzem Wielkim, Jagiellończykiem, Warneńczykiem, Jadwigą. Nie mów do niej per „ona”. Mów do niej: „Królowo moja, Jadwigo święta”. Jeszcze przed Piłsudskim się pokłoń.

Trzeba zająć także na Skalkę. Bo przecież tam Długosz, Wyspiański, Malczewski, Szymanowski i tylu innych wielkich Polaków.

Niech ci mówią o Polsce, dla której żyli. Niech ci mówią o naszych polskich wartościach, które ci chcieli przekazać. A ty sprawdzaj w sobie, czy dotarło. A ty sprawdzaj swoją polskość, swoje człowieczeństwo.

Nie spiesz się. Idź spokojnie - od grobu do grobu, od sarkofagu do sarkofagu, od trumny do trumny. Gdy ci kwiatów braknie i świeczek, to nie narzekaj. Ważniejszy jesteś ty, którzyś staną przed nimi.

Masz czas - cały listopad. Wykorzystaj go. To jest nauka naszego człowieczeństwa, naszej tożsamości narodowej, tożsamości rodowej, tożsamości rodzinnej.

Ks. MIECZYŚLAW MALIŃSKI

## Młodopolska niespodzianka w kościele Na Piasku

## Pawie oczka i krakuski

**B**azylika oraz klasztor Karmelitów Trzewickich w Krakowie na Piasku po raz kolejny ujawniły długo skrywane tajemnice.

We wnętrzu kościoła, na sklepieniu pod chórem muzycznym, konserwatorzy natrafili na zamalowaną polichromię, która na pierwszy rzut oka wydawała się pochodzić z czasów późnego

czewskiego, artysty bardzo aktywnego w tym okresie - mówi Genowefa Zań-Ograbek, miejska konserwatorka zabytków, a zarazem autorka studium historyczno-konserwatorskiego bazyliki i klasztoru Na Piasku.

Prace konserwatorskie pod chórem są częścią kompleksowego programu odnowienia wnętrza bazyliki pw. Nawiedzenia NMP, realizowanego dzięki dota-

brudzenia od świąc zatarły czytelność scen i kolorystykę. Ściany kościoła były też mocno zawilgoczone, dlatego musieliśmy usunąć stare tynki do wysokości 2 metrów. Nowe tynki szerokoporowe gwarantują właściwą izolację wody - mówi art. konserwator Zbigniew Skupio, który wraz z art. kons. Janiną Wojtuniak-Strużyńską od wielu lat ratują zabytki karmelitańskiej świątyni.



Pod chórem konserwatorzy natrafili na zamalowaną polichromię

Fot. Wacław Kłag

baroku. Tymczasem po dokładnym odczyszczeniu powierzchni pojawiły się... młodopolskie motywy: pawie oczka i „krakuski” w pełnej gamie secesyjnej kolorystyki.

Malowidła sąsiadują z kasetonowym sufitem chóru, zaprojektowanym przez znanego architekta Franciszka Mączyńskiego w latach 1925-1929. - Zastanawiałam się, jak czerwone i zielone kasetony w aranżacji Mączyńskiego mogły estetycznie konweniować ze znacznie starszymi malowidłami z czasów baroku. Okazało się, że nie mogły, gdyż całość dekoracji wykonano w tym samym czasie, czyli w latach 20. ubiegłego wieku. Niestety, na razie nie potrafimy wskazać autora tej ciekawej dekoracji. Jest ona utrzymana w stylu Jana Bukowskiego, ucznia Axentowicza, Wyczółkowskiego i Mal-

cji SKOZK oraz z funduszy własnych klasztoru. Do tej pory odrestaurowano prezbiterium kościoła wraz z ołtarzem głównym i stallami, nawę główną, kaplice w prawej nawie oraz kaplicę Arcybractwa Szkaplerza Świętego. Obecnie przystąpiono do prac w kaplicach w lewej nawie. Pierwsza z nich, kaplica św. Judy Tadeusza (dawniej św. Krzyża), już lśni świeżym blaskiem. Teraz konserwatorzy przystąpili do odnawiania kaplicy św. Eliasza.

Na jej ścianach i sklepieniu, podobnie jak w pozostałych kaplicach, znajdują się malowidła ścienne, wykonane w 1934 r. przez m.in. Zdzisława Przebindowskiego.

- Pomimo konserwacji, przeprowadzonej w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, stan dekoracji był fatalny. Liczne odspojenia i spękania, a ponadto za-

Warto dodać, że kościół Na Piasku, którego historycznie udokumentowane początki sięgają królewskiej fundacji Jadwigi i Jagiełły w 1390 r., należy do najmniej rozpoznanych budowli Krakowa. Wiele nieporozumień wywołały zwłaszcza informacje o rzekomo całkowitym zniszczeniu klasztoru w czasie potopu szwedzkiego. Przeczy temu kształt kościoła z wyraźnym zachowaniem gotyckim rozplanowaniem. Oznacza to, że w 1656 r. Szwedzi zburzyli „Piasek” tylko częściowo, a odbudowa uwieczniona konsekracją w 1679 r. związana była głównie z dostawieniem nowej fasady i wykonaniem barokowego wystroju wnętrza.

- Można powiedzieć, że na gotycką „szkrynię” murów nałożono barokowy kostium - dodaje Genowefa Zań-Ograbek. (KAZ)

## Blask wszystkich głosów

W chórach śpiewają studenci, kolejarze, architekci, profesorowie, prezesi, nauczyciele muzyki...

**A**gnieszka pracuje w banku, Basia jest prezesem firmy poligraficznej, Leszek - przedstawicielem handlowym, Roman zajmuje się konserwacją zabytków, a Marek odbywa praktykę w drukarni. Łączy ich pasja: śpiew chórny.

Wbrew powszechnej opinii, nie zawsze trzeba znać nuty, aby móc śpiewać w chórze. - Wartości rytmicznych nauczyłam się w chórze, natomiast wysokość dźwięku znam ze słuchu - mówi Agnieszka Prazak, która śpiewa

- Kiedyś rodzice chcieli mnie oddać do szkoły muzycznej, nauczycielka mówiła, że mógłbym śpiewać bądź grać - przypomniał sobie Marek Szarucki, obecnie słuchacz pierwszego roku studiów doktoranckich, który w dzieciństwie również śpiewał w chórze szkolnym.

Repertuar wykonywany przez chóry jest dość szeroki, obejmuje nie tylko muzykę religijną, ale także folklorystyczną i rozrywkową. Chóry wykonują utwory krótkie, trwające kilka minut, a także

z chóru Papieskiej Akademii Teologicznej. - Jesteśmy chórem amatorskim - mówi Roman z „Organum” - ale wydaje nam się, że śpiewamy w chórze zawodowym, dyrygent stawia bardzo wysokie poprzeczki, zdarzają się próby codziennie, od frekwencji zależy udział w koncertach czy wyjazdach.

- „To nie piano, to rycando!” - Marek cytuje dyrygenta, który tak właśnie komentuje śpiew niejednorodny.

Tradycją prawie każdego chóru są wyjazdy wakacyjne połą-



W niedzielę, 18 sierpnia, podczas mszy świętej na krakowskich Błoniach z udziałem Jana Pawła II śpiewał chór składający się z sześciu połączonych krakowskich chórow. Na zdjęciu - próba generalna w przeddzień uroczystości.

w sopranach „Dominanty” Akademii Ekonomicznej w Krakowie. - Do końca nie znam wszystkich nut - przyznaje Roman Wojciechowski, tenor z chóru „Organum”, działającego przy krakowskim Klubie Inteligencji Katolickiej. - Pismo nutowe poznałem w chórze - dorzuca Marek Szarucki, chórzysta chóru katedralnego, który również śpiewa tenorem.

Niektórzy chórzyci grają także na instrumentach muzycznych. - Lubię grać na gitarze - mówi Basia Mrózek, chórzystka śpiewająca w altach w Scholi Cantorum Cracoviensis, działającej przy kolegiacie św. Anny. - A ja gram na klarnecie i na fortepianie - dodaje Leszek Pawlisz, bas z chóru „Psalmodia” Papieskiej Akademii Teologicznej, który jest jednocześnie jego prezesem i współorganizatorem.

- Przyszłam na próbę, gdy zobaczyłam ogłoszenie o naborze, śpiewam w „Dominancie” już ponad trzy lata - oznajmia Agnieszka, tegoroczna absolwentka Akademii Ekonomicznej, która od roku pracuje na stałe w jednym z banków w Krakowie. - Zawsze lubiłam śpiewać, to jest moja pasja - dodaje.

- Ktoś powiedział mi, że jest chór w kolegiacie św. Anny. Przez księdza proboszcza trafiłam do dyrygentki - wspomina Basia, absolwentka religioznawstwa w Uniwersytecie Jagiellońskim.

- Do „Organum” wstąpiłem w 1979 roku - przypomina sobie Roman Wojciechowski, na co dzień konserwator zabytków. - W szkole podstawowej grałem w orkiestrze dętej i w zespole muzycznym przy domu kultury, poza tym śpiewałem w chórze szkolnym.

większe formy muzyczne - msze maryjne, oratoria, które zwykle wykonywane są we współpracy z różnymi zespołami instrumentalnymi.

- Moim ulubionym utworem jest „Lacrimosa” - mówi Agnieszka o jednym z fragmentów „Requiem” Mozarta. - Bardzo przejmujący jest utwór „Stabat Mater” Pergolesiego na chór żeński, który wykonywaliśmy w Wielkim Tygodniu, oraz „Czego chcesz od nas, Panie” Józefa Świdra od słów Jana Kochanowskiego. Ten ostatni utwór, który zaśpiewaliśmy w sierpniu tego roku Ojcu Świętemu na Błoniach, nasz chór zna od dawna. Gdy go usłyszałam pierwszy raz, zrobił na mnie ogromne wrażenie - zwierza się Basia Mrózek ze Scholi Cantorum Cracoviensis. Natomiast „Tristis est anima mea” („Cierpiąca jest moja dusza”) barokowego kompozytora Johanna Kuhnaua jest ulubionym utworem Leszka Pawlisza z „Psalmidii”. - Podoba mi się, bo pozwala dostrzec blask wszystkich głosów - uzasadnia Leszek. Ulubionym utworem Romana Wojciechowskiego z „Organum” jest „Ruth vohl” z „Pasji” Jana Sebastiana Bacha. - Po prostu jest piękny, pełen zadumy nad cierpieniem, tak piękne dźwięki wprowadzają w klimat Męki Pańskiej - wyjaśnia.

- O przyjęciu do chóru decyduje dyrygentka po wstępnym przesłuchaniu - mówi Basia Mrózek. - Dyrygentka ma swój program, który realizuje, ale zdaje sobie sprawę, że ludzie mają sto innych zajęć, np. ktoś pracuje do godziny dwudziestej i nie może przyjść na koncert - kontynuuje Basia. - Dyrygent bardzo dba o emisję, intonację i... punktualność - dodaje Leszek Pawlisz

czony z koncertowaniem dla zagranicznej publiczności. - Byłam z chórem w Grecji oraz w Turcji - mówi Agnieszka. - Nasz chór wyjeżdża regularnie, zwykle na zasadzie wymiany, np. z chórami harcerskimi. Byłam na razie na jednym takim wyjeździe, na Węgrzech - dodaje Basia. - Każdą wyprawę rozpoczynamy wykonaniem „Bogurodzicy”, wierzymy, że nas prowadzi - twierdzi Roman z „Organum”.

Marek Szarucki z chórem katedralnym wyjechał do Ojca Świętego. - To było największe moje przeżycie - wyznaje. - Spokaliśmy się w Watykanie w sali Klementyńskiej, przekazałem Ojcu Świętemu w osobistym podziękowaniu książkę, pamiątkę z Litwy. Udało mi się zamienić kilka słów z papieżem i ucałować jego pierścionek, był trochę zdziwiony, że pochodzę z Litwy - opowiada Marek Szarucki.

Nie trzeba być studentem Akademii Ekonomicznej, Papieskiej Akademii Teologicznej czy członkiem Klubu Inteligencji Katolickiej, aby móc śpiewać w „Dominancie”, „Psalmidii” czy w „Organum”. - Trzeba jedynie być osobą pełnoletnią, poza tym nie ma ograniczeń wiekowych - mówi Leszek Pawlisz, chórzysta i jednocześnie prezes „Psalmidii”, gdzie śpiewają nie tylko studenci z PAT, ale również z UJ, Akademii Muzycznej i innych krakowskich uczelni. - Chór nasz jest otwarty, jest to zespół międzyuczelniany, do którego może należeć student, były student i przyszły student - wyjaśnia Roman Wojciechowski z „Organum”. - Śpiewają u nas kolejarze, architekci, profesorowie, nauczyciele muzyki oraz akompaniatory - wymienia Roman.

TOMASZ MOSKWA

Adresy chórow działających w Krakowie, a także w całej Polsce, są dostępne w Internecie. Wystarczy wpisać w przeglądarce: <http://www.choral.art.pl>

Kopiec Kościuszki powstawał 3 lata (1820–1823); tyle samo trwała jego odbudowa (1999–2002)

# Ocalony przed katastrofą

**K**opiec Kościuszki po pięciu latach powrócił do panoramy Krakowa. Kilka tygodni temu zakończyła się jego odbudowa, która trwała 3 lata.

Już od dawna kopiec znajdował się w nie najlepszym stanie i poważnie zastanawiano się nad jego umocnieniem. Zaczął podupadać już po II wojnie światowej. Ciągle jednak brakowało pieniędzy, dlatego ograniczano się do bieżących napraw. Zabójcze okazały się dla budowli ulewne deszcze w latach 1997 i 1998. Na kopcu pojawiły się pęknięcia, niektóre na 30 cm szerokie i na metr głębokie. Platforma na szczycie pochyliła się, kopiec zaczął pękać na pół. Został ostatecznie zamknięty dla turystów, a z jego wierzchołka zdjęto kilkutonowy głaz. Komisja rzeczoznawców orzekła, że budowla znajduje się w stanie katastrofy. Zlecono prowizoryczne zabezpieczenie, kopiec został nakryty czarną folią.

Wybudowany został z nie za bardzo nadającej się na ten cel ziemi – glin pylastych, które bardzo absorbują wodę. Poza tym jego konstrukcja też pozostawia wiele do życzenia: jest zbyt stromy.

## Szczuplejszy po deszczach

Odbudowa kopca zaczęła się w 1999 roku. Wcześniej Politechnika Krakowska opracowała ogólne założenia remontu, a szczegółowy projekt wykonała firma Polibeton z Warszawy. Prace przy odbudowie zlecono krakowskiej firmie Hydrotrest Skanska.

Najpierw zdjęty został 9-metrowy czubek kopca (liczącego w całości 34 m wysokości). Potem rozpoczęto odbudowę skarp oraz zakładanie umocnień na zboczach kopca; najpierw na jednej połowie, potem na drugiej.

Deszcze spowodowały, że kopiec szczupiał, ponieważ obsuwały się jego skarpy. Aby przywrócić go do poprzedniej formy, na zboczach musiało się znaleźć około 3 tys. metrów sześciennych ziemi. W miejscach, które wymagały odbudowy, poukładano kosze siatkowe wypełnione ziemią. Na pozostałej części skarp położono specjalną geosiatkę metalową pokrytą folią PCW, wykorzystywaną powszechnie na świecie do umacniania nasypów. W sumie zużyto około 7 tys. m kw. geosiatki. Cały kopiec pokryty został biowłókniną z nasionami traw, których korzenie stanowią dodatkowe zabezpieczenie.

Liczący 9 metrów wierzchołek został odbudowany z dużych koszy siatkowych. Użyto do tego celu 500 koszy. Zainstalowana została także instalacja zraszania, kopiec został iluminowany.

Przez cały czas prace nie zostały wstrzymane, mimo że zdarzały się takie miesiące, kiedy brakowało pieniędzy. – *Cały czas wierzyliśmy, że pieniądze w końcu się znajdą. Gdybyśmy wstrzymali prace, mogłoby to doprowadzić do katastrofy* – mó-

wi Ireneusz Mosur, inżynier z firmy Hydrotrest Skanska.

Całość prac pochłonęła 14,6 mln zł, które prawie w całości pochodzą z budżetu państwa (przekazywane były przez wojewodę, Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków, a także Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa) z wyjątkiem 500 tys. zł ofiarowanych przez gminę oraz 250 tys. zł zebranych przez Komitet Honorowy Ratowania Kopca Kościuszki.

## Ze skarbonki i ciuchci

Komitet Honorowy Kopca Kościuszki powstał w styczniu 2000 roku. Jego przewodniczącym został ówczesny minister Jerzy Widzyk, w jego skład wchodził m.in. poseł Jan Maria Rokita i prezydent Krakowa Andrzej Gołaś. Celem komitetu stało się organizowanie akcji mających na celu zebranie pieniędzy na odbudowę kopca. Planowano działania na wielką skalę, zbiórki miały objąć cały kraj, a także Polskę. Tymczasem zdecydowana większość pieniędzy wpłacona została przez mieszkańców Krakowa. Odezwy ze strony innych mieszkańców kraju oraz z zagranicy był niewielki. Zbiórką na kopiec zainteresowało się jedynie Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej, które wpłaciło 170 zł, trochę grosza zebrała szkoła z Krzeszowa, a z zagranicy 50 funtów ofiarowało Zjednoczenie Polskie w Manchesterze w Wielkiej Brytanii.

W Krakowie pieniądze zbierane były w czasie kwest organizowanych na festynach. Specjalnie uruchomiono kolejkę nazwaną Smocza Ciuchcia, która w sezonie turystycznym kursowała między Wawelem a Wzgórzem św. Bronisławy. Zakupione na nią bilety wpływały na konto odbudowy. W Rynku Głównym ustawiono również skarbonkę, do której wrzucono około 6 tys. zł na kopiec.

## Instrukcja obsługi kopca

Wyremontowana została tylko część budowli – 26 metrów wysokości. Trzeba jeszcze wykonać prace odwodnieniowe podstawy, co będzie kosztowało około 4 mln zł. Kopiec będzie wymagał także utrzymania bieżącego. Nie wiadomo jeszcze dokładnie, skąd mają pochodzić pieniądze na wodę do zraszania oraz na opłacenie energii, która zużyta zostanie na iluminację. Kopiec będzie musiał być także co jakiś czas koszony, a ubytki trawy uzupełniane. Wyszczególnienie wszystkich prac, które trzeba na bieżąco wykonywać, znajdzie się w instrukcji obsługi kopca Kościuszki przygotowanej przez firmę Polibeton.

Instrukcja zawierać będzie m.in. informacje na temat obsługi instalacji zraszania, która została zamontowana na kopcu w czasie odbudowy. Działa ona automatycznie, ale musi być obsługiwana przez jedną osobę. Instrukcja dotyczyć będzie także drugiego ważnego problemu w bieżącym utrzymaniu stożka, czyli koszenia trawy. Poprzednio kopiec koszony był trzy razy

w ciągu roku. Zajmowały się tym osoby wykonujące roboty na wysokościach, używały zwykłych kosiarek. Teraz będzie musiał być skonstruowany specjalny sprzęt do koszenia, aby nie uszkodzić zboczy kopca. W instrukcji powinny znaleźć się także informacje na temat konserwowania systemu drenażu podstawy.

Jeszcze nie wiadomo, ile osób powinno być zatrudnionych przy obsłudze kopca Kościuszki. Poprzednio etat miał tylko kasjer, który sprzedawał bilety wstępu. Ten dochód w zupełności wystarczał na utrzymanie kopca. Po remoncie opieka nad zabytkiem stanie się znacznie bardziej kosztowna. Część wydatków mają pokryć wpływy z biletów, o resztę Komitet Kopca Kościuszki będzie zabiegać u wojewody (kopiec jest własnością skarbu państwa).

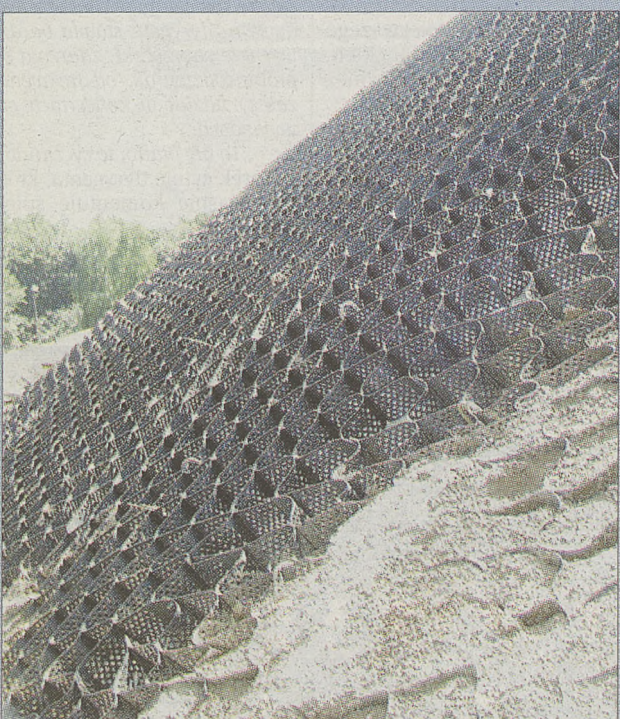
## Pamiętnik odbudowy

Kopiec był budowany w latach 1820–1823 za pieniądze ofiarodawców z całego kraju. Usypano go na Wzgórzach św. Bronisławy z okolicznej ziemi. Obecnie wznosi się on 329 metrów n.p.m. Zawiera także ziemię z pół bitewnych Raclawic, Maciejowic i Dubienki, a także Yorktown, Saratogi i St. Joannes w Stanach Zjednoczonych, gdzie walczył Tadeusz Kościuszko. Ziemię spod Maciejowic, z miejsca, gdzie Naczelnik ciężko ranny spadł z konia, przysłała wiślana galeria księżna Izabela Czartoryska. W połowie XIX wieku wybudowano bitą drogę ze Zwierzynicy na szczyt Wzgórz św. Bronisławy, a w 1860 roku osadzono na szczycie kopca głaz z tatrzańskiego granitu z napisem „Kościuszcze”. Austriacy otoczyli kopiec w 1856 roku fortyfikacjami. Fort został w latach 70. XX wieku przebudowany na hotel turystyczny.

Pomysł usypania kopca dla uczczenia pamięci Tadeusza Kościuszki powstał 3 lata po śmierci Naczelnika. Kraków najlepiej nadawał się na miejsce mogiły: Republika Krakowska utworzona po kongresie wiedeńskim cieszyła się względną wolnością. Poza tym w Krakowie Tadeusz Kościuszko złożył w 1794 roku na Rynku przysięgę, słubując użycie powierzzonej mu władzy dla „ochrony całości granic, odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności”. Kopiec Kościuszki od 1937 roku wpisany jest na listę zabytków.

Po usypaniu mogiły jej budowniczym wydali pamiętnik budowy, w którym znalazły się sprawozdania z prac, dokumenty budowy, rozliczenia kwot i lista ofiarodawców. Komitet Kopca Kościuszki planuje napisanie podobnego pamiętnika z odbudowy, która miała miejsce w latach 1999–2002. Na razie do skrytki pod granitowym głazem na szczycie kopca włożono dokument upamiętniający zakończenie remontu. Odnawiony stożek dostał od firmy Hydrotrest Skanska 10 lat gwarancji, wszyscy autorzy remontu są jednak przekonani, że nie będzie wymagał większych napraw znacznie dłużej.

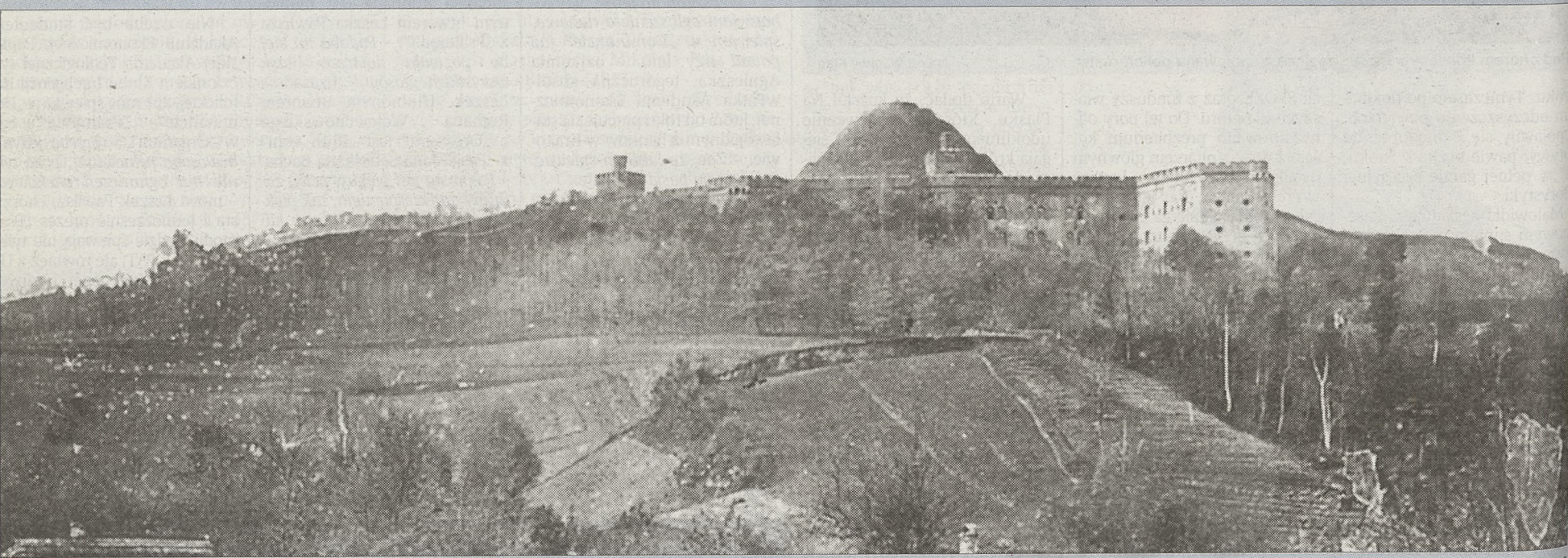
AGNIESZKA MAJ



Na skarpach położono około 7 tys. m kw. specjalnej geosiatki



Odnawiony stożek ma 10 lat gwarancji  
Zdjęcia z czasów odbudowy (1999–2002): Piotr Kędziński



Kopiec Kościuszki w latach 30. dwudziestego wieku

Fot. Archiwum „Dziennika Polskiego”

**S**to na wzgórzu Sowiniec już prawie 70 lat. W panoramie Krakowa jest mniej widoczny niż niedaleki kopiec Tadeusza Kościuszki. Ale przypomina o sprawie nie mniej ważnej od tragicznych losów Naczelnika w sukmanie i jego pokolenia.

Kopiec Kościuszki bowiem to symbol pamięci o tych ludziach, którzy widzieli śmierć Ojczyzny i zrobili wszystko, by odwrócić bieg wydarzeń: konfederacja barska, uchwalenie Konstytucji 3 maja i wojna w jej obronie, insurekcja kościuszkowska i jeszcze Legiony Polskie, wierzące w gwiazdę Napoleona. To kopiec nadziei, że skoro żyjemy, wszystko może się zdarzyć.

żony. Niemcy, gdy już na dobre zagospodarowali się w Krakowie, zaczęli usuwać najbardziej kłujące w oczy znaki polskości miasta. Ofiarą padł m.in. pomnik Adama Mickiewicza i pomnik Grunwaldzki. Po mieście rozeszły się pogłoski, że zagrożone jest też istnienie dwóch krakowskich kopców: Kościuszki i Piłsudskiego. Rzeczywiście – jak czytamy w „Dziennikach Hansa Franka” – gubernator nakazał przygotowania do usunięcia „w możliwie krótkim czasie kopców Piłsudskiego i Kościuszki, gdyż na dłuższą metę niedopuszczalne jest, żeby oba te symbole polskiej potęgi wznosiły się nad miastem i były widoczne na znaczną odległość”. Na szczęście wybuch wojny niemiecko-radzieckiej pokrzyżował te plany.



W sypaniu kopca włączyła się społeczność Krakowa. Między wznoszącymi kopiec byli wtedy: dwudziestoparolatka Eugenia Podoba, nauczycielka w klasach podstawowych, i Władysław Skrzypek, nauczyciel matematyki – od grudnia 1936 r. państwo Skrzypkowie. Zdjęcie pochodzi z 1934 lub 1935 roku.

żona z naukowców Akademii Górniczo-Hutniczej zawyrokowała, że remont będzie trudny i kosztowny. Postanowiono, że oprócz wymiany ziemi zastosowane zostanie zabezpieczenie w postaci siatki geowłókniny, która zapewni stabilizację stoków.

Prace przy – jak to określił Jerzy Bukowski, prezes Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego – trzecim dźwiganiu kopca ciągnęły się parę lat i kosztowały prawie 7 milionów złotych, na które złożyły się dotacje gminy, Sejmu RP, Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa oraz Wojewódzkiego i Gminnego Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Prace przeprowadziła firma PEBEKA-BIS.

metrów kwadratowych), która wraz z trawą zapewni im stabilność. Kopiec zyskał nowe granitowe ścieżki – takie były na kopcu przed 1997 rokiem, natomiast przed wojną wyłożone były naturalnym albańskim asfaltem, jednak ten materiał nie zdał egzaminu.

Przywrócony został pierwotny wygląd platformy widokowej – jej zdemontowanie było konieczne, ponieważ platforma się przechyliła. Teraz wyłożono ją kostką granitową, powrócił także krzyż i tablica pamiątkowa.

Aby utrzymać trawę porastającą zbocza kopca w należytym stanie, zaprojektowano system nawadniania. Nieopodal kopca powstały dwa podziemne zbiorniki, które będą zbierać wodę deszczową.

# Punkt widokowy na niepodległość

**W czasie jutrzejszej uroczystości otwarcia wyremontowanego kopca Piłsudskiego zostaną w nim złożone ziemie z 15 pól bitewnych i miejsc męczeństwa Polaków w XX wieku**

A kopiec Józefa Piłsudskiego, Komendanta, który poprowadził I Kompanię Kadrową do Królestwa Polskiego... To kopiec ziszczonych pragnień, okupionych straszną ofiarą krwi legionistów, powstańców styczniowych i listopadowych. To kopiec niepodległości opłaconej emigracją i zesłaniem wielu Polaków. To kopiec zmartwychwstania.

## Przed wojną

W 1934 roku członkowie Związku Legionistów Polskich podjęli myśl usypania kopca Niepodległości, który miał być znakiem pamięci o 123 latach niewoli i walki. Na czele Komitetu Budowy Kopca stanął Walery Sławek. Sypanie rozpoczęło 6 sierpnia 1934 roku – w taki dzień 20 lat wcześniej z Oleandrów ruszał pierwszy polski oddział, by wznieść powstanie w Kongresówce. Prace przy budowie przyspieszyła śmierć marszałka Józefa Piłsudskiego – to zdarzenie sprawiło, że kopiec został dedykowany temu, który poprowadził Polaków do niepodległości.

Tysiące osób przyjeżdżało na Sowiniec, by dorzucić swoją garść ziemi. Bywały dni, że przewijało się tam nawet 10 tysięcy osób, a każda wwoziła przynajmniej jedną taczkę ziemi. Ze społecznych składek zebrano ponad 870 tysięcy złotych. Prace zakończono w 1937 roku. W panoramie Krakowa pojawił się kopiec o wysokości 35 metrów, zwieńczony tablicą granitową z krzyżem legionowym. W kopcu złożono ziemie z pól bitewnych od czasów konfederacji barskiej po wojnę polsko-bolszewicką – jako pierwszą jednak wsypano ziemię z grobu matki Marszałka.

## „Kopiec nieznanego marszałka”

Okupacja niemiecka sprawiła, że byt kopca stał się zagro-



Wznoszenie kopca Piłsudskiego (na jednej z taczek, ustawionych u stóp kopca, na dużym powiększeniu widać datę „1935”).

Zdjęcia archiwalne – ze zbiorów rodziny państwa Skrzypków

Po II wojnie światowej byt kopca także był zagrożony: najpierw jego nazwa przestała się pojawiać w prasie i książkach. Oficjalnie nazywano kopiec „punktem widokowym na Sowińcu”, z kolei krakowianie żartobliwie mówili o tym miejscu „kopiec nieznanego marszałka”. Władze komunistyczne zalesiały celowo zbocza budowli i polanę wokół niej, by zasłonić nienawistny widok i doprowadzić do naturalnej destrukcji kopca. W 1953 roku za pomocą czołgu ścia-

gnięto ze szczytu granitową tablicę z krzyżem legionowym. Były nawet pomysły, by na Sowińcu utworzyć obiekt sportowy.

Kopiec uratowała ludzka pamięć. Legionista płk Józef Herzog wraz z kolegami nie pozwolił, by mogiła została zapomniana, przez lata działał na rzecz ratowania kopca. W 1980 roku powołano Komitet Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego przy Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, którego

członkowie społecznie zajęli się uporządkowaniem stoków i okolicy kopca. Kontynuując przedwojenną tradycję złożono w nim ziemie z miejsc bitew i obozów II wojny światowej.

W wolnej już Polsce w ratowanie mogiły zaangażował się samorząd: dzięki pieniądзом miasta można było wykarczować krzewy i drzewa, odsłonić ścieżki, poprawić stoki i szczyt kopca. W 1989 roku nieopodal miejsca, gdzie znajduje się kamień węgielny budowli, ustawiono dębowy krzyż, na którym umieszczono najważniejsze daty z dziejów Polski po 1914 roku.

## Trzecie dźwiganie kopca

Jednak spokój nie był pisany temu miejscu. W 1996 roku obfite deszcze spowodowały oberwanie się północnego stoku kopca, w sumie obsunęło się około 2 tys. metrów kwadratowych powierzchni zbocza. Deszcze oraz duża i ciężka zima przyczyniły się do destrukcji zbocza kopca, który został zbudowany z lessu, niezbyt nadającego się do budowy tego typu obiektów. Specjalna komisja ekspercka, zło-

Dzięki specjalnym pompom, w razie potrzeby woda będzie doprowadzana pod kopiec, gdzie można zainstalować przemieśnialne zraszacze. Przy bezdeszczowej pogodzie kopiec będzie podlewany. Na zakończenie prac czeka jeszcze otoczenie kopca. Naprawiane będą drogi dojazdowe, zainstalowane zostaną dodatkowe ławeczki w otoczeniu.

Aby tradycji stało się zadość, w czasie jutrzejszej uroczystości otwarcia wyremontowanego kopca, zostaną w nim złożone ziemie z 15 pól bitewnych i miejsc męczeństwa Polaków w XX wieku, m.in.: z grobu legionowego cmentarza w Tatarowie na Huculszczyźnie, z cmentarza z Bwana Mukumba w Zambii, gdzie spoczywają Polacy, którzy wraz z armią gen. Andersa opuścili ZSRR, z Irkucką na Syberii, z Kuropat na Białorusi, z Ponar koła Wilna.

Teraz pozostaje tylko mieć nadzieję, że krakowianie i turyści uszanują wysiłek włożony w odbudowę kopca i nie będą bezmyślnie wspinać się czy zbiegać po stromych zboczach, wjeżdżać na szczyt na rowerach, czy – jak się to zdarzało – konno. Członkowie komitetu chcieliby także, aby – pozostający nieco na uboczu – kopiec był częściej celem wycieczek i spacerów krakowian. Temu ma służyć plan uruchomienia kolejki elektrycznej, która zawoziłaby turystów pod kopiec.

WANDA TROJAN



Przywrócony został pierwotny wygląd platformy widokowej

Zdjęcia współczesne: Piotr Kędzierski



Na dokończenie prac czeka jeszcze otoczenie kopca

# Gdy w Krakowie strącano dwugłowe orły

Wydarzenia z 30 – 31 października 1918 roku w relacjach prasowych



Objęcie odwachu na Rynku Głównym przez żołnierzy polskich, w dniu 31 X 1918 roku. Obraz olejny Klemensa Bąkowskiego, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

Fot. Anna Kaczmarz

**N**asze, narodowe, Święto Niepodległości (święto odzyskania niepodległości) w swych intencjach bardziej nawiązuje do wydarzeń ogólnoeuropejskich: 11 XI – w Compiègne Niemcy podpisują warunki zawieszenia broni podyktowane przez koalicję.

W Warszawie – w tym samym dniu – uzurpując sobie prawa tymczasowej władzy w Królestwie Polskim Rada Regencyjna ofiarowuje przebywającemu w stolicy od kilkunastu godzin Józefowi Piłsudskiemu władzę (jak wtedy mówiono) nad polskim Wehrmachtem. Nie mogło to zaspokoić jego aspiracji; zbulwersowało polską opinię publiczną, dla której J. Piłsudski był niekwestionowanym mężem opatrnościowym, od kilku już lat poszukującym prób odzyskania niepodległości przez Polskę. Uzewnętrznieniem tych prób były organizowane w Galicji od 1912 r. związki strzeleckie, z których w 1914 r. wykształciły się Legiony Polskie. Błąd ten szybko naprawiono – w trzy dni później Rada Regencyjna rozwiązuje się i całość władzy przekazuje J. Piłsudskiemu. Tak w Warszawie wyglądała droga do niepodległości Polski.

**Tymczasem wcześniej, bo w ostatnich dniach października, niepodległość zawitała do Galicji, do Krakowa. Zawitała nagle, niespodziewanie. Choć wszyscy na tę chwilę oczekiwali od dawna.**

Ale moment strącenia dwugłowych orłów austriackich, niszczenia innych insygniów władzy ckażaskoczył wszystkich, w tym także, rzecz zrozumiała, polskich dziennikarzy.

Stąd w ich komentarzach, jak również w oświadczeniach innych osobistości, często mówi się o „złotym śnie”, „wielkich i cudownych rzeczach”.

W orędziu Episkopatu czytamy:

„Jakże wielkie i cudowne rzeczy dzieją się przed oczyma naszymi. Do czego wzdychali ojcowie i matki nasze, co się snuło w snach, jako niedość-

gie marzenia, staje się rzeczywistością, na to patrzeć oczy nasze” („Głos Narodu”, 3 XI).

„Złoty sen, marzenie kilku pokoleń, ostatnich pokoleń, przyobleka się w szatę rzeczywistości. Wiara w zmartwychwstanie Polski, pragnienie jej niepodległości z mlekiem matki przenikało w jęstrawość nasze, z ostatnim tchem konającego ulatywało z jego piersi” (wypowiedź rektora ks. prof. dr. Sieniatyckiego; na inauguracji roku akademickiego w UJ „Nowa Reforma”, 15 X).

Jeszcze inaczej zareagował komentator, najbardziej poczytnego ówczesnie, „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” 2 listopada:

„Za słabe słowa, za słabą mowę ludzka, aby oddać te wstrząsające uczucia, które przepływają przez piersi każdego Polaka. Należałoby pisać płomieniami, aby móc wyrazić plastycznie siłę i blask tej potężnej historycznej chwili, która w dniu wczorajszym rozpoczęła się w życiu ziem polskich, które przez sto czterdzieści sześć lat żyły przykute do obcego tworu państwowego.

Wczoraj jeszcze wstawał Kraków i wszystkie wieś i miasta tej dzielnicy pod skrzydłami orła austriackiego – w godzinie południowej odpadł tynk z pomalowanej na kolor czarno-żółty polskiej dzielnicy i na oczach całego świata dokonał się cud – z pączka obciśniętego jeszcze grubymi liściami, przepojonymi żywicą austriacką, wytrysnął wspaniały kwiat polskiej wolności, polskiej niepodległości, polskiej dumy.

Spadły z murów orły znieawidzone, a dziś nam obojętne – znikły ze ścian gabinetów portrety niepotrzebne – dokonywała się bezkrwawa rewolucja wojskowa błyskawiczna i śmiała, biorąca w swój rząd obcych oficerów i polskich wiarusów – dokonywała się rewolucja, która przekształcała całe związki wojskowe w polskie kadry zbrojne, jak z mitycznych kamieni Kadmosa wyrastały tysięczne zastępy polskich oficerów i polskich wiarusów – na wszystkich czapkach i piersiach pojawiły się polskie orły i narodowe kokardki – wyszła Polska ze stuletniego więzienia na ulice miasta i na pola polskie i brała w ramiona stęsknioną swoją młodzież, swoich żołnierzy, swoich robotników, swoich chło-

pów, swój naród cały (...) Wstaje naród, którego duszę zakłęły pieśni poetów w baśni o »śpiących rycerzach« – wstaje wolny gospodarz swych ziem, aby składnie i mądrze wszystko urządzić na chwałę swej przeszłości historycznej i na chwałę nowych czasów, które idą”.

**Stan zachwytu, radosnego nastroju, zafascynowania, nie razi – nawet po wielu latach – swym patosem, sztucznością.**

Takie refleksje wywołane zostały wydarzeniami z wczesnego pochmurnego, mżystego poranku 31 października na ulicy Kalwaryjskiej, na ulicach prowadzących do Rynku Głównego, pod odwach przy wieży ratuszowej. Zaskoczyły wszystkich, bo o przygotowaniach do bezkrwawej rewolucji wojskowej błyskawicznej i śmiałej nie dyskutowano publicznie. Na dobrą sprawę w Krakowie nie było takiego forum ani politycznego, ani partyjnego, ani rządowego, by takie sprawy roztrząsać. Choć grupki konspiratorów (o ich działalności wspomina J. Czapliński, autor wstępu do pamiętnika Antoniego Stawarza – „Gdy Kraków kruszył pęta”) projektowały przejęcie władzy w Krakowie; paraliżował je jednak strach przed ewentualną nieudaną próbą. Dlatego moment ten przesuwano z dnia na dzień.

Polska Komisja Likwidacyjna (w skład której weszli posłowie do Sejmu Krajowego i Rady Państwa) jako tymczasowy organ władzy polskiej dla Galicji i Śląska Cieszyńskiego powstaje dopiero 28 października. W jej skład wchodzi PSL „Piast” (W. Witos), PPSD (J. Moraczewski, I. Daszyński) i Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe (A. Skarbek).

Tymczasem Antoni Stawarz (1889–1955), dowódca plutonu w batalionie asystencyjnym 93. Pułku Piechoty w Podgórzu (na terenie ówczesnych koszar znajdują się dziś obiekty „Korony”), w ścisłym porozumieniu z brygadierem Bolesławem Roją (1876–1940), obserwując rozpręgnięciem wśród austriackich oficerów, a także znając plany wywiezienia z Krakowa żywności zgromadzonej

w magazynach wojskowych, postanawiają działać energicznie. Działają z pobudek patriotycznych, nie licząc na awanse, żaden z nich nie zyskał wyróżnienia godnego swych czynów. Choć w wypowiedziach prasowych pojawiają się różne, enigmatyczne przypuszczenia. W przeddzień 30 X na stacji kolejowej w Płaszowie wespół z urzędnikiem do spraw ruchu A. Stawarz nadaje telegram: „Rewolucja w Krakowie. Rząd Polski objął władzę. Wstrzymać wszystkie transporty, które by chciały wyjechać poza granice kraju, skierować je na Kraków”.

Prawdziwe apogeum następuje rano w koszarach podczas apelu porannego. Polscy, słowiańscy (głównie czescy) żołnierze zostają wtajemniczeni w plany swego dowódcy. Iście pokerowa rozgrywka. Udała się.

**Żołnierze maszerują w kierunku Rynku. Mimo ulewnego deszczu na ulicach gromadzą się tłumy ludzi, które witają ich oklaskami, okrzykami, kwiatami.**

Reporter chrześcijańsko-demokratycznego „Głosu Narodu” w wydaniu wieczornym z 31 X donosi, iż brygadier B. Roja przed godziną 12 zawiadomił oficera austriackiego o objęciu władzy i wydał rozkaz natychmiastowego zdjęcia odznak austriackich. „Oficer i cały oddział usłuchał tego wezwania, po czym oddział opuścił w ordynku odwach”. W tym samym dzienniku z 1 XI czytamy:

„W mieście ruch świąteczny. Podniosły nastrój panuje wszędzie, każda chwila przynosi nowe wiadomości. Na ulicach ożywienie niezwykle. Żołnierze z orzełkami polskimi z radością spełniają służbę, z polecenia nowej prawowitej władzy. Tłumy zbierają się przez dzień cały przed odwachem, z którego powiewają biało-amarantowe flagi. Kranie odwachu ozdobione barwami narodowymi i bukietami kwiatów, wewnątrz sztandar polski, „Gwiazdy” krakowskiej. Poczekalnia w prezydium magistratu przybrała inny wygląd, gdyż urzędując tam przedstawiciele polskiej władzy”.

Dokończenie – str. 11

Cena numeru w Krakowie, na prowincyi i w Królestwie Polskiem 30 hal

ILUSTROWANY

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: W Krakowie . . . . . Kor. 7-50 Na prowincyi . . . . . 9-

KURJER CODZIENNY

PRENUMERATA: W Krakowie (bez odroczenia) miesięcznie Kor. 7-50, kwartalnie Kor. 22-50. Na prowincyi, w Królestwie Polskiem (z wyjątkiem Austrii) i w Krakowie z przesyłką do domu miesięcznie Kor. 9-, kwartalnie Kor. 27-.

Naczelny redaktor i wydawca: MARYAN DĄBROWSKI. Redakcja: ul. Basztowa 1. 18, Nr telefonu 3292. Administracja i Ekspedycja: w Krakowie, ulica Basztowa L. 18, Telefon Nr. 1195. Konto czeskono. Nr. 80.279.

OGŁOSZENIA: Ogłoszenia drobne od słowa . . . . . K. — 30 „matrymonialne od słowa . . . . . K. — 50 Wiersz nonpareilowy jednolamowy . . . . . K. 1— w rubryce „Nadesłane” . . . . . K. 4— po kronice . . . . . K. 5— W niedzielę ceny wszelkich ogłoszeń o 50% wyższe.

Rok IX.

Kraków, sobota 2 listopada 1918.

Nr. 209.

Dzień wyzwolenia.

Polskie c. i k. pułki Galicyi i Śląska przekształciły się w armię polską i usunęły obce władze.

Kraków, 1 listopada.

(K) Za słabe słowa, za słaba mowa ludzka, aby oddać te wstrząsające uczucia, które przepływają przez pierś każdego Polaka. Należałoby pisać plomieniami, aby móc wyrazić plastycznie siłę i blask tej potężnej historycznej chwili, która w dniu wczorajszym rozpoczęła nowy okres w życiu ziem polskich które przez sto czterdzieści sześć lat żyły przy łbie do obcego twora państwowego.

Wczoraj jeszcze wstawał Kraków i wszystkie wieś miasta tej dzielnicy pod skrzydłami orła austriackiego — w godzinie południowej odpadł tynek z porażonej na kolor czarno-żółty polskiej dzielnicy — w oczach całego świata dokonał się cud — z pęczkami obciążonego jeszcze grubymi liścieniami, przepojonego żywicą austriacką wytrysnął wspaniały kwiat polskiej wolności, polskiej niepodległości, polskiej tuzy.

Spadły z murów orły zniechodzone, a dziś nam dobyte — zniknęły ze ścian gabinetów portrety niebezpieczne — dokonywała się bezkruwa rewolucja wojskowa błyskawiczna i śmiała, biorąca w swój ślad obcych generałów i obce wojska — dokonywała się rewolucja, która przekształcała całe związki wojskowe w polskie kadry zbrojne — jak z mitycznych kamieni Kadmusa wyrastały tysiączne zastępy polskich oficerów i polskich wiarusów — na wszystkich czapkach i pierśiach pojawiły się polskie orły — narodowe kokardy — wyszła Polska ze śluzowatych więzienia na ulice miasta i na pola polskie i brała w ramiona świąteczną swoją młodzież, swoich żołdaków, swoich robotników, swoich chłopów, swój naród cały.

Jeżeli w jakiej gołwie powstała przedtem myśl, że to Polacy będzie można inaczej budować, że da się ja wybudować w przemysłową formułkę partyjną, jeżeli temu zdawało się, że „w imieniu Warszawy” nie można u nas rządzić, że tu na polskiej ziemi da się jakkolwiek według wzoru stworzyć jeżeli komu śniło się dyktatury — to wczoraj dowiedziano się, że w polskiej żywiłowej, wolającej o czyn i o twórczość, jaka rozkołysała się we wszystkich warstwach naszego narodu, nie się nie zdoła oprzeć — z tą potęgą żywiołową, która wiodła naszych działaczy i oficerów na boje dla honoru, na boje dla zadobycia krwi przelanej nieprzedawnionych praw państwowych, zmiecie dziś wszelką władzę, skądkolwiek ona pochodziła i ktokolwiek ją stwarzał dla jakichkolwiek bądź powodów.

Żywy, samoświadomy instynkt narodu rozbił w proch wszystkie teorie demagogiczne — bo Polska pragnie żyć jako ołbrzym świadomyj swej siły, swej odpowiedzialności wobec ludów świata i świadomyj swej wielkiej misji międzynarodowej. Żyła polska bez względu na to, kto one, biedne czy bogate, w fartuchach roboczych czy lekarskich, w mundurach urzędniczych czy żołnierskich, w surducie czy chłopskiej sukmanie tęsknią nie do zamieszania chaosu, nie do uprzywilejowania jednej warstwy kosztem drugiej, nie do bolszewickich porządków, nie do wolności równej dla wszystkich, do państwa niewzruszalnej, sprawiedliwej i styki do postępu i reform, zbudowanego na dobrej woli, do serca, na obywatelskich cnotach, a nie na prawie krwi.

Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy! Wszystko okowy!

spodarz swych ziem, aby składnie i mądrze wszystko urządzić na chwałę swej przeszłości historycznej i na chwałę nowych czasów, które idą.

Wolny Kraków.

Słotna noc spowijała Kraków jeszcze w swoje zimne płachty, kiedy już czujne oddziały polskich żołnierzy podążały na wyznaczone im z góry stanowiska przez brygadiera Roja.

Sprężysta organizacja dokonała cudów. Zaskoczyła nieprzygotowanych jednych... i drugich... Jedni to władcy wczorajsi, dumni generałowie austriacy... drudzy to kandydaci na dyktatorów, marzący o własne armii...

Ubiegnięto ich. W błyskawicznym tempie zajmowano koszary, szpitale, warsztaty wojenne, waro-

wnie podmiojskie i zamiejskie, arsenały i spiżarnie, park lotniczy i automobilowy, komendę placu, więzienia, sądy i prokuratury — wszędzie zatykano polskie chorągwie na znak nowej władzy.

W godzinie południowej entuzjazm pod ratuszem miejskim. Obrzucono kwiatami kompanie, która warte zacięgała...

Tymczasem w sali obrad magistratu wpadli w pułapkę dygnitarze wojskowi austriacy. Mars na ich czoła... gniew szarpie ich pierśmi. Nie wierzą, że są więźniami, nie wierzą, że bezkruwa rewolucja ich zmiata...

Uwierzyli, gdy rzeczywistość przekonała ich, że wszelki opór daremny. Podpisali żądany dokument przez nową władzę wojskową polską.

Kraków się przekształca. W starych murach budzą się wspomnienia chwil dawnych, wielkich. Duża polska bije w takt tych wspomnień i w takt tych nowych, gorących melodii...

Kapitulacja austriackich władz wojskowych w Krakowie.

(S) Wczoraj rano odbyło się wśród ogólnego i niebywałego entuzjazmu ludności objęcie władzy wojskowej i cywilnej przez P. K. L. w Krakowie.

O g. 11-tej przed południem rozpoczęły się w biurze polskiej Komisji Likwidacyjnej pertraktacje Prezydium z reprezentami wojskowości w sprawie ostatecznego poddania się rządowi polskiemu.

Obecni byli z ramienia wojskowości: generał zbrojmistrz hr. Bognin, St. intendant Zarecki, pułkownik Grimm, podpułkownik Morawski, wreszcie major Duschanek. Połączkowo pertraktacje stanęły na marli w punkcie. Na zarządzenie P. K. L. obsadzono wojskiem polskiem Magistrat w porozumieniu z bryg. Roja. W miarę jednakże nadchodzących wiadomości ze wszystkich części miasta o obsadzeniu obiektów wojskowych przez wojsko polskie — opór reprezentantów wojskowości austriackiej słabł. Ze względu na bezpieczeństwo osobiste zatrzymano reprezentantów wojskowości przez kilka godzin w gmachu Mgta, gdzie Prezydium podjęło ich odpowiednio posiłkiem.

Tymczasem z ministerstwa wojny nadszedł telegram do P. K. L. z prośbą o wysłanie komisarzy w celu przeprowadzenia likwidacji wszelkich wojskowych spraw. Zarówno telegram ów jak i stanowcza postawa polskich czynników wojskowych zdecydowały o poddaniu się austr. komendy wojskowej, która zgodziła się oddać miasto wraz z obiektami wojskowymi Prezydium P. K. L.

O g. 3-ciej po południu, kiedy zajęły automobile przed Magistrat — reprezentanci austr. wojskowości oświadczyli chęć opuszczenia budynku, prośbę o asystę oficerów polskich i orzekli polsko. Prośbie ich zadośćuczyniono. Delegatów austr. wojskowości odwieziono do prywatnych mieszkań.

Pogłoski, jakie rozeszły się w mieście o internowaniu przez władze polskie podpułkownika Moraw-

skiego (znanego kierownik „Nachrichtendienst”, tzn. szpiekostwa wojskowego) — okazały się przedwczesne i nieprawdliwe.

Bryg. Roja polskim komendantem wojskowym.

Po kapitulacji delegatów austr. wojskowości — Prezydium P. K. L. zamianowało bryg. Roja komendantem wojskowym zach. i środkowej Galicyi, a pułkownika Madziarę komendantem miasta.

Wiadomość podana przez popołudniową prasę o zamianowaniu Wł. Tetmajera komisarzem cywilnym w Krakowie okazała się nieprawdziwa. Prezydium P. K. L. takiej godności wcale nie ustanowiło.

Rewolucyjna akcja polskich czynników wojskowych.

Objęcie miasta Krakowa wraz ze wszystkimi obiektami wojskowymi przez Prezydium P. K. L. należy zawdzięczać jedynie umiejętnej przygotowanej akcji polskich czynników wojskowych w Krakowie. Akcje tę śmiało zakrojono, opracował i wykonał brygadiera Roja. O g. 4 rano w jednej z kasarni w Podgórzu kilka kompanii żołnierzy-Polaków (36 pułk (Włodowiczanie) wzięmniczonych zostało w robotę rewolucyjno-narodową. Dzielnicy Włodowiczanie rozbroili dwie kompanie niemieckich żołnierzy, stali się zaczątkiem regularnej armii polskiej w Krakowie. Przejmowanie obiektów wojskowych, kasarni, fortów itp. — było już dziełem bryg. Roja, kapitana Hallera i dziesiątek dzielnych oficerów polskich, służących jeszcze w armii austriackiej. Na rozkaz komendanta Roja wyznaczeni komendanci objęli wszystkie obiekty wojskowe. Z dnia na wczorajszym ze wszystkich fortów krakowskich powiewają flagi o barwach narodowych.

„Dzień trzeci” w Krakowie.

... i widziano Śród narodów, Polski marej Zstępująca w grób na trzy dni! Dnia trzeciego się rozwidni I na wielki będzie ran! Z. Krasiński.

Kraków — stary Kraków! Ostatni mżyty dzień nadziejnika. Dżez i błot! A jednak... w duszy

I sercu człowieczem słońce. Słońce! rzucając swój blask promienny!

Od wczesnego ranka przecięgają patrosi żołnierka nabrojąnc w karabiny, zatrzymując wszystkich napotkanych żołnierzy, zarówno szeregowców, jak i oficerów i żądając od nich zdjęcia odznak austriackich i zastąpienia ich orzełkami polskimi lub kokardkami o barwach narodowych.

Cena numeru w Kra- kowie, na prowincyi i w Król. Polskiem 30 hal.

ILUSTROWANY

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: W Krakowie . . . . . Kor. 7.50 Na prowincyi . . . . . 9.—

KURYER CODZIENNY

PRENUMERATA: (Krakowie bez odnożenia) miesięcznie Kor. 7.50, kwartał Kor. 22.50. Na prowincyi, w Królestwie Polskiem miesięcznie Kor. 9.—, kwartał Kor. 27.—. Za zamkniętą adresów dopłaca się 60 hal.

Naczelnicy redaktor i wydawca: MARYAN DĄBROWSKI. Redakcja: ul. Basztowa 1, 18, Nr telefonu 3292. Administracja i ekspedycja: w Krakowie, ulica Basztowa L. 18, Telefon Nr. 1198. Kasa Krakowa Nr. 60.373.

OGŁOSZENIA: Ogłoszenia drobne od słowa . . . . . K. —30 mstrymonalne od słowa . . . . . K. —50 Wiersz nonparelowy jednolamowy . . . . . K. 1.— w rubryce „Nadesłano” K. 4.— po kronice . . . . . K. 5.— W niedzielę ceny wszelkich ogłoszeń o 50% wyższe.

Rok IX.

Kraków, niedziela 3 listopada 1918.

Nr. 210.

Do czynu!

Kraków, 2 listopada. (1) Do Krakowa przybył z ramienia rządu austriackiego ks. Witold Czartoryski i dr Bądzynski. Zanim ustalili się kontakty między komisją Litwacką i warszawskimi pełnomocnikami, zaczęła być wyrażana różnica i ustalone podstawy takiego stosunku tych dwóch ciał, tętno życia politycznego nie może ani na chwilę osłabnąć. Język zasad, nieodłączny od życia politycznego, nie może i nie powinien wpływać paralizująco na tok twórczego procesu twórczego, który musi zwyciężyć wiarę do wszystkich dziedzin naszego życia społecznego, wypełnić wszystkie braki i stworzyć młodą, samostanowiącą państwowość polską, wyższą nad przetrzymane i nieporozumiane, nieufności lub rozbieżności.

Tylko stalec mogą myśleć, iż w chaosie pogromy przedstawią bryłę podatną do formowania. Bryła ta, raz wytrącona z równowagi, zachowuje dalej swoją wewnętrzną inercję i biegnie z niebezpieczną szybkością po pochylonych dostrakach do całkowitego rozbitcia. Tylko zdrowe stroniactwo nie może zyczyć sobie takich wyników, bo wetyliki zatraciliby w takiej postawie wszystkie pozytywne narodowe cele, nie dając odłączyć się od pojęcia kultury i utrzymania jej na wyznaczonej osi — ale zatraciliby samo siebie i swoje partyjne cele. Powódź musi wszystko, nie pytając się o grobie i najdalej wstępując zarządzenia. To jest kolo dzieła twórczego, podjętego przez Komisję likwidacyjną rozszerzoną następnie przez województwo lub kierownictwo komisarzy warszawskich, powinieli się skupić wszystkie elementy polskie bez żadnych różnic partyjnych, łącząc w światłość te mamy wykonać pracę ołbrzymią: zakończenie likwidację naszego stosunku dotychczasowego do państwa austriackiego i powiązanie się z państwem Kongr. jak i utrzymania w silnych rękach tych wszystkich arterii życia gospodarczego, które mogą zapewnić naszej dziecinie dowóz węgla, żelaza, miedzi i wszelkich produktów aprowizacyjnych. Oprócz politycznych przesłanek te drugie gospodarcze są tak doniosłej wagi, iż pytanie, czy znamy ich nie gorzej wprost nad sytuacją. Bez powołania sprężystej, bez zaopatrzenia naszych gospodarstw prywatnych, fabryk i przedsiębiorstw i prawnie artykuły, ulegną rozprężeniu wszystkie działy struktury gospodarczej, podlegające za sobą kłopotliwym. Połączyć jedno i drugie cele to jest ostatnie ołbrzymie.

Lwów i Stryj w ręku Rusinów.

(Telefonem od naszego korespondenta). Śródek Jagielloński, 1 listopada. W ciągu dnia dzisiejszego 9 i 15 pp. (ruskie) przy pomocy wojsk. władz austriackich i gen. Huyna opanowały Lwów, po starciach z garstką P. O. W. Rusini obsadzili wszystkie ważne budynki. Niektórzy stwierdzili, że gen. Huyn jeszcze wczoraj wieczorem zapewniał członka P. K. L. hr. Skarbka, że w mieście panuje spokój i nie zajdzie żadna zmiana. Stało się inaczej. Połączenie kolejowe ze Lwowem przerwano.

Wojska ruskie zajęły również m. Stryj, poczem zdążają do obsadzenia Borysławia, jak też sąsiednich terenów naftowych. Zachodzą gwałty i rabunki. W Przemyslu urządza komisja polsko-ruska. (Telefonem od naszego korespondenta). Przemysł, 1 listopada. Po kilku godzinach niepokoju i zamieszania

nia nastal w mieście spokój i porządek. O godz. 11 garstka studentów, byłych legionistów, pod komendą kilku oficerów Polaków z armii austr. i oficerów legion. ruszyli bez broni na dworzec kolejowy, gdzie przy pomocy kolejarzy zajęli dworzec i rzucili się na koszary 45 pułku piechoty. Koszary zajęto, zdobyto broń, obsadzono objekty wojskowe. Przy akcie przejmowania władzy w ręce polskie interweniował osobiście członek P. K. L. poseł hr. Skarbek.

Ustanowiono mieszaną komisję rządzącą, złożoną z 4 Polaków i 4 Rusinów, służbę bezpieczeństwa wykonuje mieszaną milicja. Rada rządząca zajmuje tylko sprawy żywnościowe i bezpieczeństwa publ. Most na Sanie jest nieuszkodzony. Jarosław, Sanok, Erosno w rękach polskich. Także w Samborze i Gródku Jagiell. spokój.

Wilson ustalił wschodnią granicę Polski. Do Polski będzie należeć cała Galicja, Chełmszczyzna i Podlasie.

(Od naszego korespondenta). Warszawa, 1 listopada. Przyszły tu szereg politycznych posłuchania Dmowskiego i Paderewskiego u Wilsona. Paderewski przedstawił życzenia narodu polskiego, dziękował w imieniu Polaków za gorącą zyczliwość, z jaką odnosi się prezydent do sprawy polskiej. Wilson odpowiedział między innymi: My, Amerykanie, spłacamy Wam tylko nasz wielki dług wdzięczności, jakimś zaciągaliśmy wobec Polaków w czasie walk o niepodległość Ameryki. Nie zapomnieliśmy nigdy o tem, co rzucił dla narodu amerykańskiego Kościuszko, Pułaski i inni. Szczęśliwi jesteście, iż nadeszła chwila, gdy możemy Wam dopomóc. Następnie prezydent oświadczył iż On i cała koalicja uznaje prawa Polski do Chełmszczyzny, Podlasia i Galicji Wschodniej aż po Kamieniec Podolski. Złożył następnie w imieniu koalicji formalne oświadczenie, iż ziemia ta będą przyłączona do Polski.

Wojska angielskie w Lublanie.

(Telegram „Ilustr. Kurjera Codz.“). Wiedeń, 1 listopada. Podobno do portu w Tryeście wpłynęła już część floty amerykańskiej i angielskiej i zajęła miasto i wśród żywych objawów radości jego mieszkańców. Z Lublany donoszą, że wojska angielskie podążają z Tryestu przybyły już do Lublany.

Armie koalicji dążą ku stolicom państw dawnej Austrii.

(Telegram „Ilustr. Kurjera Codziennego“). Wiedeń, 1 listopada. Wedle doniesień z neutralnej zagranicy armie koalicji przełamawszy opór wojsk austro-węg. w pospiesznych marszach posuwają się naprzód w celu obsadzenia najważniejszych punktów węzłowych i stolic w państwach, wytworzonych z Austro-Węgier. Koalicja zamierza w ten sposób zapobiec przewrotowi społecznemu, które nie leżą w jej interesie.

Przyjazd polskiego komisarza rządowego do Krakowa.

Kraków, 2 listopada. (5) W dniu wczorajszym przyjechał do Krakowa z ramienia polskiego rządu w Warszawie komisarz rządowy dla Galicji Witold ks. Czartoryski i jego zastępca Bądzynski, b. członek Rady Stanu, prof. chemii. O g. 12 i pół w południe zjawił się w Prezydium P. K. L. komisarz rządowy ks. Czartoryski i jego

Cena numeru w Krakowie, na prowincji i w Król. Polskiem 30 hal

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: W Krakowie ..... Kor. 7-50 Na prowincji ..... 8-

# ILUSTROWANY KURJER CODZIENNY

Kraków, poniedziałek 4 listopada 1918.

Nr. 211.

## Wolny Kraków śle pozdrowienie Warszawie.

Kraków, 3 listopada.

Jedynym stołecznym miastem polskiem wolnym i niezależnym jest Kraków. Potężny szmat ziemi polskiej, który wozzył część Galicji razem z podwawelskim odycha wolną pierśią, wyszy się wszelkiej zależności, wszelkiej obcej ręki. Blasy orzeł polski, ten orzeł, który wiodł w boje śląskie wojsko Kosciuszki, wiarusow-czwartaków, który unosił się nad powstańcami legiami, który był symbolem walk robotników przeciw caratowi — wspiął na koniec w Krakowie potężne skrzydła do nieba, nie potrzebując opierać się na żadne obce państwo, zerwijące dotychczas na naszej ziemi.

W tym dniu, w którym dziecinica nasza może pałym głosem zawołać: „oto jestem wolna!” — „oto mam cię z siebie wiekowe kajdany” — wszystkie nasze myśli, wszystkie nasze uczucia powinny zwrócić się ku Warszawie, która dziś wyciąga ramię do wolności, ale to ramię obciążone są nieustającą nasiskiem niemieckiej potęgi, usiłującej do ostatniego momentu zatrzymać w swym posiadaniu polski „zastaw”. Tam nad Wisłą w stolicy królow polskich wśród szalonego zamętu, który wypuszczały systematycznie Prusacy w żyły narodowego organizmu, aby rozstrzelać i zniszczyć, jeśli się da, najważniejszą arterię społecznego życia — tworzy się Polska. Nie dziwimy się, że tworzy się tak powoli — nie dziwimy się, że nie imponuje nam potęgą inicjatywy i czynu — nie dziwimy się, że nie urasta w potęgę armii Kongr. armia polska ani ogień z żył i nacierzy naszej nie płynie ku nam —

Warszawa tonie jeszcze w bezwzględnej niewoli niemieckiej. Wszystko, co tam się dokonuje, jest wód wybuchem, momentalnym tych sił, które w tej chwili są w stanie przedrzeć się przez tani niemieckiego teroru. Cała ta wolność pozorna War-

szawy jest błędnym rzuconym przez Niemcy w oczy Europie zwyciężającej, jak to 14 paragrafów Wilsona jest pojetych naprawdę dobrze przez Berlin i stosowanych naprawdę bojnie na ziemiach polskich...

Na zachodnim froncie militarny młot koalicji dokonuje straszliwego dzieła pogromu, urastającego do potęgi drapieżnego, przerażającego Grunwaldu — ale na rubieżach wschodnich swą chwylającą się w podstawach potęgi stoi jeszcze Niemcy z całym cynizmem wypróbowaną przez wieki krzyżacką metodą, ale tam też kołory z całą pasją ginących pogromców dają wyzwolającej się polskości uczucie swą przemoc i wołająby raczej cały gmach polski w grzyby obrócić jak dać się temu państwu szybko i dobrze zorganizować.

Toteż ołbrzymia odpowiedzialność ciąży na nas. Od postawy mas polskich w krakowskiej dzielnicy zależy więcej niż to ktokolwiek przypuszcza. W Warszawie i Berlinie śledzą niemieckie władze z jaknajwiększą napięciem to, co tu się u nas dzieje, juktemi silami rozporządzamy, jaką spójność przedstawiamy, jaką pomoc dać możemy Warszawie.

Ta pomoc może być podwójna: materialna i moralna, Dalby Bog, abyśmy mogli jak najrychlej powiedzieć Warszawie:

**100.000 wojska polskiego podąży na wasze skinięcie!**

Ale tę materialną pomoc musi natychmiast dziś uprzędzić moralną. Przez bezwzględne uznanie rząd polskiego w Warszawie, przez powitanie gorące przedstawicieli tegoż rządu w osobie komisarza dla Galicji złożymy Warszawie i całej naszej ojczyźnie obług moralny na dziś i zobowiązania na jutro.

Manifestacja narodowa, która dziś obejmie nasz gród pod hasłem:

Wolny Kraków śle pozdrowienie Warszawie.

powinna stać się przeglądem naszych sił narodowych powinna powiedzieć obcy, że spójni naszej wewnętrznej nikt nie potrafi zniszczyć, że sto pięćdziesiąt lat niewoli wykształciły w nas moc wewnętrzną, która cementem zalewa wszystkie rysy i pęknięcia w naszym bloku narodowym i daje nam potęgę nieodpartą.

Pamiętajmy dziś, krocząc ulicami polskiego wolnego miasta Krakowa, że gościmy my pierwsi wśród siebie

powracającą z niewoli ofiarnicą polską, pokrwawioną, bolesną i wyniszczoną niepojętymi cierpieniami.

My musimy dać tej polskiej ofiarnicy ochronę w naszych murach, ochronę stworzoną naszą wiarą, naszą jednością.

Pamiętajmy, że mściwa ręka sąsiada może nawet jeszcze w ostatnim momencie targnąć się na naszą wolność, że granica pruska niedaleko, że dla utworzenia linii oporu — przeciw wschodnim zastępcom koalicji twierdza krakowska może przedstawiać się dla Niemców jako ponętny punkt obronny — że wszystko jest możliwe —

Nie bądźmy podobni zeglarzom, porzucającym wszystkie swoje stanowiska i zatawiającym swoje porachunki wówczas, kiedy wyzwolony okręt z obcej przemocy płynie bez busoli wśród najstraszliwszej nawałnicy po morzu najeżonym rafami...

Im potężniejszą będzie nasza jedność, im potężniejszą wola do stworzenia jednolitego frontu, tem śmielszą i powniejszą uczuje się Warszawa, tem mniej odwagi i mniej rozmachu będzie miał wróg w konwulsjach swego konania!

### Witajcie polscy żołnierze!

Kraków, 3 listopada.

W uczuciu radości patrzymy w przeszłość. W ciągu ubiegłych czterech lat nawiązało nasze pićmo serdeczne związki myśli i uczuć z milionami witalników. Dłż tysięcy listów napłynęło do nas z polskich pułków, stojących na rozlicznych frontach i śle pozdrowień żołnierskich dla „płknych Krakowianek”, „Tarnowianek” i „Lwówianek” drukowaliśmy na naszych łamach. Kilkanaście tysięcy numerów naszego dziennika popłynęło do linii bojowych, docierało do najdalejzych stanowisk, gdzie walczyły armaty i lała się krew...

Biliśmy powiernikami polskich żołnierzy, ufając im bezgranicznie, bo oni wiedzieli, że nasz dziennik nieustraszenie stał na polskiej platformie, ostrzegł przed dowiezaniem państwu centralnemu — że opiewając ich boje równocześnie jaknajbardziej bronił w kraju ich rodziny przed krzywotą, przed wyzyskaniem, przed szykanami! Zawołano nas za to trzykrotnie. Żaden dziennik polski nie może pochłubić się taką ofiarną pracą. Mimo tych zawieszek, mimo groźb, mimo strat nie ustaliśmy w naszej działalności publicystycznej.

Cała tajemnica tego życia się naszego z polskim bohaterem tkwiła w tem, że zbliżyliśmy się do jego wra, do jego nieustraszonej wiary w lepszą przyszłość ojczyzny, w to, że ofiary jego krwi przyniosą Polsce wolność —

Zżyliśmy się z jego bólem, z jego cierpieniami, z jego dolegliwościami — a czyniliśmy tak, bo rozumieliśmy, iż polski chłop, polski robotnik i polski inteligent w wojskowym mundurze czy austriackim, czy pruskim, czy moskiewskim jest przedobrze, polskim bohaterem! polskim rycerzem! Tym bohaterem wojny czteroletniej — tym ofiarą, który walczył po obcych ziemiach wracającym dziś na polską ziemię ślemy powitanie gorące, szczęśliwe, i czy ich mogą ujrzyć dzieło wolności, wyrosłe z ich krwi!

Witamy Was ze wzruszeniem, i z tą głęboką wiarą, iż w nowej Polsce los wasz musi być i będzie lepszy, że wszyscy wspólnie podamy sobie dłoń, i przytem polski budować jak najmądrzej!

Witajcie żołnierze polscy na wolnej polskiej ziemi!

### Ukraińcy opanowali Lwów.

Namiestnik hr. Huyn internowany.

(Telegram wiedeńskiego Biura korespondencyjnego).

Lwów, 3 listopada.

Wczoraj o g. 4 rano uzbrojeni żołnierze ukraińscy obsadzili wszystkie urzędowe i publiczne budynki, w tem namiestnictwo, urząd pocztowy i telegraficzny, dworzec kolei państwowej, ratusz, dyrekcję policyjną, austro-węgierski Bank i t. d. Gmachy te zamknięto i wydano zarządzenie, żeby tymczasem wstrzymać urzędowanie.

Na ulicach wewnątrz miasta ustawiono ukraińskie straża wojskowe, które przechodzącym żołnierzom ukraińskim odbierają broń.

Ruch kolei elektrycznej są wstrzymane.

Sklepy przeważnie zamknięte.

Namiestnik hr. Huyn został internowany.

Plakatem podaje ukraińska Rada Narodowa do wiadomości, że objęła administrację Galicji wschodniej.

Między wojskami ukraińskimi a legionistami polskimi przychodziło do starć.

Ukraiński komendant proklamował we Lwowie stan oblężenia

### Walki uliczne we Lwowie?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. (Wir) „Neues Acht Uhr Blatt” podaje, że podczas walk ulicznych we Lwowie padł poseł dr Kost Lewicki. Pismo to przytocza nadeszłe wiadomości, że polscy legionści po miastach stosują terror (I) wśród żydów i Ukraińców i piądrują (II) także pościgi i pcdrótnych.

Telefoniczna i telegraficzna komunikacja z Galicyą jest przerwana.

We Lwowie przyszło do starć między Polakami a uzbrojonymi wojskami ukraińskimi.

### Rozkaz gen. Puchalskiego.

(Telegram Polskiego Biura Korespondencyjnego).

Przemyśl, 2 listopada.

Noc upłynęła spokojnie. Ukraińcy tworzą swoją milicję, która jednak tu i owdzie wkracza dość ostro

w zakresie działania milicji polskiej. Prawdopodobnie ukraińska część komisji niezupełnie panuje nad swoimi ludźmi.

Dziś po południu doniesiono do miasta o kilku wypadkach rabunkowych w okolicy, mianowicie w Nowym Mieście i kilku pobliskich wsiach. Są to jednak — jak się zdaje — wypadki na tle raczej bandyckim, niż narodowościowym.

Rozkaz gen. Puchalskiego.

Dziś wydał generał Puchalski następujący rozkaz. Z dniem dzisiejszym obejmuję dowództwo nad wojskowymi oddziałami polskimi i żądam od nich w interesie kraju i narodu bezwzględne posłuszeństwa, przodowania społeczeństwu w ładzie i porządku.

Na miasto Przemyśl mianuję tymczasowo komendantem kapitana Karola Grodzickiego. Wszystkie warty i posterunki muszą się bezwzględnie ograniczyć tylko do wypełniania danych poleceń. Strzelanie samowolne po ulicach jest najsurowiej wzbronione i będzie najstrzej karane. Godność własna nakazuje nam szanować honor i uczucie wszystkich innych narodów i dlatego zakazuje wszystkich prowokacyjnych wystąpień jak n. p. zrywanie orzełków i odbieranie szabel itd. Dalsze rozkazy nastąpią. Dla utrzymania spokoju w mieście i w powiecie przemyskim będą przestrzegane postanowienia komisji miejskiej.

General dywizji Puchalski.

### Ukraińskie zaczepki.

Przemyśl. (P. B. K.) Ukraińcy zerwali szyny kolejowe koło Medyki.

Komisya wspólna polsko-ruska wysłała na miejsce posła Zahajkiewicza, aby oddział uspakajająco na ludność ukraińską w okolicy, gdyż mnożą się napadci na ludność polską.

### Przemyśl w rękach polskich.

Przemyśl. (P. B. K.) Wiadomości o ostrzeżeniu miasta są nieprawdziwe. Jak już doniesiono przyzwole w Przemyślu do ugody i miasto jest w rękach polskich.

# Gdy w Krakowie strącano dwugłowe orły

**Dokończenie ze str. 10**

Inne refleksje kreśli felietonista demokratycznej „Nowej Reformy” (1 XI):

„Jak sen złoty, niezapomniany, który wracać będzie do nas w przyszłości niezatartym wspomnieniem, minął dla Krakowa dzień wczorajszy. Spadły z rąk naszych krępujące więzy, zakończył się okres półtorawiekowej niewoli – historyczny nasz podwawelski gród zbudził się już dzisiaj wolnym, polskim miastem, jakim zresztą ani na chwilę być nie przestała stolica Piastów i Jagiellonów. I ta wieża mariacka, ukochana naszych tradycji strażnica (...) Choć chmury jesienne przysłaniały nam wczoraj niebo, zdawało się, że przez ich grubą powłokę przeciska się słońce i promieniami swymi złoci kopuły Wawelu i mariacką koronę. Od dziś jesteśmy u siebie, jesteśmy wolnymi obywatelami wolnej Polski (...). W tej przełomowej chwili wielkiego podniecenia serc i ducha niczego więcej pragnąć nie należy jak zgodnego, jednolitego, wolnego od waśni społecznej i partyjnych antagonizmów, działania, aby wielkie, szczęśliwie poczęte dzieło wyzwolenia dobiec mogło do szczęśliwie i w pokoju do końca na chwałę pokolenia, które chwile te przeżywało i kładło fundament pod szczęśliwą przyszłość wyzwolonej z więzów Ojczyzny. Tak nam dopomóż Bóg”.

Do głosów entuzjazmu dołącza socjalistyczny „Naprzód” (1 XI):

„Kraków mimo deszczu przedstawia dzisiaj widok radosny. Z czapek żołnierzy i oficerów znikły bączki cesarskie, a natomiast tysiącami pojawiły się orły polskie oraz kokardy czerwono-białe. Oficerom, którzy jeszcze rano nosili bączki, dzisiaj rano patrolo uświadomili dokonaną już zmianę w geografii Europy. Na linii A-B na głównej trafikce orły austriackie zawieszono polskimi orłami. Z odwachu pod wieżą ratuszową orła cesarskiego zdjęto; tak samo znikły orły austriackie z głównej poczty i z wielu innych budynków publicznych. Tylko nad bramą starostwa na Basztowej (nr 22) wciąż jeszcze swobodnie buja dwugłowy ptak z kutego żelaza, ładnie rzeźbiony, wyrazisty okaz drapieżnika, istne wcielenie wszelkich c. i k. rekwiwencji. Już wielki czas ten żartoczny okaz zdjąć i przenieść do muzeum narodowego, oczywista do oddziału zabytków barbarzyństwa”.

**Istniały jednak, nieartykułowane zbyt głośno, partyjne antagonizmy, mogące przyczynić się do waśni społecznych.**

Przestrzega przed nimi felietonista „Nowej Reformy”, ich ślady napotykaemy w komentarzu „Czasu” (2 XI, wydanie wieczorne):

„Nadzwyczajne wypadki przesuwają się od paru dni przed naszymi oczami, budząc zmieszane uczucia radości i obawy. Radość bowiem, najwyższą radość, budzi upadek dzieła rozbioru, objawiony (...) nagle przejęciem wojska i rządu w ręce polskie. Serca biją szybciej (...), gdy widzi się orły i chorągwie polskie rozwinięte z ratuszowej wieży. (...) Chwila ta, aczkolwiek od początku wojny spodziewana i dająca się przewidzieć, przyszła mimo wszystko nagle i zastała nas niedostatecznie przygotowanych. Nie rząd polski bezpośrednio, ale tylko dorywczo i prowizorycznie wybrany organ zastępczy objął na razie zadania

ustępującej władzy austriackiej. Nie wojsko polskie, pod chorągiew polską zaciągnięte i rządowi polskiemu zaprzysięgłe, ale resztki rozsprzęgniętych pułków polsko-austriackich przejęły w swoje ręce obowiązek bronięcia ładu i poparcia powagi władzy polskiej”.

Rozgorczenie publicysty konserwatywnego „Czasu” jest zrozumiałe; reprezentuje przecie obóz, którego przedstawiciele dotąd byli mocno usadowieni w aparacie upadającej monarchii ck. W odradzającej się Polsce wyraźnie znajdują się na uboczu. Stąd na jego łamach (nr 510) krytyczne uwagi o członkach rządu J. Moraczewskiego: „Są to agitatorzy i doktrynerzy, bez fachowych uzdolnień, zużyci nadto polityką partyjną, robioną najczęściej po kawiarniach – we Lwowie w kawiarni Kryształowej, w Krakowie u Janikowskiego czy Bisanza”.

Kilka tygodni później dzielnicy stają się również dziennikarze socjalistycznego „Naprzodu”, szczególnie odtań, kiedy wpływ liderów PPS-u (I. Daszyński, J. Moraczewski) wyraźnie topnieje. Dla „Naprzodu” PPS jest świętością; każdy głos krytyczny wobec niej jest wręcz świętokradztwem. Stąd częste – niewybredne – polemiki z „Czasem”, „Głosem Narodu”, „IKC-em”.

Oto przykład, w jaki sposób „Naprzód” polemizuje z „IKC-em”: „...prowokatorzy »Kuriera« wściekle miotają się po swych łamach, zionąc nienawiścią, bryzgając jadem (...), szerząc zamęt krwawy i przygotowując rzeź domową” („Naprzód”, 17 listopada).

Nie wystarczają im utarczki słowne; wpływają na brać drukarską, która odmawia składu pisma – 16 XI „IKC” ukazuje się w postaci ulotki; 7 XII Syndykat Dziennikarzy Krakowskich skierował do premiera (J. Moraczewskiego) protest przeciwko drukarzom – członkom „Ogniska”, którzy „powierzone im do składania artykuły przedkładali swoim władzom organizacyjnym do cenzury i stosownie do jej wskazówek zmieniali je lub kaleczyli. Przeciw wszelkiemu ograniczeniu wolności prasy, a zwłaszcza próbom wprowadzenia nieodpowiedzialnej cenzury partyjnej, krępującej wolność myśli i słowa, zanosimy stanowczy protest” („Nowa Reforma”, nr 548 s. 2).

Były to jednak konflikty miejscowe, które nie miały większego (lub wręcz żadnego) wpływu na kształtowanie się w Warszawie organizmu ogólnokrajowego; podejmowane w stolicy de-



Grafika okolicznościowa, Kraków, listopad 1918 r.

cyzje, szczególnie od chwili, kiedy pełnię władzy objął J. Piłsudski, znajdują w Krakowie poparcie.

Wróćmy jednak do przełomu dni 31 X/1 XI, do chwil, o których pisze się, że jest to „sen złoty, niezapomniany, wracać będzie do nas w przyszłości niezatartym wspomnieniem”.

**Kilka dni wcześniej, lub później, te same radosne chwile przeżywają mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego, Galicji.**

Jest wiele tych miast: Oświęcim, Olkusz, Cieszyn, Tarnów, Przemyśl, Bochnia, Zakopane (na czele „Rzeczpospolitej Zakopiańskiej” staje... Stefan Żeromski). W innych miastach (Nowy Sącz, Bielsko, Chrzanów) – trwają, krótkie zresztą, utarczki wywołane przez niepolską ludność. Dziennikarze ledwie te wydarzenia notują ze względu na ograniczoną objętość swych pism. Zbyt często ukazują się redakcyjne komunikaty, że z powodu trudności w zaopatrzeniu w papier gazetowy mogą nastąpić dalsze ograniczenia objętości i tak szczupłych dzienników.

Krakowski, galicyjski entuzjazm osłabiany jest doniesieniami z wojennego Lwowa, gdzie Polacy walczą z Ukraińca-

mi. Wszyscy liczą na pomoc Krakowa.

Tymczasem sytuacja w naszym mieście jest mocno skomplikowana. Kraków przeżył krótką, bezkrwawą rewolucję. Ale rewolucję, która często rodzi dokuczliwe skutki – pojawiają się różne „męty społeczne”, próbujące dokonywać włamań do sklepów (szczególnie żydowskich). Obserwuje się wzrastającą liczbę napadów; ofiarą pada m.in. w Bronowicach dom Włodzimierza Tetmajera, zaangażowanego w działalność niepodległościową. W wyniku wielkiej obławy policyjno-wojskowej aresztowano 70 podejrzanych. Porządek społeczny zakłócają dezertery, dostatecznie zmęczeni wojną poszukujący okazji, by pozbyć się uniformu i szybko dotrzeć do rodziny. Wiele kłopotów sprawiają masowo opuszczający Kraków żołnierze i oficerowie; niektórzy z nich – według „Głosu Narodu” – prosili dla bezpieczeństwa o „asystę polskich oficerów”. Reporter „Nowej Reformy” (2 XI) notuje:

„Krakowski dworzec kolejowy, osobowy i towarowy, przedstawia niezwykły widok: całe masy żołnierstwa, przeważnie obcego, przewalają się z miejsca na miejsce, wysta-

wiając tu i ówdzie rozmaite rzeczy i artykuły spożywcze na sprzedaż... Przy okienkach kasowych, gdzie sprzedają bilety, ścisł nie do opisania. Wszystko to tłoczy się w jakimś panicznym przestachu, nawołując się w języku czeskim, ruskim, niemieckim (...)”.

Dla zachowania spokoju „przez całą noc płonęły wszystkie latarnie na ulicach i pełniły służbę podwójne posterunki policyjne oraz patrolo wojskowe (...). Zarządzono zamknięcie, ze względu na porządek i spokój w mieście, wszystkich lokali gospodnio-szynkarskich, w których podaje się napoje wyskokowe, z wyjątkiem lokali pierwszorzędnych, przez piątek, sobotę i niedzielę” – donosi „Czas” (2 XI).

Ograniczona jest działalność krakowskich telefonów; telefony Wiedeń – Kraków nadal nieczynne.

Zaczyna dokuczać dotkliwy brak środków żywnościowych i wzrastające ich ceny. Władze miejskie zdecydowały się skupować zboże i mąkę po cenach paskarskich i dostarczać je do sklepów po cenach normalnych. Wychwytywałe transporty z żywym bydłem są rekwirowane i przekazywane Towarzystwu Rolniczemu, celem oddania ich polskim rolnikom. Na targowiskach i w sklepach (mimo kontroli) wzrastają lawinowo ceny artykułów żywnościowych. Wiele działań podejmuje Rada Miejska (m.in. kontrole aprowizacyjne w mieszkaniach podejrzanych) – organizuje własne „tanie” sklepy, przystępując do spółki z producentami bydła i trzody chlewnej. Wiele kłopotów sprawia zaopatrzenie w węgiel.

Mieszkańcom Krakowa doskwiera nie tylko głód; co najmniej od połowy września panuje w mieście hiszpanka. Po chwilowym jej opanowaniu pojawiają się choroby żołądkowe (na tyfus zapada dziennie do 30 osób), które długo nekają mieszkańców. Pod koniec roku w drodze z Zakopanego do Warszawy do Krakowa przybywa wraz z rodziną Stefan Żeromski, który szybko staje się ofiarą hiszpanki, zaś mała Monika choruje na tyfus.

**Mimo wielu trudności władze Polskiej Komisji Likwidacyjnej systematycznie przejmują urzędy byłych władz austriackich, skrupulatnie pilnują zakazu wywozu żywności, broni i innych materiałów wojskowych.**

Szczególną aktywnością wykazywał się komendant wojskowy okręgu krakowskiego Bolesław Roja, awansowany do stopnia generała.

Władze uniwersyteckie zawiesiły do końca roku zajęcia, by umożliwić młodzieży wstępowanie do armii; w stosunku do uchylających się od służby będą wyciągane konsekwencje. Mimo licznych apeli i nawoływań (szczególnie ze strony kobiet, por. apel w „IKC-u”, nr 225) pomoc materialna i wojskowa dla Lwowa, gdzie toczyła się – jak pisał „IKC” – „najbardziej dzika wojna w Galicji” – była skromna. Na łamach „Nowej Reformy” (nr 501) w apelu kobiet czytamy: „Jeśli jesteście tchórzkami i boicie się, to my, kobiety zdajmy, aby nam było wolno wstąpić jako ochotniczki, a wszystkie wstaniemy jak jeden mąż”. Oddziały tworzyła młodzież akademicka, często ze szkół średnich, harcerze. Pierwsze oddziały wyruszyły z Krakowa 10 listopada; dwa tygodnie później – specjalny pociąg z żywnością i odzieżą. Możliwości władz krakowskich w tym zakresie były mocno ograniczone; oddziały wojskowe służące do niedawna w armii austriackiej były zdziatkiwane chorobami, dezercją zmęczone trudami wojennymi.

**Kraków – duchowa stolica zniewolonej Polski – swą pozycję zachował, nikt tego nie kwestionował.**

Nie zabiegał zresztą o nic więcej. Wybitny publicysta Józef Flach (późniejszy redaktor „Światowida” w koncercie „IKC-a”) pisał na łamach „Nowej Reformy” (nr 574 s. 2): „Odrodzenie państwa polskiego, przywrócenie Warszawie stolicy wolnego państwa, musi za sobą pociągnąć zogniskowanie tam życia politycznego. (...) Tak być musi. Opór przeciwko temu byłby frontą prowincjonalizmu, a Kraków nigdy narowów prowincjonalizmu nie miał. (...) Kraków będzie tryskającym z granitów świetnej przeszłości źródłem ożywczym, wzmacniającym do wzlotów w świetną przyszłość”.

Dysponując potężnym intelektualnym kapitałem, środowisko krakowskie wniosło duży wkład w tworzenie zrębów polskiej państwowości, szkolnictwa wyższego. Wiele krakowskich profesorów znalazło się wśród organizatorów uniwersytetów w Warszawie i Poznaniu. Prasę warszawską i poznańską wspomogli dziennikarze z Galicji, w tym również z Krakowa.

Wysiłek ten uznał i docenił główny architekt nowej Polski Józef Piłsudski – znaczącym gestem symbolicznym i moralnym było zorganizowanie w Krakowie (19 X 1919) „Święta zjednoczenia armii”, podczas którego trzech wybitnych dowódców wojskowych (dotąd raczej skłóconych między sobą), popularnych wśród swych żołnierzy – J. Piłsudski, J. Haller oraz J. Dowbór-Muśnicki, uroczystie przekazało swoje wojsko pod wspólne dowództwo.

SYLWESTER DZIKI

Dziękujemy dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej za udostępnienie oryginalnych wydań czasopism.

## Józef Piłsudski premierem gabinetu na całą Polskę!

(Telegramy „Ilustr. Kurjera Codziennego”)

Warszawa, 11 listopada.

Doś przybył tu przedstawiciel stronnictw Kongresówki, którzy brali udział w nadaniach krakowskich po powstaniu rządu ludowego. Po złożeniu relacji w Warszawie – wobec konsolidacji opinii podczas narad krakowskich – Rada Regencyjna powio-

rzy jutro misję utworzenia gabinetu koalicyjnego wszechdzielnicowego wraz ze Śląskiem Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu.

Z innej strony podają, że misję utworzenia gabinetu otrzyma wprawdzie Józef Piłsudski, atoli na premiera powoła on prezesa P. S. L. Wincentego Witosa.

## Rada Regencyjna ustąpi!

Warszawa, 11 listopada.

Rada Regencyjna powierza misję utworzenia gabinetu Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu oświadczyła równocześnie, iż

z chwilą powstania wszechdzielnicowego Rządu Polskiego natychmiast ustąpi i całą władzę przeleje na rzecz tegoż gabinetu koalicyjnego.

10/11 listopada

niedziela/poniedziałek

Andrzeja, Ludomira  
Bartłomieja, Marcina

Dyżury aptek

Ul. Mogilska 21, codziennie 8-22, tel.: 411-01-26, ul. Duna-  
jewskiego 2, codziennie 8-21,  
tel.: 422-65-04.CAŁODOBOWE: ul. Krowo-  
derska 31, tel.: 430-00-35; ul.  
Galla 26, tel.: 636-73-65; ul.  
Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50;  
ul. Kapelanka 56 TESCO, tel.  
296-42-39; os. Centrum A 3,  
tel.: 644-17-36, ul. Malborska  
94, tel.: 655-74-70; pl. Wolnica  
12 A, tel.: 430-58-54.

Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ  
- Prądnicka 35 (III Klinika Chi-  
rurgii CM UJ), CHIRURGII URA-  
ZOWEJ, OKULISTYCZNY, LA-  
RYNGOLOGICZNY - Złota Je-  
sień 1 (Szpital im. L. Rydygiera),  
UROLOGICZNY - Prądnicka 35  
(Szpital im. G. Narutowicza),  
CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Pro-  
kocim (Dziecięcy Szpital Klinicz-  
ny CM UJ), os. Na Skarpie 66  
(Szpital im. S. Żeromskiego).

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - we-  
zwania do wypadków, zachoro-  
wań i przewoży, całodobowa do-  
rażna pomoc ambulatoryjna,  
amb. chirurgiczne, amb. zabie-  
gów gipsowych, amb. zabiegowe  
422-29-99; Centrala: tel.  
424-42-00; Lotnisko Balice:  
Alarmowy: tel. 285-59-99, Linia  
zwykła: 285-50-89; Teligi 8: tel.  
658-59-99; Rynek Podgórski: tel.  
656-59-99; Nowa Huta: tel.  
644-49-99; Krowodrza, Piastow-  
ska 32: tel. 633-39-99, Alarmo-  
wy: tel. 633-39-99.„MEDICINA” - wizyty domo-  
we lekarzy, tel. 411-13-78.„FALCK” - całodobowe wizy-  
ty domowe, transport medyczny,  
tel. 96-75.POGOTOWIE STOMATOLO-  
GICZNE - całodobowo, ul. Augu-  
stiańska 13, 292-33-00.POGOTOWIE STOMATOLO-  
GICZNE - Mogilska 121, tel.  
413-04-66.POGOTOWIE STOMATOLO-  
GICZNE - całodobowo, ul. Zaci-  
sze 6, tel. 422-22-66.POGOTOWIE WETERYNA-  
RYJNE - wyjazdy całodobowe,  
655-55-33.

Kina

Niedziela

**Multikino** (ul. Dobrego Pa-  
sterza 128, dolby digital, klima-  
tyzacja, parking, udogodnienia  
dla niepełnosprawnych, infor-  
macja i rezerwacja: tel.  
617-63-99): „xXx” (139', 15 l.) -  
11.15, 19.30, „8 kobiet” (118', 15 l.)  
- 11.25, 16.25, 18.45, 21.05, „Asterix  
i Obelix. Misja Kleopatra”  
(120', b.o.) - 9.20, „Atak pajaków”  
(114', 15 l., premiera) - 9.25, 14.45,  
20.05, „Co za życie” (118', 15 l.,  
premiera) - 13.40, 20.15, „Czer-  
wony smok” (142', 18 l.) - 12.10,  
14.50, 17.30, 20.10, „Dragon Ball”  
(113', b.o.) - 9.45, „Droga do zatra-  
cenia” (134', 15 l.) - 13.45, 18,  
„Edi” (115', 15 l.) - 11.40, 15.50,  
18.15, 20.20, „Epoka lodowcowa”  
(96', b.o.) - 9.35, „Femme fatale”  
(128', 15 l.) - 11.20, 16.20, 18.50,  
„Golasy” (90', 18 l.) - 14, „Harry  
Potter” (158', b.o.) - 9, „Koniec  
z Hollywood” (124', 15 l., premie-  
ra) - 11.55, 14.25, 17, 19.45, 22.10,  
„Mustang z Dzikiej Doliny” (105',  
b.o.) - 9.40, 11.50, 14.10, 16.30,  
„Pianista” (148', 15 l.) - 11.45,  
17.05, „Planeta skarbów” (105',  
b.o., premiera) - 9.30, 11.35, 16.05,  
18.10, „Potwory i spółka” (111',  
b.o.) - 9.10, „Raport mniejszości”  
(160', 15 l.) - 18.40, 21.40, „Sfora”  
(115', 15 l., premiera) - 11.05,  
13.25, 15.45, 19.15, 21.45, „Stuart  
Malutki 2” (78', b.o.) - 9.15, „The  
Ring” (142', 15 l., przedpremiera) -  
21.20, „Tożsamość Bourne'a”  
(128', 15 l.) - 13.50, „Władcy  
ognia” (117', 15 l., premiera) -  
10.50, 13.10, 15.40, 20.40, „Zem-  
sta” (105', 12 l.) - 9.05, 17.15,  
„Znaki” (121', 15 l., premiera) -  
10.30, 13, 15.20, 17.40, 20.20;**APOLLO** (ul. św. Tomasza  
11a) (stereo, ekran perłkowy,  
rezerwacja: tel.: 421-89-50):  
„Anioł w Krakowie” (pol., b.o.) -  
12, „Droga do zatracenia” (USA,  
12 l.) - 14.50, „Czerwony smok”  
(USA, 18 l.) - 17, 21.45, „Time Out”  
(fr., 15 l., premiera) - 19.15;**APOLLO FILM: KLJÓW** (al.  
Krańskiego 34) (dolby digital  
surround EX, klimatyzacja, ka-  
wiarnia, parking): „Zemsta”  
(pol., 12 l.) - 10.30, 12.30, 16.30,  
„Znaki” (USA, 15 l.) - 14.30, 18.30,  
20.30, 22.30;**APOLLO FILM: MIKRO** (ul.  
Lea 5) (dolby stereo A): „Kroniki  
portowe” (USA, 110') - 16, „Kłatwa  
Skorpionia” (USA, 100') - 18,  
„11.09.01” (123', 2002) - 20;**ARS: ANEKS SZTUKI** (ul. św.  
Jana 6) (dolby stereo SR, ekran  
perłkowy, fotele klubowe, klima-  
tyzacja, informacja i rezerwa-  
cja: tel. 421-41-99): „Droga do zatra-  
cenia” (USA, 12 l.) - 13.50,  
18.30, „Time Out” (fr., 15 l., pre-  
miera) - 16, „Raport mniejszości”  
(USA, 15 l.) - 20.45;**ARS: KINIARNIA 1** (ul. św.  
Jana 6) (dolby digital, klimaty-  
zacja, nowa sala klubowa, stoli-  
ki, bar): „Anioł w Krakowie” (pol.,  
b.o.) - 15, 19, 20.55, „Niebo”  
(wł./amer./niem., 15 l.) - 17;**ARS: KINOTEATR REDUTA**  
(ul. św. Jana 6) (dolby digital  
surround EX, ekran perłkowy,  
klimatyzacja): „Edi” (pol., 15 l.) -  
13, 14.45, 19.15, 21.10, „Raport  
mniejszości” (USA, 15 l.) - 16.30,  
„Czerwony smok” (USA, 18 l.) -  
23.30;**ARS: SZTUKA** (ul. św. Jana 6)  
(dolby digital, ekran perłkowy,  
fotele lotnicze, foteleki dziecięce  
Booster Buddy): „Anioł w Krako-  
wie” (pol., b.o.) - 13, 17, „Czerwo-  
ny smok” (USA, 18 l.) - 14.45,  
18.45, 21, „Droga do zatracenia”  
(USA, 12 l.) - 23.15;**CINEMA CITY KRAKÓW**  
**PLAZA** (al. Pokoju 44, dolby digi-  
tal, dolby SR EX, klimatyzacja,  
parking, udogodnienia dla nie-  
pełnosprawnych, tel.:  
290-90-90, www.cinema-ci-  
ty.pl): „Lilo i Stich” - 12, „Droga do  
zatracenia” - 14, 20.45, „Tożsa-  
mość Bourne'a” - 16.15, 18.30,  
„Katedra” - 12.10, 14.25, 16.40,  
18.55, 21.10, „Znaki” (premiera) -  
12.15, 14.30, 16.45, 19.21.15, „Atak  
pajaków” (premiera) - 13.15, 17,  
19.15, 21.30, „Epoka lodowcowa” -  
11.15, 15.15, „Femme fatale” -  
19.30, 21.30, „Planeta skarbów”  
(premiera) - 11.30, 13.30, 15.30,  
17.30, „Raport mniejszości” - 15,  
20, „Zemsta” - 12.45, 17.45, „Piani-  
sta” - 20.15, „Stuart Malutki 2” -  
11, 13, 14.45, 16.30, „E = mc<sup>2</sup>” -  
18.15, „Asterix i Obelix. Misja Kleo-  
patra” - 12, 16.30, „Władcy  
ognia” (premiera) - 14.15, 18.45,  
21, „Mustang z Dzikiej Doliny” -  
11.45, 13.45, 15.45, 17.45, „Hallo-  
ween Resurrection” - 21.45,  
„Dzień świra” - 19.45, „Czerwony  
smok” - 15.30, 18, 20.30, „Władca  
Pierścieni” - 12.15;**CINEMA CITY ZAKOPIANKA**  
(ul. Zakopiańska 62, dolby digi-  
tal, dolby SR EX, klimatyzacja,  
parking, udogodnienia dla nie-  
pełnosprawnych, tel.:  
295-95-95, www.cinema-ci-  
ty.pl): „Atak pajaków” (premiera)  
- 15.45, 19.45, 21.45, „Zemsta” -  
11.45, 13.45, 17.45, „Pianista” -  
15.15, 18.15, „8 kobiet” - 17, 21.15,  
„Epoka lodowcowa” - 11.15, 13.15,  
„Sfora” (premiera) - 13.15, 17.30,  
20, 22.30, „Stuart Malutki 2” -  
11.30, 15.45, „Raport mniejszości” -  
15.15, 20.15, „Asterix i Obelix. Mi-  
sja...” - 11, 13, „Droga do zatra-  
cenia” - 18, „Edi” - 14.15, 16.30,  
18.45, „Tożsamość Bourne'a” -  
20.45, 23, „Potwory i spółka” - 12,  
„Dragon Ball Z” - 11, 13, „Scooby  
Doo” - 15, „Femme fatale” - 19.15,  
21.30, „Co za życie” (premiera) -  
19.30, 21.30, „Planeta skarbów”(premiera) - 11.30, 13.30, 15.30,  
17.30, „Mustang...” - 11, 12.45,  
14.45, 16.45, „Dzień świra” - 19,  
„xXx” - 21, „Czerwony smok” -  
13.30, 16, 18.20, 21, „Lilo i Stich” -  
11.45, „Katedra” - 11.25, 13.40,  
15.55, 18.10, 20.25, 22.40, „Znaki”  
(premiera) - 11.30, 13.45, 16,  
18.15, 20.30, 22.45;**PANASONIC IMAX** (al. Poko-  
ju 44, trójwymiarowe, tel.:  
290-90-90, www.kinoimax.pl):  
„Podwodny las” (3D) - 10, 16,  
„T-REX” (3D) - 11, „Stacja kos-  
miczna” (3D) - 12.15, 14.45, 17,  
19.30, 20.45, „Cybernetyczny  
świat” (3D) - 13.30, 18.15;**GRAFFITI KINO ATLANTIC**  
(ul. Stradomska 15) (dolby ste-  
reo SR, kawiarnia): „8 kobiet”  
(fr., 103') - 15, 17, 21, „Koniec  
z Hollywood” (USA, 2002) - 19;**GRAFFITI KINO POD BARA-  
NAMI** (Rynek Główny 27) (ste-  
reo, dolby surround, klimatyz-  
cja): „Edi” (pol., 15 l.) - 12 (seans  
z hejnałem, 10 zł), 18.30, „Koniec  
z Hollywood” (USA, 114') - 14,  
16.15, 20.30, 22.30;**GRAFFITI KLUB FILMOWY**  
(ul. św. Gertrudy 5): „Amelia”  
(fr., 120') - 14.30, „Gusta i guściki”  
(fr., 112') - 16.30, „Ziemia niczyja”  
(98') - 18.30, „Niebo” - 20.30;**PARADOX** (ul. Krowoderska  
8): DKF: „Pancernik Potiomkin” -  
16.30, „Gwiazdor” (pol., 12 l.) -  
17.40, „Był sobie chłopiec” (ang.,  
18 l.) - 19.15;**PASAZ** (Rynek Główny 9):  
„Asterix i Obelix. Misja...” (USA,  
15 l.) - 13.15, „Stuart Malutki 2”  
(USA, b.o.) - 15.15, „Samotne”  
(hiszp., 15 l.) - 16.50, „Był sobie  
chłopiec” (ang., 15 l.) - 18.40, „Zie-  
mia niczyja” (15 l.) - 20.30;**SFINKS** (Górali 5): „Tam  
i z powrotem” (pol., 15 l.) - 17,  
„Włamanie na śniadanie” (USA,  
15 l.) - 19;**TECZA** (ul. Praska 52): „Wiel-  
ki powrót Piotrusia Pana” (USA,  
b.o.) - 15, „Przepowiednia” (USA,  
15 l.) - 16.15, „Dzień świra” (pol.,  
18 l.) - 18.15;**WRZOS** (ul. Zamoyskiego  
50): „Scooby Doo” (USA, 10 l.) -  
14, „Śmiertelna wyliczanka” (USA,  
15 l.) - 15.45, „Gosford Park”  
(ang./USA, 15 l.) - 17.45, „Dzień  
świra” (pol., 15 l.) - 20.15.

Poniedziałek

**Multikino** (ul. Dobrego Pa-  
sterza 128): „xXx”  
(139', 15 l.) - 11.15, 16.15, 21.35, „8  
kobiet” (118', 15 l.) - 11.25, 16.25,  
18.45, 21.05, „Asterix i Obelix. Mi-  
sja Kleopatra” (120', b.o.) - 9.20,  
„Atak pajaków” (114', 15 l., premie-  
ra) - 9.25, 14.45, 20.05, „Co za ży-  
cie” (118', 15 l., premiera) - 12.15,  
14.45, 21.20, „Czerwony smok”  
(142', 18 l.) - 12.10, 14.50, 17.30,  
20.10, „Dragon Ball” (113', b.o.) -  
9.45, „Droga do zatracenia” (134',15 l.) - 13.45, 18, „Edi” (115', 15 l.)  
- 11.40, 15.50, 18.15, 20.20, „Epoka  
lodowcowa” (96', b.o.) - 9.35,  
„Femme fatale” (128', 15 l.) - 11.20,  
16.20, 18.50, „Golasy” (90', 18 l.) -  
14, „Harry Potter i kamień filozof-  
iczny” (158', b.o.) - 9, „Koniec  
z Hollywood” (124', 15 l., premie-  
ra) - 11.55, 14.25, 17.15, 19.45,  
22.10, „Mustang z Dzikiej Doliny”  
(105', b.o.) - 9.40, 11.50, 14.10,  
16.30, „Pianista” (148', 15 l.) -  
11.45, 17.05, „Planeta skarbów”  
(105', b.o., premiera) - 10.10, 17.30,  
19.45, „Potwory i spółka” (111',  
b.o.) - 9.10, „Raport mniejszości”  
(160', 15 l.) - 18.40, 21.40, „Sfora -  
bez litości” (115', 15 l., premiera) -  
11.05, 13.25, 15.45, 19.15, 21.45,  
„Stuart Malutki 2” (78', b.o.) - 9.15,  
„Tożsamość Bourne'a” (128', 15 l.)  
- 13.50, „Władcy ognia” (117', 15 l.,  
premiera) - 10.50, 13.10, 15.40,  
20.40, „Zemsta” (105', 12 l.) - 9.05,  
13.55, 19.05, „Znaki” (121', 15 l.,  
premiera) - 10.30, 13, 15.20, 17.40,  
20, 22.20;**APOLLO**: „Anioł w Krakowie”  
(pol., b.o.) - 12, „Droga do zatra-  
cenia” (USA, 12 l.) - 14.50, „Czerwo-  
ny smok” (USA, 18 l.) - 17, 21.45,  
„Time Out” (fr., 15 l., premiera) -  
19.15;**APOLLO FILM: KLJÓW**: „Zem-  
sta” (pol., 12 l.) - 10.30, 12.30,  
16.30, „Znaki” (USA, 15 l.) - 14.30,  
18.30, 20.30;**APOLLO FILM: ŚWIT**: nie-  
czynne;**APOLLO FILM: MIKRO**:  
„11.09.01” (123', 2002) - 16, „Kłat-  
wa Skorpionia” (USA, 100') - 18.15,  
„Kroniki portowe” (USA,  
110') - 20;**ARS: ANEKS SZTUKI**: „Droga  
do zatracenia” (USA, 12 l.) - 13.50,  
18.30, „Time Out” (fr., 15 l., pre-  
miera) - 16, „Raport mniejszości”  
(USA, 15 l.) - 20.45;**ARS: KINIARNIA 1**: „Anioł  
w Krakowie” (pol., b.o.) - 15, 19,  
20.55, „Niebo” (wł./amer./niem.,  
15 l.) - 17;**ARS: KINOTEATR REDUTA**:  
„Edi” (pol., 15 l.) - 13, 14.45, 19.15,  
21.10, „Raport mniejszości” (USA,  
15 l.) - 16.30;**ARS: SZTUKA**: „Anioł w Krako-  
wie” (pol., b.o.) - 13, 17, „Czerwo-  
ny smok” (USA, 18 l.) - 14.45,  
18.45, 21;**CINEMA CITY KRAKÓW**  
**PLAZA**: „Lilo i Stich” - 12, „Droga  
do zatracenia” - 14, 20.45, „Tożsa-  
mość Bourne'a” - 16.15, 18.30,  
„Katedra” - 12.10, 14.25, 16.40,  
18.55, 21.10, „Znaki” (premiera) -  
12.15, 14.30, 16.45, 19.21.15, „Atak  
pajaków” (premiera) - 13.15, 17,  
19.15, 21.30, „Epoka lodowcowa” -  
11.15, 15.15, „Femme fatale” -  
19.30, 21.30, „Planeta skarbów”  
(premiera) - 11.30, 13.30, 15.30,  
17.30, „Raport mniejszości” - 15,  
20, „Zemsta” - 12.45, 17.45, „Piani-  
sta” - 20.15, „Stuart Malutki 2” -  
11, 13, 14.45, 16.30, „E = mc<sup>2</sup>” -  
18.15, „Asterix i Obelix. Misja Kleo-  
patra” - 12, 16.30, „Władcy  
ognia” (premiera) - 14.15, 18.45,  
21, „Mustang z Dzikiej Doliny” -  
11.45, 13.45, 15.45, 17.45, „Hallo-  
ween Resurrection” - 21.45,  
„Dzień świra” - 19.45, „Czerwony  
smok” - 15.30, 18, 20.30, „Władca  
Pierścieni” - 12.15;sta” - 20.15, „Stuart Malutki 2” -  
11, 13, 14.45, 16.30, „E = mc<sup>2</sup>” -  
18.15, „Asterix i Obelix. Misja Kleo-  
patra” - 12, 16.30, „Władcy  
ognia” (premiera) - 14.15, 18.45,  
21, „Mustang z Dzikiej Doliny” -  
11.45, 13.45, 15.45, 17.45, „Hallo-  
ween Resurrection” - 21.45,  
„Dzień świra” - 19.45, „Czerwony  
smok” - 15.30, 18, 20.30, „Władca  
Pierścieni” - 12.15;**CINEMA CITY ZAKOPIAN-  
KA**: „Atak pajaków” (premiera) -  
15.45, 19.45, 21.45, „Zemsta” -  
11.45, 13.45, 17.45, „Pianista” -  
15.15, 18.15, „8 kobiet” - 17, 21.15,  
„Epoka lodowcowa” - 11.15, 13.15,  
„Sfora - bez litości” (premiera) -  
13.15, 17.30, 20, „Stuart Malutki 2”  
- 11.30, 15.45, „Raport mniejszości”  
- 15.15, 20.15, „Asterix i Obeli-  
x. Misja Kleopatra” - 11, 13, „Dro-  
ga do zatracenia” - 18, „Edi” -  
14.15, 16.30, 18.45, „Tożsamość  
Bourne'a” - 20.45, „Potwory  
i spółka” - 12, „Dragon Ball Z” -  
11, 13, „Scooby Doo” - 15, „Fem-  
me fatale” - 19.15, 21.30, „Co za  
życie” (premiera) - 19.30, 21.30,  
„Planeta skarbów” (premiera) -  
11.30, 13.30, 15.30, 17.30, „Mu-  
stang z Dzikiej Doliny” - 11, 12.45,  
14.45, 16.45, „Dzień świra” - 19,  
„xXx” - 21, „Czerwony smok” -  
13.30, 16, 18.30, 21, „Lilo i Stich” -  
11.45, „Katedra” - 11.25, 13.40,  
15.55, 18.10, 20.25, „Znaki” (pre-  
miera) - 11.30, 13.45, 16, 18.15,  
20.30;**PANASONIC IMAX** (al. Poko-  
ju 44): „Podwodny las” (3D) - 10,  
16, „T-REX” (3D) - 11, „Stacja kos-  
miczna” (3D) - 12.15, 14.45, 17,  
19.30, 20.45, „Cybernetyczny  
świat” (3D) - 13.30, 18.15;**GRAFFITI KINO ATLANTIC**:  
„8 kobiet” (fr., 103') - 15, 17, 21,  
„Koniec z Hollywood” (USA,  
2002) - 19;**GRAFFITI KINO POD BARA-  
NAMI**: „Edi” (pol., 15 l.) - 12 (se-  
ans z hejnałem, 10 zł), 18.30, „Kon-  
iec z Hollywood” (USA, 114') -  
14, 16.15, 20.30;**GRAFFITI KLUB FILMOWY**:  
„Amelia” (fr., 120') - 14.30, „Gusta  
i guściki” (fr., 112') - 16.30, „Zie-  
mia niczyja” - 18.30, „Niebo”  
(niem./USA, 95') - 20.30;**PARADOX**: „Był sobie chło-  
piec” (ang., 18 l.) - 18, „Gwiazdor”  
(pol., 12 l.) - 19.45;**PASAZ**: „Asterix i Obelix. Mi-  
sja Kleopatra” (USA, 15 l.) - 13.15,  
„Stuart Malutki 2” (USA, b.o.) -  
15.15, „Samotne” (hiszp., 15 l.) -  
16.50, „Był sobie chłopiec” (ang.,  
15 l.) - 18.40, „Ziemia niczyja” (15  
l.) - 20.30;**RE-KINO**: „Blair witch pro-  
jekt” - 20;**TECZA**: „Wielki powrót Piotru-  
sia Pana” (USA, b.o.) - 15, „Prze-  
powiednia” (USA, 15 l.) - 16.15,  
„Dzień świra” (pol., 18 l.) - 18.15.

## „KRZYŻÓWKA NA NIEDZIELE” NR 36

**POZIOMO**: 1. przepis prawny, nakaz 6. nie tylko Narodowe, ale także inne warte są zwiedzenia w Krakowie 8. kraina w południowej Szwecji z miastem Malmö 11. z Tuły do parzenia herbaty 12. brylantowa miara 13. odzywka indora 14. druga żona Mieszka I 15. krakowskie Literrackie para się udostępnieniem książek 17. uzgadnia wzajemne działania 20. ukochana Kalego 21. kołdrzane obleczenie 23. poznafskie z wystawcami 24. autor „Trzech sióstr” 26. tam Noe wylądował 27. jedzenie 28. egipskie miasto, drugie po Kairze, z licznymi wykopaliskami.**PIONOWO**: 1. antrakt w te-  
atrze 2. wynik dodawania 3. li-  
chy, pozbawiony wartości utwo-  
rek literacki 4. wnoszą panna  
młoda w małżeństwo 5. nie  
przywiązuje uwagi do wyglądu  
6. badanie małych przedmiotów  
za pomocą mikroskopu 7. Sejm  
9. zawód ruletkowego pracowni-  
ka kasyna gry 10. przyrząd astro-  
nomiczny przez Kopernika uży-wany 16. cicha rzeka 18. „gory-  
le” 19. Anna dla bliskich 20. mo-  
rze między Półwyspem Bałkań-  
skim a Azją Mniejszą 22. był nim  
Montezuma 25. liści w jesieni.**Rozwiązanie „Krzyżówki na  
niedziele” nr 36 prosimy nad-  
syłać (wyłącznie na kartkach  
pocztowych) do poniedziałku,  
18 listopada br. pod adresem re-  
dakcji: „Dziennik Polski”, ul.  
Wielopole 1 31-072 Kraków, za-  
łączając kupon konkursowy.**  
Wśród Czytelników, którzy  
nadesłał prawidłowe rozwiąza-  
nia, rozlosujemy 2 nagrody po  
100 zł.**Rozwiązanie „Krzyżówki  
na niedziele” nr 34****POZIOMO**: 1. kusza 3. De-  
imos 6. Dobrawa 8. brykła 10.  
załom 11. iperyt 13. kapary 14.  
antracyt 17. trapiasta 18. rakieta  
21. internat 23. tartak 25. kartki  
26. klapsy 27. kabura 28. idiotka  
29. narada 30. trakt.**PIONOWO**: 1. kobyłka 2.  
szpazm 3. dyfteryt 4. imbryk 5.  
seksans 6. drzeworytnik 7. Ali-

babki 9. antyfascysta 12. tam

# Informator Medyczny

## Wizyty Domowe

„ALFA” specjaliści. /012/647-95-44. 129522/A  
 ANGINA, grypa. 012/655-61-69. 131935/A  
 DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. /012/637-20-55, 0602-531-538. 21492/A  
 ESPERAL. 0603-925-891. 131960/A  
 INTERNISTA, EKG. 633-14-86. 21611/A  
 KREGARZ. 0602-44-88-68. 119451/A  
 LARYNGOLOG. 0602-358-357. 132150/A

**„LEKARZ”**  
**657-00-77**  
**WIZYTY DOMOWE (codz. 8-24)**  
**LEKARZY SZPITALI I KLINIK**  
 ● Pediatra ● Internista  
 ● Laryngolog ● Okulista  
 ● Reumatolog ● Neurolog  
 ● Pulmonolog ● Dermatolog  
 ● Urolog ● Chirurg  
 ● Odtruwanie, Esperal

**MAXI MED**  
**wizyty domowe**  
 • psychiatra, psycholog  
 • ODTRUWANIE POALKOHOLOWE  
 • terapia dla osób z problemami alkoholowymi  
 • TERAPIA MAŁŻEŃSKA  
 • chirurg-urazowy, ortopeda  
 • BÓL - LECZENIE  
 tel. 427-02-61 całą dobę  
 421-71-56

**CENTRUM MEDYCZNE**  
**FALCK**  
 Maszachaba

Medycyna pracy  
 Gastroskopia (testy wydechowe)  
 Kolonoskopia  
 Ginekologia, cytologia, biocenoza  
 USG - biopsje  
 Okulistyka  
 Laryngologia  
 Konsultacje i badania  
 Specjalistyczne (pełen zakres)  
 Analityka - pełny zakres  
 Szczepienia ochronne (przeciwko WZW, grypie i inne)  
 Badania bakteriologiczne

**UWAGA**  
 Akceptujemy karty płatnicze  
 Ul. Mazowiecka 4-6  
 tel. (012) 634-33-69, 633-21-11  
 pon. - pt. 7<sup>00</sup> 20<sup>00</sup> sob. 9<sup>00</sup> 13<sup>00</sup>  
**Całodobowe**  
**wizyty domowe**  
 Przewozy chorych  
 w kraju i za granicą  
 Szkolenia z zakresu  
 PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ  
 Kraków ul. Lea 210  
**96-75**

**Centrum Medyczne „ŻABINIEC”**  
 ul. F. Konecznego 6/19 U, pon.-pt. 8-19, sob. 9-14, tel. 416 32 00, 416 32 02  
**TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA**  
 \*RENTGEN \*USG  
 \*DOPPLER  
 TRANSPORT CHORYCH tel. 0602 799 053

MASAŻ leczniczy. 012/638-74-03, 0692-036-538. 21499/A

MASAŻ, rehabilitacja. 012/414-11-97, 127531/A

MASAŻ. 0694-542-785. bikstudio@wp.pl 129665/A

MASAŻE lecznicze. 0605-066-781. 21046/A

MASAŻE. 0504-647-281. 131541/A

NEUROLOG, Maria Kania-Stoch. /012/411-70-95, 0604-308-273. 131211/A

ODTRUCIA poalkoholowe. Terapia. 012/421-71-56. 130234/A

ODTRUWANIE esperal. 0601-44-71-91. 130232/A

PEDIATRA alergja. 603-245-765. 132031/A

PEDIATRA całodobowo. 012/636-74-93. 130225/A

PEDIATRA, 7 dni w tygodniu. /012/413-63-23, 0601-43-65-04. 131795/A

PEDIATRA, całodobowo. 012/425-83-03. 123234/A

PEDIATRA, specjalności. 012/658-76-98, 012/656-23-73. 131473/A

PEDIATRA. 0601-52-00-82. 131937/A

REHABILITACJA. /012/637-15-12. 21456/A

SPECJALISTA chirurg naczyń. 012/647-59-52. 131868/A

**DOMOWE WIZYTY LEKARZY,**  
 chirurg, internista,  
 pediatra, urolog, neurolog.  
**MEDICINA**  
 Tel. 411-13-78, całą dobę

**DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH**  
 • INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG,  
 PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY,  
 NACZYŃNIOWY ORTOPEDA,  
 GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTO-  
 PEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATO-  
 TOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA,  
 PSYCHIATRA, PSYCHOLOG  
 • ZABIEGI CHIRURGICZNE  
 • USG W DOMU PACJENTA  
 • ODTRUWANIE poalkoholowe,  
 wszywanie ESPERALU  
 • WYMIANA CEWNIKÓW  
**641-91-57** **L4**  
**643-59-42** **MEDICUS**  
 codziennie 9-22  
 Zgłoszenia z całego Krakowa

**WIZYTY DOMOWE LEKARZY**  
 Internistów Pediatrów  
**SCANMED**  
**CAŁODOBOWE**  
 tel. 412 36 93

**INTERNISTA - EKG GASTROLOG - USG**  
 Dr med., 655-61-69 do 24<sup>00</sup>  
 www.lekarzdoktormedycyny.krakow.pl  
 Przyjęcia: ul. Śląska 11/10  
 tel. 655-61-69, 632-06-16 godz. 13<sup>45</sup>

**LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI**  
 Odtruwanie poalkoholowe ESPERAL  
 \*Gastroskopia \*Rektoskopia \*Cytologia  
 \*Osteoporoza \*Wizyty domowe  
 KRAKOWSKIE Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. Gabinet Lekarski, USG. Starowińska 13. /012/422-78-08. Cytologia /012/422-56-32. 129727/A

## Usługi pielęgniarские

CAŁODOBOWO. 012/643-73-49. 131847/A

DOM opieki, 1.100 zł. 0602-75-75-12. 105347/A

DYPLOWANA pielęgniarka. /012/641-58-78, 0501-638-739. 131820/A

012/414-11-97. 127528/A

## Gabinety

ADIUNKT. 012/655-61-69. 131936/A

AKUPRESURA, akupunktura, masaż. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu (10.00-18.00, sobota 9.00-13.00), sobota: pierwsza wizyta bezpłatna! /012/413-72-56, Mogińska 121/704. 132441/A

ALERGIA - testy, odczulanie. Inne schorzenia. Bionix Studio. Gabinet lekarski BRT. Mikołajska 9/7. 012/422-62-56. 131568/A

ALERGIA, biorezonans, św. Gertrudy 17/3. /012/429-61-15, /012/260-44-90. 131894/A

ALERGIA, testy, odczulanie „Bicom-BRT”, pediatra, internista ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149. 132442/A

ALKOHOLIZM, nerwice, psycholog, hipnoza. 012/421-62-01, 0606-972-315. 130679/A

BADANIA kierowców, kandydatów. Internista. Czarnowiejska 73. 0606-41-83-77. 132184/A

BADANIE włosów. 012/266-97-40. 129886/A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 012/266-97-40. 129892/A

CHOROBY wątroby, zakaźne, USG, dr Magdalena Śliwińska, Krakowska 4. 012/421-55-29. 132443/A

DERMATOLOG specjalista. 012/634-40-32, 0604-190-161. 131944/A

EEG dorośli, dzieci. 012/633-03-96. 130220/A

GENETYCZNE ustalenie ojcostwa. 0604-638-688, www.genlab.com.pl 132259/A

GINEKOLOG /wszystko/ centrum Kraków. 0603-616-491. 76487/A

GINEKOLOG /wszystko/ Kraków. 0603-620-397. 76487/B

GINEKOLOG, anesteziolog. 504-934-832. 131831/A

GINEKOLOG, pełny zakres usług, codziennie. Kraków 0606-299-919. 21348/A

GINEKOLOG, USG, cytologia, laser, test ciążowy. 0501-601-411, /012/415-53-44. 129789/A

GINEKOLOG, USG. Pełny zakres. 0603-345-491. 130759/A

GINEKOLOG. /012/634-54-64, 0601-702-008. 11810/A

GINEKOLOG. /032/2408-606, 0601-428-158. 123883/A

GINEKOLOG: leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. 116512/A

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. /012/656-38-35, 0604-238-938. 129984/A

GINEKOLOGIA. 0601-297-606, Kraków. 131833/A

GINEKOLOGICZNO-położniczy, specjalistka Lidia Jończyk. /012/655-05-30. 129404/A

KRAKOWSKIE Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. Gabinet Lekarski, USG. Starowińska 13. /012/422-78-08. Cytologia /012/422-56-32. 129727/A

KOLCZYKOWANIE. 012/643-73-49. 131846/A

PIELĘGNIARKA najtaniej. 0600-1562-73, 012/417-10-75. 130833/A

PIELĘGNIARKA. /012/649-89-53, 0501-758-202. 130569/A

PIELĘGNIARKA. 012/422-08-18. 130757/A

PIELĘGNIARKI. 012/655-88-43, 0605-557-242, 0691-83-98-56. 131646/A

ŁUSZCZYCA, bielactwo. 012/266-97-40. 129888/A

MASAŻ antystresowy. 0504-664-113. 129401/A

MASAŻ bioteryczny. 0506-85-83-84. 129407/A

MASAŻ ezoteryczny. 0691-067-451. 132165/A

MASAŻ klasyczny. /012/631-62-83. 21548/A

MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16. 130635/A

MASAŻ polinezjski. /012/430-12-63. 131675/A

MASAŻ relaksacyjno-leczniczy. 691-944-552. 131842/A

MASAŻ relaksacyjny. 0506-500-448. 131954/A

MASAŻ relaksacyjny. 0601-929-027. 132166/A

MASAŻ szwedzki. /012/632-58-25. 131675/B

MASAŻ. 503-919-391. 118891/A

MASAŻ. 506-927-306. 118890/A

MASAŻ. 506-927-332. 118889/A

MASAŻE profesjonalnie. 0609-724-465. 130135/A

MASAŻE profesjonalnie. /012/654-61-03, 0504-462-960. 13287002

MASAŻE profesjonalnie. 694-399-049. 130132/A

MASAŻE. 0504-381-380. 135705

NOWOŚĆ! Wyszczuplanie niskimi temperaturami. 012/416-33-56. 131845/A

ONKOLOG. 0602-270-253. 118754/A

ONKOLOG. Praktyka prywatna, ul. Dunajewskiego 5. /012/429-64-14, 0602-754-474. 132173/A

OTYŁOŚĆ!!! Centrum Leczenia Otyłości. Leczenie pod kontrolą lekarzy, wieloletnie doświadczenie. 012/423-02-38. 801/A

POLSKO-francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 132129/A

PSYCHIATRA. 0608-460-872. 132129/A

PSYCHIATRY, psycholodzy, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 012/633-76-08. 13331302/A

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 130230/A

PSYCHOLOG Wanda Kwiecińska. 0607-234-277. 131336/A

PSYCHOLOG, grupa wsparcia dla osób samotnych. /012/415-11-57, 0503-36-20-94. 132189/B

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. /012/638-64-67, 0505-019-652. 21539/A

PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. /012/415-11-57, 0503-36-20-94. 132189/A

PSYCHOSOMA Gabinet Lekarski. Psychiatra. Internista. Neurolog. Licencjonowany psychoterapeuta. Pełny zakres usług, wizyty domowe, odtruwanie poalkoholowe. /012/637-00-78, 0601-45-35-02. 125364/A

PSYCHOTERAPIA indywidualna. 0501-716-911. 126010/A

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy kobiet. Mgr psychologii Bogusława Pawelec. 012/415-36-38, 0601-53-33-94. 128859/B

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, Dr Wójcik, również wizyty domowe. /012/655-24-28, 0501-343-942. 130963/A

SPECJALISTYCZNY Gabinet Psychiatriczny. 012/421-15-77. 131570/A

UROLOG, Gabinet Specjalistyczny, USG 012/422-45-65, 0602-799-336, Taragowa 5. 19777/A

UROLOG. Batorego 4. 012/633-52-80. 130224/A

**BÓLE KRĘGOSŁUPA**  
 leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych, jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.  
**Gabinet Rehabilitacji Leczniczej Kraków, ul. Długa 31,**  
 tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

**SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY**  
 prof. dr hab. med. Z. Dobrowolski  
 Kraków, ul. Wygodna 13 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.  
 Rejestracja tel. 430-52-96 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00.

**MEDYCINA LASER GABINY LEKARSKIE**  
**POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG**  
**CYTOLOGIA + ANALITYKA**  
**SOBOTA PROMOCJA -10%**  
**UL. DŁUGA 30**  
 REJ. 8-20, SOB. 8-18, TEL. 632-80-80

**BEZPŁATNE PORODY**  
**PRYWATNA KLINIKA POŁOŻNICZA SPES**  
 Kraków, ul. Królowej Jadwigi 15 (Salwator)  
 tel. 427-15-48, 427-15-49  
**UWAGA! PORODY REFUNDOWANE PRZEZ MAŁOPOLSKĄ KASĘ CHORYCH**  
**AMBULATORIUM GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**

**SZPITAL GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**  
 Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3 (obok bramy głównej HTS)  
 tel. 685-54-00, 685-56-55, 685-45-55.  
**Świadczymy pełne usługi w zakresie: POŁOŻNICTWA ♥ GINEKOLOGII ♥ AMBULATORIUM**  
**Bezpłatna szkoła rodzenia - tel. 647-63-44 Gemelli**  
**ŚWIADCZENIA BEZPŁATNE REFUNDOWANE PRZEZ KASĘ CHORYCH**

**Doktor K Mediprof**  
**ul. Szpitalna 38**  
 naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14  
**ULTRASONOGRAFIA MAMMOGRAFIA**  
**GABINY LEKARSKIE LABORATORIUM DENSYMETRIA**  
 www.mediprof-doktor.k.pl  
 pon.-pt. 8-20, sob. 9-14 Tel. (0-12) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

**NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie**  
 e-mail: gabinety@popiela.com www.popiela.com  
 Rejestracja telefoniczna: (012) 415 09 05  
 tel./fax: (012) 415 86 60  
 pn. do pt: 9.00-20.00, soboty: 9.00-14.00  
**POPIELA**  
**GABINY SPECJALISTYCZNE:** chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, kardiologii, urologii, reumatologii, neurologii, nefrologii dziecięcej - m.in. leczenie moczenia u dzieci, schorzeń przewodu pokarmowego u niemowląt i dzieci.  
**DIAGNOSTYKA: RTG i USG** - pełny zakres dorośli i dzieci, badanie motoryki przewodu pokarmowego i dróg moczowych (manometria, pH-metria, urodynamika).  
**BADANIA i ZABIEGI ENDOSKOPOWE:** gastroskopia, drogi żółciowej (ERCP), kolonoskopia, rektoskopia, leczenie kurczu wpuszczalnika, usuwanie kamieni z przewodu żółciowego i jego udrażnianie.  
**ZABIEGI CHIRURGICZNE:** laparoskopowe (m.in. pęcherzyk żółciowy, przepukliny), wyciananie i biopsja zmian żołądka i jelita grubego, oper. żyłaków odbytu, oper. urologiczne - w tym nowa metoda leczenia nietrzymania moczu u kobiet (TVT) Pełny zakres wysoko kwalifikowanej opieki anesteziologicznej i pielęgniarstwa. Badania wstępne i okresowe dla zakładów pracy. Lekarskie wizyty domowe.  
**KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH**  
**NA POBYT JEDNODNIOWY Z ZABIEGIEM.**

**ORT TRA**  
**Gabinet Ortopedyczno-Urazowy**  
 dorośli i dzieci  
**Dr med. Julian Dutka**  
 wtorki godz. 15.30-18.00  
 tel. 619-71-13  
 Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 7 (NAFTA)  
 rejestracja: tel. 421-04-33; 619-73-01

**GABINET ALERGOLOGICZNY**  
 Prof. dr hab. Ewa Niżankowska-Mogilnicka  
 Kraków, ul. Skawińska 27/18,  
 rej. tel. 012/430-51-00

**SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA**  
 DR CHARLES JANGDHARI  
 DYPLOWANY W STANACH ZJEDNOCZONYCH  
 bóle kręgosłupa, kończyn, głowy, skolioza, wypadnięcie dysku, rwa kulszowa  
 Kraków, ul. Westerplatte 12/4  
 rejestracja telefoniczna: (012) 430-29-76  
 www.chiropaktyka.medi.pl

**BEZPŁATNE PORODY**  
**PRYWATNA KLINIKA POŁOŻNICZA SPES**  
 Kraków, ul. Królowej Jadwigi 15 (Salwator)  
 tel. 427-15-48, 427-15-49  
**UWAGA! PORODY REFUNDOWANE PRZEZ MAŁOPOLSKĄ KASĘ CHORYCH**  
**AMBULATORIUM GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**

**SZPITAL GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**  
 Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3 (obok bramy głównej HTS)  
 tel. 685-54-00, 685-56-55, 685-45-55.  
**Świadczymy pełne usługi w zakresie: POŁOŻNICTWA ♥ GINEKOLOGII ♥ AMBULATORIUM**  
**Bezpłatna szkoła rodzenia - tel. 647-63-44 Gemelli**  
**ŚWIADCZENIA BEZPŁATNE REFUNDOWANE PRZEZ KASĘ CHORYCH**

**Doktor K Mediprof**  
**ul. Szpitalna 38**  
 naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14  
**ULTRASONOGRAFIA MAMMOGRAFIA**  
**GABINY LEKARSKIE LABORATORIUM DENSYMETRIA**  
 www.mediprof-doktor.k.pl  
 pon.-pt. 8-20, sob. 9-14 Tel. (0-12) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

**NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie**  
 e-mail: gabinety@popiela.com www.popiela.com  
 Rejestracja telefoniczna: (012) 415 09 05  
 tel./fax: (012) 415 86 60  
 pn. do pt: 9.00-20.00, soboty: 9.00-14.00  
**POPIELA**  
**GABINY SPECJALISTYCZNE:** chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, kardiologii, urologii, reumatologii, neurologii, nefrologii dziecięcej - m.in. leczenie moczenia u dzieci, schorzeń przewodu pokarmowego u niemowląt i dzieci.  
**DIAGNOSTYKA: RTG i USG** - pełny zakres dorośli i dzieci, badanie motoryki przewodu pokarmowego i dróg moczowych (manometria, pH-metria, urodynamika).  
**BADANIA i ZABIEGI ENDOSKOPOWE:</**

MAŁOPOLSKIE MCK CENTRUM KRIOTERAPII na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków KOMORA NISKOTEMPERATUROWA choroby reumatyczne, zmiany zwyrodnieniowe stawów, dyskopatia, stany pourazowe, profilaktyka osteoporozy, niedowłady i porażenia, odnowa biologiczna i inne

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe MEDICINA NZOZ Rok zał. 1989 e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE SOPHIA Kraków, Rynek Główny 34 tel. 421-70-21, 421-95-83 Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE 413-32-14 411-88-03 al. Beliny Prazmowskiego 26b LEKARZE 15 SPECJALNOŚCI MAMMOGRAFIA badania krwi

NZOZ KROWODRZA filia Żabniec ul. Konecznego 6/19u, tel. 416-28-00 pn - pt 8.00-18.00, sob 9.00-13.00 ul. Rusznikarska 17, tel. 632-42-90 pn - pt 8.00-18.00

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ CHIRURGIA: zmiany skórne, choroby sutka, żylaki, PROKTOLOGIA choroby odbytu, jelita grubego dr med. M. Trystuła

KLINIKA KRAKOWSKA tel. 638 38 18, ul. Mehoffera 6 (Azory), www.klinika.krakow.pl lekarze wszystkich specjalności

Podgórska Poradnia Lekarska K-ów Rynek Podgórski 14 tel. 656-27-51, 656-24-90 pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

OŚRODEK REHABILITACJI REMED KARDIOLOGICZNEJ UMOWA Z KASĄ CHORYCH Rehabilitacja bezpłatna po zawale serca, w chorobie wieńcowej

MEDYCZNE CENTRUM DERMATOLOGICZNO - ESTETYCZNE Pełny zakres zabiegów dermatologicznych i kosmetycznych, Endermologie - usuwanie cellulitu

ANALIZY PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA: ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE

KARDIODENT ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22 pon-piątek 8-20, Sobota 8-14 KARDIOLOGIZY Analizy

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc „DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA” Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80 Kompleksowa wyskospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych

Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynatarska 11 Rejestracja i informacja poniedziałek-piątek: 7.00-20.00

CHOROBY WŁOSÓW I ŁYSIENIE DIAGNOSTYKA I LECZENIE ZDROWIE Kraków, ul. św. Gertrudy 28 tel. (012) 429-25-23

PRACOWNIA ANALITYCZNA Krowoderskich Zuchów 23/31, tel./fax 634-17-84 do 21.00. Także pobieranie materiału w domu pacjenta

RENTGEN USG KRZYSZTOF WYROBEK SPECJALISTA RADIOLOG Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 422-00-63. Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

Diagnostyka: badania laboratoryjne, cytologia, RTG, USG, gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia. Gabinety specjalistyczne: chirurgia ogólna, onkologiczna, naczyniowa

KRI-MED CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa LARYNGOLOGIA \* DERMATOLOGIA \* KOLONOSKOPIA \* GASTROSKOPIA

Profesjonalny gabinet foniatryczny (dla nauczycieli, śpiewaków, pracujących głosem) oraz gabinety kardiologiczny, okulistyczny, proktologiczny, neurologiczny

SZCZEPIENIA PRZECIW GRYPIE FALCK tel. (012) 633-21-11 Kraków ul. Mazowiecka 2-4, IIIp.

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE ul. Oboźna 31, tel. 633-59-06, 633-91-73 oddz. Nowa Huta os. Złotego Wieku 19-20

CHOROBY SKÓRY łuszczycza, różne postacie łysienia, ciężkie postacie trądziku, grzybice, lasery biostymulujące

BEZPIECZEŃSTWO JAKOŚĆ TRADYCJA NOWA PLACÓWKA Szpital Bonifratrów CHIRURGIA JEDNEGO DNIA ul. Trynatarska 11 DLA NASZYCH PACJENTÓW

Centrum Rehabilitacji Prywatna Klinika Dermatologiczna Pełny zakres zabiegów w schorzeniach kręgosłupa i stawów

OSTEOPOROZA Jesteś kobietą w wieku 55 - 80 lat? Możesz uzyskać bezpłatną poradę lekarską i badanie gęstości kości

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW Rej. pon - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22 KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY

**USG**  
**JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI**  
**SOBOTA PROMOCJA 10%**  
**BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI**  
 8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58  
**ul. DŁUGA 30**

13227002b

**USG GABINET LEKARSKI**  
 DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ  
 Kraków, ul. Szwedzka 27, www.usg.lpl  
**PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI**  
 • BAD. SUTKÓW, TARCZYCY, BIOPSJE (BAC)  
 • GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głowica EV)  
 • ECHOKARDIOGRAFIA - KOLOR DOPPLER  
 • USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH  
 • USG NACZYŃ - KOLOR DOPPLER  
 • MAMMOGRAFIA  
**(012) 267-69-66**

13154002

**Okulistyka**

**Salon Optyczny**  
 dyplomowany optyk  
 dr inż. Jerzy Słomski

**Gabinet Okulistyczny**  
 dr n. med. Joanna Słomska  
 dr n. med. Renata Urban

Specjalność  
**OKULARY PROGRESYWNE**  
 • okulary do komputera  
 • szkła korekcyjne supercienkie  
 • fotochromy brązowe, szare, zielone  
 • okulary słoneczne - kolekcja 2002

• komputerowe badanie wzroku i pola widzenia  
 • zabiegi operacyjne - laseroterapia  
 • laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje  
 • soczewki kontaktowe kolorowe, progresywne, toryczne

**KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26, tel. (012) 423-13-03, 421-35-21**  
**www.okulista.krakow.pl**

**Centrum Okulistyki INTERMEDICA**

**ULTRADŹWIĘKOWA FAKOEMULSYFIKACJA zaćmy**

Dr n. med. Jacek Szendzielorz

- bez zastrzyków
- bez szwów
- znieczulenie kroplowe
- krótkie terminy
- powrót do domu bezpośrednio po zabiegu

✓ laserowa korekcja wad wzroku **LASIK**  
 ✓ szeroki zakres procedur diagnostycznych

**MOŻLIWOŚĆ RATALNEGO FINANSOWANIA ZABIEGÓW**  
**PROMOCYJNE CENY**

**31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29**  
**tel. (012) 431-17-66, (012) 431-17-82**  
**rejestracja: od poniedziałku do piątku 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>**

**Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe**

**MEDICINA**

NOWA PORADNIA REHABILITACYJNA:  
 Konsultacje lekarzy specjalistów: neurolog, rehabilitacji ruchowej  
 Zabiegi rehabilitacyjne: masaż, fizykoterapia, jantoforeza,  
 biostymulacja laserowa, solux

Leczenie: bólów kręgosłupa i stawów, dyskopatii, urazów sportowych,  
 masaż myofascjalny, relaksujący, oddechujący

PORADNIA PSYCHOTERAPEUTYCZNA: PSYCHIATRA,  
 PSYCHOLOG, SEKSUOLOG  
 terapie małżeńskie, problemy szkolne

Rejestracja telefoniczna: 417-33-11, ul. Rogozińskiego 5

**GABINET CHIRURGI LAPAROSKOPOWEJ**  
 dr hab. n. med. Andrzej Bobrzyński

**OPERACJE LAPAROSKOPOWE I INNE**  
**GASTROSKOPIA + HELIOBAKTER**  
**KOLONOSKOPIA W ZNIECZULENIU**  
**USG PIERSI**

WTOREK tel. 012/634-40-32  
 CZWARTEK 15.00-17.00 Kraków, ul. Szlak 20

**Kraków, ul. Królewska 92**  
 rej. tel. 637-60-77  
 pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

**OKULISTA OPTYK**

- badania wzroku
- badania dla kierowców
- dobór okularów
- i soczewek kontaktowych
- gabinet leczenia zęza
- wizyty domowe
- cienkie lekkie szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

13215802

**OKULISTYKA - CHIRURGIA JEDNEGO DNIA**

Dr n. med.  
**Włodzimierz Miniewicz**  
 Gabinet okulistyczny  
 ul. Loretańska 8/4A  
 tel. (0-12) 292 71 71

WYKONUJEMY OPERACJE  
**ZACZYMY**  
 METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI  
 W ZNIECZULENIU KROPLOWYM, MIEJSCOWYM

Dr n. med.  
**Marta Fejkiel-Hydzyk**  
 Gabinet okulistyczny  
 ul. Bandurskiego 66/5  
 tel. (0-12) 411 41 77,  
 413 09 09

**Specjalistyczny Gabinet Rehabilitacji Medycznej**  
 Kraków, ul. Krowoderskich Zuchów 19/83

Leczenie w schorzeniach:

- neurologicznych,
- reumatologicznych
- ortopedyczno-urazowych, w tym kontuzje sportowe
- wady postawy,
- osteoporoza,
- redukcja nadwagi.

Pełny zakres zabiegów z fizykoterapii (w tym krioterapia, laseroterapia, WaDiT) gimnastyka, masaż.

**Porady lekarskie Wizyty domowe**

Rejestracja:  
 tel. 634-06-68, kom. 0502-514-733  
 pon.-piąt. 8.00-12.00 i 16.00-20.00,  
 sobota 8.00-12.00.

**COLON - HYDROTERAPIA**  
 lek. med. W. Skamla

**Bezbolesne płukanie jelita grubego**

- choroby j. grubego, zaparcia, wzdęcia
- choroby pasożytnicze
- grzybice i drożdżycę
- odtrucie z subst. konserwujących oraz metali ciężkich

Inf.: tel. 637-95-39, 0501-014-316.

**Specjalistyczny Gabinet Rehabilitacji Medycznej**  
 Kraków, ul. Krowoderskich Zuchów 19/83

Leczenie w schorzeniach:

- neurologicznych,
- reumatologicznych
- ortopedyczno-urazowych, w tym kontuzje sportowe
- wady postawy,
- osteoporoza,
- redukcja nadwagi.

Pełny zakres zabiegów z fizykoterapii (w tym krioterapia, laseroterapia, WaDiT) gimnastyka, masaż.

**Porady lekarskie Wizyty domowe**

Rejestracja:  
 tel. 634-06-68, kom. 0502-514-733  
 pon.-piąt. 8.00-12.00 i 16.00-20.00,  
 sobota 8.00-12.00.

**SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY**  
 Dr n. med. Sławomir MROZICKI  
 Kraków, ul. Wrocławska 1-3  
 tel. (012) 411-04-95

**Nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej**

**Nowoczesne leczenie wysiłkowego nietrzymania moczu u kobiet - TVT**

**Odnowa Biologiczna**

**O.M. "OSTEOMED"** ul. Kazimierza Wielkiego 57,  
 tel./fax. (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8<sup>00</sup>-21<sup>00</sup>, sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

- Ginekolog-endokrynolog
- Ginekolog-położnik
- Internista-USG
- Endokrynolog-internista
- Kardiolog-internista
- Dermatolog
- Chirurg-ortopeda
- Gastrolog
- Reumatolog
- Urolog
- Laryngolog
- Neurolog
- Medycyna pracy
- USG: dorośli i dzieci
- Masaże

**KLIMAKTERIUM, ANDROPAUZA NIEPŁODNOŚĆ, OSTEOPOROZA**  
 KRIOTERAPIA, LASER, USG - pełny zakres  
 USG - stawy biodrowe, DENSYTOMETR

Badania:  
 HORMONY - pełny zakres, ANALITYKA - pełny zakres  
 CYTOLOGIA, BAKTERIOLOGIA, EKG - z opisami  
 BIOPSJA TARCZYCY I PIERSI, Badania okresowe  
 SZCZEPNIENIA - WZW, grypa itd.

**2 w cenie 1**

**Consensus** Niepubliczny ZOZ

**DEPIŁACJA LASEROWA**  
**LASEROWE ZAMYKANIE NACZYŃ**  
**DERMATOLOGIA ESTETYCZNA**

blizny, rozstępny, zmarszczki, przebarwienia, korekcja ust  
 KRIOCHIRURGIA NADPOTLIWOŚĆ

Kraków, Zygmunta Augusta 9  
 (0-12) 431-21-81, 431-06-13  
 www.consensus.med.pl

**RZUĆ PALENIE**

Zabiegi aparatem bioresonansu:

- nałogów
- alergii
- nerwicy
- otyłości

Międzynarodowy Certyfikat Jakości ISO 9002

Rewelacyjne efekty !!!  
 Kraków, os. Złota Jesień 647-43-28

**JESIENNA SUPER PROMOCJA - 50%**

**Strzyżenie panów**  
 12,00zł 6,00zł

**Strzyżenie pań**  
 15,00zł 7,50zł

**Trwała Farba**  
 55,00zł 27,50zł

**Pasemka**  
 55,00zł 27,50zł

**60,00zł 30,00zł**

**SALON FRYZJERSKI "GAGA"**  
 ul. Bieńczycka 168/118  
 (teren TOMEXU) 0602-114-789

**GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ**  
 lek. med. Renata Hejmo dermatolog

dermatologia estetyczna • usuwanie zmian skórnych • peelingi medyczne  
 • wypełnianie zmarszczek i ust  
 Rejestracja od 10.00 do 18.00,  
 tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)

**GABINET KOSMETYCZNY**  
 tel. 423-26-25.

**Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA "SAMARYTANKA"**  
 os. Słoneczne 8, tel. 425-86-98

**CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, REUMATOLOG, ENDOKRYNOLOG, EKG**

**BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA ANALITYCZNE I BAKTERIOLOGICZNE**  
 Czynną od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00

**Fundacja "Pro Humana Vita"**  
**PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY LEKARZE SPECJALIŚCI I PSYCHOLODZY**

**USG** cytologia, biocenoza  
 pełny zakres USG

**Szczepienia przeciw grypie**  
 Kraków, ul. Stawkowska 1 pon.-pt. 8-20 sob. 8-12  
 tel. 422-53-29, 422-53-49

**Naturalne Planowanie Rodziny**

**MEAMORFOZA**  
 SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ

**WANDA GEYER**

**TWINSVELTE**  
 urządzenie modelujące sylwetkę, ujednietające, likwidujące cellulit i oczyszczające z toksyn

**WYKONUJEMY ZABIEGI:**

- kosmetyczne i ujędrniające na twarz i ciało
- usuwanie czerwonych naczynek krwionośnych
- makijaż trwały
- regeneracja włosów kosmetykami Rene Furterer
- fryzury na każdą okazję
- manicure, tipy, pedicure, pedicure leczniczy
- solarium ERGOLINE
- masaże lecznicze, regeneracyjny drenaż limfatyczny

31-043 KRAKÓW, UL. STOLARSKA 13  
 Tel. 012 421 91 48, 422 96 39  
 www.metamorfoza.krakow.pl

**NAJSKUTECZNIEJ RZUCISZ PALENIE**

**Odchudzanie**

**Alergie • Nerwice**

Kraków, ul. Komorowskiego 12, pok. 622  
 Filie: Myślenice, Krzeszowice  
 tel. (012) 427-17-17

**3B CHIRURGIA PLASTYCZNA**

lek. med. **Artur Zawisz**  
 specjalista chirurgii plastycznej z **Polanicy Zdroju**

- korekcja zmarszczek, twarzy i szyi
- korekcja nosa, uszu i piersi
- modelowanie sylwetki, itp

tel. kom. 0608 099 939  
 ul. Nowowiejska 3, 30-052 Kraków  
 tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00

**SALON KOSMETYCZNY MIRAGE**  
 WIOLETTY GÓRKI

**ODCHUDZANIE**  
 (1 zab. 0,5 - 1 cm w obw.) ELEKTROTONOTERAPIA  
**GLEBOKIE ZŁUSZCZANIE**  
 (blizny, przebarwienia, zmarszczki)

**USUWANIE NACZYŃ, BRODAWEK**

ul. Broniewskiego 1 (DH Wanda) tel. 0-12/ 647-77-04

**MACIERZYŃSTWO**

Kraków, ul. Białoprądnicka 8  
 tel/fax: +12 415 88 00, 415 88 22

- OŚRODEK DIAGNOSTYKI I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI
- AMBULATORIUM POŁOŻNICTWO - GINEKOLOGICZNE

**Czynne codziennie 8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>**

**JEDYNE AUTORYZOWANE CENTRUM MICROLYSIS w Krakowie**

Bezinwazyjne zamykanie naczynek krwionośnych  
 Usuwanie owłosienia

- bezbolesnie
- bez blizn
- o każdej porze roku

Zabiegi antycellulitowe i odchudzające trwała na rękę  
 Sztuczne paznokcie (fly - on), zdobienie

**Kraków, pl. Mariacki 9**  
 (012) 431-24-48, 422-52-48  
 0601-520-851

**STUDIO KREACJI STYLU ROBINY TO NAJLEPIEJ!**

**PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI NATURALNYMI**

- ♦ fantazyjne fryzury i makijaże
- ♦ kreacja stylu ubioru
- ♦ nauka makijażu, tipy
- ♦ dieta cambridge

tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

**DEPIŁACJA LASEROWA KOSMETYKA: TRADYCYJNA - THALGO**

**APARATEM SKIN MASTER PLUS** - czyszczenie skóry bez wyciskania  
 nawilżanie, regeneracja, lifting, usuwanie zmarszczek, przebarwień, rozstępów, blizn.

**ZABIEGI DERMATOLOGICZNO - KOSMETYCZNE:** wypełnianie zmarszczek, peelingi, zmiany barwnikowe, mezoterapia (terapia łysienia), zabiegi odmładzające, porady, tipy, NOWOŚĆ - wzmacnianie paznokci naturalnych • makijaż permanentny

Kraków, ul. Wielopole 18 b, tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

**www.daphne.pl**  
 Salon urody i odnowy biologicznej **DAPHNE**  
 Autoryzowany gabinet **THALGO**

Kosmetyka twarzy i ciała  
 zabiegi detoksykujące, ujędrniające, wyszczuplające, antycellulitowe, głęboki peeling, usuwanie blizn potrzydkowych i przebarwień, manicure, pedicure, tipy, terapia masażem.

ul. L. Węgierskiego 4, 425-20-21  
 boczna z Królowej Jadwigi tel. 0-12/ 647-77-04

**Aparaty Słuchowe**

**JEDYNE AUTORYZOWANE CENTRUM MICROLYSIS w Krakowie**

Bezinwazyjne zamykanie naczynek krwionośnych  
 Usuwanie owłosienia

- bezbolesnie
- bez blizn
- o każdej porze roku

Zabiegi antycellulitowe i odchudzające trwała na rękę  
 Sztuczne paznokcie (fly - on), zdobienie

**Kraków, pl. Mariacki 9**  
 (012) 431-24-48, 422-52-48  
 0601-520-851

**GABINET MEDYCYN ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA**  
 Kraków, ul. Garncarska 8  
 (012) 429-12-13

**Bezoperacyjne odmładzanie cery**

- Eliminujemy: bruzdy nosowo-wargowe, kurze łapki, zmiany potrądzikowe.
- Powiększamy i modelujemy usta.
- Rewelacyjny weekend peel, exoderum.
- Hamowanie pocenia pach i dłoni.

**Konsultacja lekarska bezpłatna**

**DEPIŁACJA LASEROWA KOSMETYKA: TRADYCYJNA - THALGO**

**APARATEM SKIN MASTER PLUS** - czyszczenie skóry bez wyciskania  
 nawilżanie, regeneracja, lifting, usuwanie zmarszczek, przebarwień, rozstępów, blizn.

**ZABIEGI DERMATOLOGICZNO - KOSMETYCZNE:** wypełnianie zmarszczek, peelingi, zmiany barwnikowe, mezoterapia (terapia łysienia), zabiegi odmładzające, porady, tipy, NOWOŚĆ - wzmacnianie paznokci naturalnych • makijaż permanentny

Kraków, ul. Wielopole 18 b, tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

**APARATY SŁUCHOWE INMED**

Kraków, ul. Czapińskiego 3, tel. 631-13-80  
 Wieliczka, ul. Szpunara 20 tel. 278-11-83  
 Oświęcim, Eskulap, ul. M. C. Skłodowskiej tel. 842-43-42  
 Olkusz, Gal-Med, ul. Sławkowska 4 tel. 754-34-64

**APARATY SŁUCHOWE**

♦ dobór komputerowy ♦ badania  
 ♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

**"FONMED" S.C. KRAKÓW**  
 ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)  
 Informacja i zapisy: TEL./FAX 430-61-53  
 www.fonmed.com.pl

Realizujemy wnioski Kasy Chorych

**JEDYNE AUTORYZOWANE CENTRUM MICROLYSIS w Krakowie**

Bezinwazyjne zamykanie naczynek krwionośnych  
 Usuwanie owłosienia

- bezbolesnie
- bez blizn
- o każdej porze roku

Zabiegi antycellulitowe i odchudzające trwała na rękę  
 Sztuczne paznokcie (fly - on), zdobienie

**Kraków, pl. Mariacki 9**  
 (012) 431-24-48, 422-52-48  
 0601-520-851

**Gabinet Kosmetyki Laserowej DERMED**

**depilacja jedynym w Polsce laserem diodowym Light Sheer XC**

- usuwanie zmian naczyńniczych • leczenie trądziku
- usuwanie blizn i przebarwień potrądzikowych
- kosmetyka tradycyjna • manicure, pedicure

**Kraków, ul. Floriańska 8, tel. 292 74 65**

- Makijaż trwały
- Tatuaż biologiczny metodą Conture Make-up Long Time Liner nr 1 w Europie

**www.dermed.pl**

**APARATY SŁUCHOWE FONIKA**

Bezpłatnie:  
 ♦ badanie słuchu, dobór  
 ♦ wizyty domowe  
 Naprawa, akcesoria, raty

ul. Długa 46/1, 634-25-51  
 os. Na Skarpie 27, 425-70-07

Refundacje Kasy Chorych i PFRON

**APARATY SŁUCHOWE**

refundacja kas chorych i PFRON  
 ♦ szeroki asortyment ♦ dobór komputerowy  
 ♦ raty nieoprocentowane ♦ laryngolog  
 ♦ wideotoskopia - diagnostyka szumów usznych • bezpłatne badania słuchu  
 ♦ wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10  
 tel. (012) 632-41-74  
 filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3  
 tel. (012) 282-64-57

**SUN STUDIO ROK ZAŁ. 1990**

- \* Odchudzanie komputerowe
- \* Leczenie cellulitis
- \* Ujędrnianie ciała
- \* Krioterapia
- \* Kosmetyka
- \* Usuwanie owłosienia, naczyń, brodawek
- \* Leczenie trądzika i blizn
- \* Zabiegi złuszczone
- \* Zabiegi odmładzające
- \* Bezbolesne przekłuwanie
- \* Dieta Cambridge
- \* Solaria Turbo z klimatyzacją
- \* Makijaż trwały
- \* Tipy
- \* inne

róg Karmelickiej i Dunajewskiego  
 648-95-55

**MERIDIAN MEDYCINA TYBETAŃSKA**

al. Krasieńskiego 4/7,  
 tel. 012/431-01-08

**PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW ZAGĘSZCZANIE WARKOCZYKI**

**Salon Fryzjerski "GAGA"**  
 "TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117  
 tel. 0602-114-789

# Stomatologia



## Stomatologia

BEZBOLESNA stomatologia. Tania, rabaty! Dyżur: soboty, niedziele, święta. Os. Kazimierzowskie 7, /012/ 647-02-01, /012/ 649-03-45 130766/A

BEZBOLESNE leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Józefitów 3/10, 634-43-00. 130968/A

DOROŻYŃSKI Jerzy, narkoza, protezy natychmiastowe. Ul. Wielopole 9, tel. 413-28-52, 0601-513-056. 129751/A

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00. Wrocławska 19. /012/632-90-24. 132151/A

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, aleja Słowackiego 50, /012/633-82-50. 130806/A

IMPLANTY w jeden dzień. 0501-601-502, www.implanty.w.pl 126256/A

„KAMA-DENT”. Ekspresowa protetyka, protezy (3 dni), renciści -20%. Prądnicka 59, /012/633-14-74. 132635/A

KAZIMIERZOWSKIE 30. /012/647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych. 131940/A

LIBRODENT, 8 - 20, Librowszczyzna 3, tel. 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen. 135348

NAPRAWY, protezy. Tania. /012/296-35-55, Kalwaryjska 25. 132221/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-21.00. /012/ 413-04-66. 129423/A

PRIMADENTE. Stomatologia, protetyka. Raty Krowoderska 11, /012/ 430-03-57, www.primadente.med.pl 123462/A

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów, os. Boh. Września 1 A / 3 G. 012/645-93-33. 131374/A

PROTEZY, naprawy. Ul. Krakowska 6. /012/422-39-24. 130970/A

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90. 131897/A

„WIE-MAR-DENT”- stomatologia protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, Azory, 637-14-41. 131387/A

ZĄBEK Beata, Gabinet Stomatologiczny al. Kijowska 66, /012/423-42-67, 0608-34-05-41. 19903/A

### Rentgen zębów

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najtaniej. 411-92-64. 128709/A

**STOMATOLOGIA VADENT**  
**LECZENIE, PROTEZOWANIE PORCELANA LASER - ŻEL**  
**REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW**  
 ul. Długa 30 rej. (8-20) tel. (012) 4233192 13227602b

**DENTYSTYKA**  
 • Leczenie zachowawcze  
 • Chirurgia w narkozie 411-56-04  
 • Protetyka na oczekaniu  
 • Ortodoncja - RTG  
 • Usługi w domu u pacjenta  
**RATY • KARTY PŁATNICZE**  
 ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44 os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97  
 Czynne pn. - pt. 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>, sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>  
 www.dentystyka.krakow.pl 13196902

**EuroDent CENTRUM DENTYSTYKI**  
 Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty. RTG punktowy i panoramiczny WYBIELANIE ZĘBÓW  
 Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16  
**634-58-93, 634-24-09** 9855401w

**NAPRAWA PROTEZ**  
 na oczekaniu  
 • korony, mosty z porcelany.  
 • **LECZENIE PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.**  
 ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8<sup>30</sup>-20<sup>00</sup>  
 ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9<sup>00</sup>-19<sup>00</sup> 13195902

**AGMADENT STUDIO STOMATOLOGICZNE PEŁNY ZAKRES USŁUG PROTETYKA • RENTGEN WYBIELANIE ZĘBÓW LECZENIE BEZ WIERTŁA**  
 Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20  
**tel. 412-32-03 sob. 9-15** 13197402

**GABINET STOMATOLOGICZNY OS. DWYWIZJONU 303 PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66 PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13**  
 • pełny zakres usług stomatologiczno - protetycznych  
 • ortodoncja  
 • Rtg zębów  
 • Wybielanie zębów 13195502

**SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DOROSŁYCH I DZIECI**  
 • MAŁGORZATA SZYNDLAR - DUDEK specj. II ORTODONCJI (aparaty stałe i ruchome)  
 • IWONA SANAK specj. II stomatologii zachowawczej specj. II stomatologii dziecięcej  
 • JOLANTA KOŁACZYK specj. I stomatologii ogólnej  
 • JOLANTA WAŚ lek. stomatolog 131255d

tel. **430-10-50**  
 ul. Podwałe 2

**MEDICINA**  
 ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79  
 CHIRURGIA SZCZĘKOWA - ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.  
**UL. BARSKA 12 TEL. 267-01-55, 269-2945**  
 STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA 13199502

**inter DENTAL**  
 — szeroka profilaktyka (nowoczesne wybielanie, piaskowanie)  
 — nowoczesna protetyka - wszelkie protezy - TELESKOPOWE  
 — mosty, licówki, korony  
 — KORONY PROCERA - nowość w estetyce - unikalna trwałość  
 — zabiegi estetyczne - likwidacja przebarwień  
 — implanty, biżuteria nązębna  
 — leczenie w narkozie (wszelkie zabiegi)  
 — RTG - panoramiczny  
 — radiowizjografia  
 — kamera wewnątrzustna  
**BEZBOLESNE znieczulenia - system The Wand**  
 lek.stom. Marta Marska  
 lek.stom. Tadeusz Dudek  
 lek.stom. Marcin Sielski  
 lek.stom. Sławomir Karwan  
 lek.stom. Andrzej Marczyński  
**Kraków, ul. Karmelińska 3, tel. 421 48 00**  
**pon. - pt. 9<sup>00</sup> 21<sup>00</sup>, sobota 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>** 13199502

**PORADNIA STOMATOLOGICZNA os. WIDOK, tel. (012) 638-02-02 ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)**  
 Lekarze specjaliści w zakresie:  
 • stomatologii zachowawczej  
 • protetyki  
 • chirurgii  
 • ortodoncji  
**RENTGEN**  
**ZABIEGI W NARKOZIE** 13192602

**STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ**  
 dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak  
 • KOMPLESOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne • IMPLANTY (wszczepy) szwajcarskiej firmy Straumann - 9 letnie doświadczenie • LECZENIE chorób przyzębia i regeneracja kości • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - białe aparaty stałe...  
**Ponad 50 letnia tradycja rodzinna i 20 letnie doświadczenia własne !!**  
 Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2  
 e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl Informujemy, że Klinika Stomatologii Estetycznej - przy ul. Lubicz nie jest naszą filią 131255d

**MA-DENT**  
**NOWOCZESNA STOMATOLOGIA**  
 Oferujemy usługi w zakresie  
 • Stomatologia zachowawcza  
 • Protetyka  
 • Chirurgia - zabiegi w narkozie  
 • Ortodoncja  
**Lakowanie u dzieci i dorosłych - GRATIS**  
**RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35** 13192802

**SPECJALIZACJA PROTETYKA**  
**PORCELANA BEZ METALU NOWOŚĆ!**  
**STOMATOLOGIA DENT**  
 • rekonstrukcja złamanych zębów • chirurgia  
 • implanty i wybielanie zębów • leczenie zachowawcze  
 Lekarzy stomatologów zapraszamy do współpracy z laboratorium 0501-045-035  
 Prądnik Czerwony, ul. D. Pasterza 93  
 tel. (012) 417-33-84  
 Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00 13197802

**STOMATOLOGIA**  
**PEŁNY ZAKRES USŁUG**  
**ul. Lubelska 18**  
**godz. 14<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>**  
**tel. 632-32-32** 13189002

**STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO**  
**DENTA MED** również w niedziele i święta  
**PROTETYKA** | **LECZENIE** | **BEZBOLESNE** | **PROTEZY**  
**ORTODONCJA** | **I USUWANIE** | **BOROWANIE** | **MOSTY**  
**RENTGEN** | **W NARKOZIE** | **LASEREM** | **PORCELANOWE**  
**CHIRURGIA** | **IMPLANTY** | **ŻELEM** | **ZATRZASKI**  
**NAPRAWA PROTEZ**  
**Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13**  
 (równoległa do ul. Krakowskiej)  
**tel. (012) 292-33-00, 430-60-76** 13199002

**GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**  
 Kazimiera Witkowska II st. specjalizacji  
 Marek Witkowski II st. specjalizacji  
 b. st. asystenci Kliniki CM, UJ.  
 \* usuiwanie zębów  
 \* leczenie  
 \* zabiegi w narkozie  
**PROTETYKA**  
 codziennie  
 Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a  
 tel. (012) 425-33-69, 0608-648-127 13198002

**PolDent** Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego) tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup>  
**Stomatologia estetyczna** **Niedziela i święta 9-20**  
**STOM. ZACHOWAWCZA** • wypełnienie kompozytowe chem. 19,- zł. • usunięcie zęba 39,- zł.  
 • odbudowa zęba 69,- zł. • usunięcie kamienia z polerowaniem 48,- zł.  
 • konsultacja i badanie kamerą wewnątrzustną bezpłatnie • sztyft 19,- zł. • proteza całkowita 349,- zł.  
 • wypełnienie światłoutwardzalne 29,- zł. • znieczulenie 9,- zł.  
**NAJNIŻSZE CENY USŁUG PONADSTANDARDOWYCH !!!** e-mail: cartex@ramtel.com.pl 13190102

**PROTEZY**  
 naprawy  
 ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)  
 II piętro, pok. 211  
 czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13  
**tel. 269 28 70**  
**EXPRESS** 130067b

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
 ul. Łokietka 48 (róg Wybickiego)  
 • stomatologia estetyczna  
 • odbudowa złamanych zębów  
 • chirurgia, protetyka  
 • wybielanie zębów  
 • usługi na raty  
**tel. (012) 423 36 03**  
**0601 58 49 46** 12789502

**CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ**  
 - protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez  
 - licówki, mosty i korony porcelanowe, zatrzaski  
 - korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie  
 - rekonstrukcja złamanych zębów  
 - chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie  
 - ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)  
 - biżuteria zębowa, kolorowe wypełnienia dla dzieci  
**ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej) tel. 422-22-66**  
**www.nonstopdent.krakow.pl** również w niedziele i święta 24 h 13213002

**kowdent** dr n. med. St. Kownacki  
 Wszelkie usługi stomatologiczne  
 Nowości:  
 • bezbolesne znieczulenia komputerowe – system „WAND”  
 • implantologia – implant w jeden dzień system Branemark i inne  
 • licówki, mosty i korony Procera – nowość w estetyce  
 • wybielanie zębów najnowszymi metodami  
 • likwidacja przebarwień w jeden dzień – technika plazmowa  
 • mikroskopowa metoda leczenia kanałowego  
 • leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser  
 • bezbolesne usuwanie złogów nązębnych  
 • sterowana regeneracja tkanki kostnej  
 ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14  
 ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21 5ma 9824701

**DENTIMED**  
 ul. Rakowicka 1, (RTG) tel. 430-37-30  
 os. Złoty Wiek 77, tel. 649-92-10  
 os. Kościuszkowskie 6, tel. 640-20-50  
 • stomatologia zachowawcza  
 • protetyka  
 • chirurgia  
 • ortodoncja  
**PEŁNY ZAKRES USŁUG**  
**LEKARZE SPECJALIŚCI** 13206702b

**KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ**  
 lek. stom. Barbara Borowska-Jachym  
 - korekta kształtu i koloru zęba  
 - rekonstrukcja złamanych zębów  
 - korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe  
 - licówki porcelanowe  
 • ortodoncja (aparaty stałe i ruchome)  
 • chirurgia (resekcje, implanty)  
 • konsultacje przy użyciu kamery wewnątrzustnej  
 Pracownia RTG ul. Lubicz 24 wykonuje zdjęcia:  
 - punktowe  
 - panoramiczne  
 - ortodontyczne (cefalo, wiek kostny)  
 - scany  
 - implantologiczne  
**Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01**  
 Zapraszamy od pon. - do pt. 9-19, sob. 9-12 13219602b

**GLOBUS**  
 PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH  
 specjalizacja:  
**LECZENIE CHOROÓB DZIĄSŁ WĘGIERSKA 4/1**  
**656-30-56** 8 - 21 pon. - pt. 8 - 14 sob. 13196602  
 www.dentysta.com.pl

**ROYAL MEDICAL** bezstresowo i rzetelnie dla dorosłych i dla dzieci  
 CENTRUM STOMATOLOGII  
 • PROTETYKA • CHIRURGIA • ORTODONCJA  
 • WYPEŁNIENIA • IMPLANTY • NARKOZA  
 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29 II p. czynne: pn.-pt. 9-20 tel. - (12) 431-15-85, tel./fax (12) 431-15-62 sb. 9-13 130116b  
 www.RoyalMedical.pl

**FAMA - DENT**  
 Królewska 67a, tel. (012) 637-28-04  
 ♦ stomatologia zachowawcza  
 ♦ protetyka w pełnym zakresie  
**protezy od 300 zł**  
 ♦ chirurgia ♦ ortodoncja  
**ZNIECZULENIE KOMPUTEROWE - WAND**  
 Czynne: pon. - pt. 8.30 - 20.00 sob. 8.30 - 14.30 13193802

**DZIENNIK POLSKI** Informatory „Dziennika Polskiego” **codziennie, tanio, skutecznie**  
 Szczegółowe informacje dla reklamodawców pod nr. tel. 012/619-91-34.  
**STOMATOLOGIA** Pełny zakres usług  
 Leczenie Protetyka Chirurgia Laser miękki  
 Ortodoncja Implanty Narkozy  
 Protezy i usuwanie zębów w domu pacjenta  
 • Rabaty dla emerytów i rencistów  
 Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2) w godz. od 9<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>  
**tel./fax (012) 423-54-45, 296-20-15** 13484502



## Bundesliga: Bayern ucieka Borussi

W meczu na szczycie piłkarskiej Bundesligi, lider tabeli Bayern Monachium wygrał u siebie z wiceliderem Borussia Dortmund 2-1 i powiększył przewagę nad nim do 5 punktów. Goście prowadzili do 62 min, ale w ciągu 3 min stracili dwa gole, a mecz kończyli w dziewiątkę.

Rywal Legii w II rundzie Pucharu UEFA - Schalke 04 - przegrał u siebie z Bayerem Leverkusen 0-1, tracąc gola w ostatniej min z rzutu karnego. 3 min wcześniej stracił on Rosta, który otrzymał czerwoną kartkę. Dzięki wygranej z Bochum 3-2 z siódmego aż na trzecie miejsce awansował VfB Stuttgart.

Wyniki: Wolfsburg - Werder 3-1 (1-0), Petrow 28, Ponte 66, Effenberg 84 - Micoud 70, czerwona kartka: Chariste-

as (Werder) 45; Bayern - Borussia Dortmund 2-1 (0-1), Santa Cruz 62, Pizarro 65 - Amoroso 7, czerwone kartki: Frings 41, Lehmann (obaj Borussia) 65; Hamburger - TSV 1860 Monachium 1-0 (1-0), Romeo 29; Arminia - Nuernberg 0-1 (0-0), Driller 56; Schalke 04 - Bayer 0-1 (0-0), Schneider 90 karny, czerwona kartka: Rost (Schalke) 87; Stuttgart - Bochum 3-2 (0-0), Ganea 74 i 86 karny i 90 - Christiansen 67, Schindzielorz 84; Kaiserslautern - Hannover 96 0-1 (0-1), Bobic 40. Dziś: Hertha - Hansa i Borussia MG - Energie.

Oto czołówka tabeli:

1. Bayern	12	26	28-14
2. Borussia D.	12	21	18-9
3. Stuttgart	12	20	20-14
4. TSV 1860 M.	12	20	18-14
5. Werder	12	20	22-22
6. Schalke 04	12	19	14-11

(FIL)

## Premiership: Koniec passy Liverpoolu

Wiele ciekawych wydarzeń i emocji dostarczyła 13. kolejka piłkarskiej Premiership. W derbach Manchesteru po raz pierwszy od 13 lat wygrało City, zwyciężając United 3-1. Bohaterem meczu był Goater, który strzelił dwie bramki.

Lider tabeli Liverpool po serii 7 zwycięskich meczów przegrał na wyjeździe z Middlesbrough 0-1. Jedyny gol

z kanadyjskim paszportem Radzinskiego.

Wyniki: Arsenal - Newcastle 1-0 (1-0), Wiltord 24; Aston Villa - Fulham 3-1 (1-0), Angel 20, Allback 66, Leonhardsen 83 - Morte 51; Bolton - West Bromwich 1-1 (0-1), Frandsen 89 - Dobie 17, czerwona kartka: N'Gotty (Bolton) 20; Chelsea - Birmingham 3-0 (3-0), Gudjohnsen 3 i 31, Zola 42; Everton - Charlton 1-0 (1-0), Radzinski 31; Manchester City - Manchester United 3-1 (2-1), Anelka 5,



Strzela Emile Heskey z Liverpoolu (z lewej)

Fot. PAP/EPA

padł po błędzie Dudka, który po strzale gospodarzy wypuścił piłkę z rąk, co skrzętnie wykorzystał Southgate. Wice-lider tabeli Arsenal pokonał u siebie Newcastle 1-0 po голу Wiltorda, który z bliska pokonał Givena, kończąc ładną akcją Henry'ego i Luźny'ego. Wcześniej Bergkamp trafił w słupek, a potem Ljungberg w poprzeczkę bramki gości. Z kolei Viana strzelił w poprzeczkę bramki gospodarzy. Everton wygrał u siebie z Charlton 1-0 po голу Polaka

Goater 26 i 51 - Solskjaer 8; Middlesbrough - Liverpool 1-0 (0-0), Southgate 82; Southampton - Blackburn 1-1 (1-0), Beattie 38 karny - Cole 90, czerwona kartka: Kerimoglu (Blackburn) 76. Dziś: Sunderland - Tottenham i West Ham - Leeds.

Oto czołówka tabeli:

1. Liverpool	13	30	24-10
2. Arsenal	13	29	28-13
3. Chelsea	13	23	23-12
4. Everton	13	23	16-15
5. Manch. U.	13	22	17-12
6. Middlesb.	13	21	16-10

(FIL)

## Wygrana „Smoków” w I lidze

## Czwarty raz z rzędu

WISŁA ŚNIEŻKA KRAKÓW - AZS LUBLIN 78-53 (20-23, 19-9, 22-11, 17-10). Punkty dla Wisły: Rener 19 (5x3), Kuzian 14 (1x3), Radwan 10 (2x3), Maciejewski 9, Kunc 2 oraz Rutkowski 9 (1x3), Nowakowski 8, Kaliciński 4, Molski 3, Kujawa 0; największą dla AZS: Wierzgacz 19, Hołota 14 (2x3).

Koszykarze Wisły Śnieżki wygrali czwarty raz z rzędu, przełamując doskonałą passę AZS, który triumfował w trzech poprzednich meczach. O wysokim zwycięstwie rozstrzygnęły dwie ostatnie kwarty, kiedy krakowianie dominowali na parkiecie. W Wisłę zadebiutował nowy rozgrywający 26-letni Michał Nowakowski, wychowanek AZS Lublin. (RS)

## Pierwsze skoki na skoczni w Gaellivare

## Małysz jak Hannawald



Adam Małysz w drodze po formę

Fot. Rafał Stanowski

Wczoraj polscy skoczkowie narciarscy oddali pierwsze skoki w nowym sezonie na śniegu na 90-metrowej skoczni w Gaellivare (Szwecja).

Trenowaliśmy dwa razy - powiedział nam trener Apoloniusz Tajner. Zawodnicy oddali po 16-17 skoków. Pogoda jest wspaniała, mróz minus 10 stopni, skocznia przygotowana sztucznie, ale ostatnio

spadło 20 centymetrów śniegu. I najważniejsze: było prawie bezwietrznie, od czasu do czasu tylko lekko powiewało, ale nie przeszkadzało to w treningu.

- Kto jeszcze trenuje w Gaellivare?

- Ćwiczą z nami także Niemcy, są tutaj od wtorku. Skakali m.in. Hannawald, Hocke, Herr, nie ma kontuzjowanych Schmita, Duffnera (złamana ręka), Loefflera (jest po operacji łokcia).

- I jak wypadł Adam Małysz na tle Svena Hannawalda?

- Trudno cokolwiek porównywać po jednym treningu. Tym bardziej że skakali z różnych rozbiegów. Ale już na tym pierwszym treningu Adam był naszym liderem. Skakał z naszej grupy najlepiej. Odpowiem dyplomatycznie - wczoraj nie był gorszy od Hannawalda. Poczekajmy spokojnie kilka dni, wtedy będzie można wydać bardziej miarodajną opinię.

Rozmawiał: (AS)

## Nieobliczalna Venus Williams Masters tenisistek w Los Angeles

Amerykanka Venus Williams i Belgijka Kim Clijsters spotkają się w półfinale rozgrywanego w Los Angeles turnieju tenisowego na zakończenie sezonu - Home Depot Championships, znanego do tej pory jako Masters. Drugą parę wyłoniono w pojedynkach zakończonych dziś nad ranem czasu europejskiego.

Starsza z sióstr Williams musiała chwilami wnieść się na wyżyny, by pokonać trzykrotną triumfatorkę Masters w latach 1990-92, reprezentującą także USA, a pochodzącą z Jugosławii, Monikę Seles 7-5, 6-4.

Seles nie przejęła się fatalnym bilansem meczów z Venus (1-8) i od razu zaskoczyła ją niezwykle skuteczną grą. Prowadziła już w I secie 4-1, potem jeszcze 4-3 i 40-0, choć tej wielkiej szansy nie wykorzystała, oraz 5-4. Popelniająca dużo niewymuszonych błędów (w sumie w całym meczu 38), nadrobiła to asami serwisowymi (11) i tzw. kończącymi uderzeniami (44). W tej sytuacji bardzo poprawna Seles, ryzykująca nawet, co należy do rzadkości, ataki przy siatce, musiała jednak skapitulować, tym bardziej, że świetnie biegająca po korcie Williams zdobywała punkty z bardzo trudnych akcji, broniąc - atakowała.

Półfinałowa rywalka Venus - Kim Clijsters rozgromiła rodaczkę i przyjaciółkę Justine Henin 6-2, 6-1 w ciągu zaledwie 58 minut. (SAS)

## W hokejowym turnieju w Asker

## Bramki... 41-latk

Polska przegrała z Białorusią 4-5

Podczas hokejowego turnieju w norweskiej miejscowości Asker Polska przegrała z Białorusią 4-5 (3-2, 0-0, 1-3). Bramki: Schubert 15, 53, Myszk 4, Garbocz 19 - Słysz 10, Zadziałau 20, Kascicin 48, Mialeszka 49, Dudik 49.

Po zwycięstwie nad Norwegią 5-2, w drugim dniu turnieju Polacy ulegli Białorusi, która na igrzyskach w Salt Lake City zajęła 4. miejsce. Ale z amerykańskiego składu grało tylko trzech graczy. Białoruś prowadził dobrze znany w Polsce trener Władimir Safonow (trenował m.in. Cracovię), grał znany z występów w Stoczniowcu Wiktor Sza-

ryton. - Mogliśmy pokusić się o zwycięstwo - mówił trener Wiktor Pysz. - W pierwszej tercji prowadziliśmy nawet 3-1, po dwóch tercjach byliśmy górą 3-2. Mieliśmy chwile dekoncentracji w trzeciej tercji, kiedy to w odstępie 96 sekund straciliśmy 3 gole. Potem Schubert zniżył na 4-5, ale nasze ataki nie dały rezultatu.

W polskiej drużynie najlepszym graczem był strzelec dwóch goli, 41-letni obrońca Andrzej Schubert z GKS Tychy. Jego come back do reprezentacji jest bardzo udany. Dziś Polacy kończą turniej meczem z Austrią.

W drugim meczu: Norwegia - Austria 5-3 (2-2, 1-1, 2-0). (AS)

## Martin Voznik w reprezentacji Polski

## Dedykacja z trafieniami

Martin Voznik, hokeista KTH Krynica, będzie mógł grać w reprezentacji Polski w hokeju na lodzie. Wczoraj czeński hokeista odebrał z rąk wojewody małopolskiego Jerzego Adamika akt nadania obywatelstwa polskiego.

Zawodnik KTH Krynica był już tydzień temu na zgrupowaniu kadry narodowej w Oświęcimiu, ale do tej pory nie zagrał jeszcze żadnego meczu. - Pierwszy mecz w reprezentacji Polski rozegram w grudniu - po-

wiedział „Dziennikowi” Martin Voznik tuż po odebraniu aktu nadania polskiego obywatelstwa.

Voznik przebywa w Polsce od 1997 roku. - Nie odczuwam różnicy - Czech czy Polak to ta sama mentalność. Wolę Polskę, bo tu mam żonę, syna, tu żyję, tu buduję dom - stwierdził Voznik. Od swojej ciotki Janiny Litwowej otrzymał w sobotę „Encyklopedię sławnych Polaków” z dedykacją, by „mnogość trafionych bramek pozwoliła mu powiększyć grono sławnych Polaków”. (GEG)

Sport

## 3. miejsce Siudków

Dorota i Mariusz Siudkowie ukończyli na trzecim miejscu konkurencję par sportowych w zawodach Bolffrost Cup - trzeciej imprezie z Cyklu Grand Prix w łyżwiarstwie figurowym, która odbywa się Gelsenkirchen. Polacy po programie krótkim zajmowali czwarte miejsce, ale udany program dowolny pozwolił im awansować na trzecią pozycję, wyprzedzając Rosjan Marię Pietrową i Aleksieja Tichonowa. Konkurencję tę wygrali faworyci zawodów - mistrzowie świata Chińczycy Xue Shen i Hongbo Zhao. Drugie miejsce zajęła inna rosyjska para Julia Obertas i Aleksiej Sokolow.

## W NBA

Orlando - Seattle 105-98, Philadelphia - Cleveland 108-84, Indiana - New York 107-94, New Jersey - LA Clippers 106-92, Washington - LA Lakers 100-99, Chicago - Dallas 87-114, New Orleans - Golden 110-104, Phoenix - Portland 86-75, Utah - Atlanta 110-97, Sacramento - Memphis 99-91.

## W NHL

Ottawa - Los Angeles 2-3, NY Islanders - Edmonton 4-2, Tampa Bay - Pittsburgh 4-1, Dallas - Toronto 2-1, Colorado - Anaheim 2-3. (F)

## Przegrana Wisły

W meczu ekstrakasy koszykarek: Cukierki Odra Brzeg - Wisła Kraków 84-77 (19-28, 20-13, 27-19, 18-17). Najwięcej punktów: Miłoszewska 23, Stefanowska i Kaniowska po 16 - Krawiec 21, Międzick 17, Sibora 16. (PAP)

## Porażki Korony

W meczu I ligi koszykarek Korona Kraków przegrała na wyjeździe z KS Ostrowia 42-72.

W rozegranym wczoraj meczu o mistrzostwo II ligi koszykarzy Omeke Korona Kraków uległa Sierce Tarnobrzeg 66-79. Pozostałe mecze rozegrane zostaną dziś. (TYM, PAN)

## MULTI LOTEK

3, 7, 14, 22, 26, 27, 29, 33, 43, 44, 49, 51, 54, 56, 63, 65, 71, 73, 74, 80

## DUŻY LOTEK

16, 18, 29, 32, 34, 45

## EXPRESS LOTEK

13, 28, 32, 39, 40

NIEDZIELA. 6.30-11, 13.30-14.30 i 15-16 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA Masters w Los Angeles (ćwierćfinały); 9.45-11 i 13-14.15 DSF oraz 19-20.15 SAT 1 Bundesliga (mag.); 12.25 CANAL PLUS NIEBIESKI: Odra - Katowice (liga polska); 14.25 i 22.10 POLSAT SPORT: Feyenoord - Zwolle (liga holend.); 17 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sunderland - Tottenham (liga ang.); 17.20 TVP 1: Sportowy Express; 17.25 POLSAT SPORT: Hertha - Hansa

## Sportowy ekran

(Bundesliga); 17.30-19 DSF: 2. Bundesliga; 17.30-19 EUROSPORT: ME w gimnastyce artystycznej; 18.10 RAI UNO: liga włoska; 19.05 i 24 CANAL PLUS NIEBIESKI: Liga+ Extra (mag. ligi polskiej); 19.35-20 TVP 2: Tylko futbol (mag.); 20.25 i 3.25 CANAL PLUS NIEBIESKI: Juventus - Milan (liga włoska); 22-1.15 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA Masters w Los An-

geles (półfinały, na żywo); 22.20 TVP 2: Sport-telegram; 22.30 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sport+ (mag. ligi zagr.); 22.45-23.30 DSF: LaOla (mag. ligi zagr.); 24-1 POLSAT: Piłkarski salon (mag.); 1-2 POLSAT: Mag. Ligi Mistrzów.

PONIEDZIAŁEK. 14 EUROSPORT: półfinały Klubowego Pucharu Ameryki Płd.; 18-19.45 i 22-23.30 EURO-

SPORT: Eurogole; 21 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sportowe Forum; 21 CANAL PLUS NIEBIESKI: Wisła Kr. - Wisła Płock (liga polska); 22.20 TVP 2: Sport-telegram; 22.30 DSF: LaOla (ligi zagr.); 22.45 CANAL PLUS NIEBIESKI: Zagłębie - Amica (liga polska); 0.30 CANAL PLUS NIEBIESKI: Groclin - Ruch (liga polska); 3.30 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA Masters w Los Angeles (finał, na żywo).

# Kamery na Cracovii

W przyszłym tygodniu zaczyna się modernizacja stadionu przy ul. Kałuży • Powstaje kartoteka kibiców

W przyszłym tygodniu zaczyna się modernizacja piłkarskiego stadionu Cracovii przy ul. Kałuży. Pieniądze na ten cel, w wysokości 460 tysięcy złotych, przekazał Urząd Miasta Krakowa, który ogłosił przetarg. Został on już rozstrzygnięty. Firma, która go wygrała, zaczyna w najbliższych dniach pracę.

Wiadomo, że stadion Cracovii ma wiele uchybień jeśli chodzi o wymogi bezpieczeństwa. Podstawową sprawą, której rozwiązanie domagała się policja, jest zamontowanie monitoringu.

– W ramach przyznanych 460 tysięcy złotych zostaną zainstalowane na naszym stadionie 4 kamery, jedna stała przy wejściu od ul. Kraszewskiego i trzy ruchome na stadionie, na wysokich słupach – mówi **Maria Maczugowska**, kierowniczka działu administracji i obiektów Cracovii. Oprócz zainstalowania kamer prace modernizacyjne przewidują wzmocnienie ogrodzenia zewnętrznego od al. Focha, modernizację dwóch bram wejściowych dla kibiców – jednej od al. Focha, drugiej od al. Kraszewskiego i wydzielenie

sektorów poręczami. Odbudowane też będą pomieszczenia na koronie stadionu, przeznaczone dla dziennikarzy, VIP-ów. Prace powinny zakończyć się w połowie grudnia.

– Czy po ich zakończeniu będzie można mówić, iż stadion Cracovii spełnia wszystkie wymogi bezpieczeństwa?

– Tak dobrze to jeszcze nie będzie. Nasz stadion jest trudny do zabezpieczenia, między innymi z uwagi na system ewakuacyjny, wysokie ziemne nasypy. Ale jeśli będzie już monitoring, to przy zwiększeniu liczby służby porządkowej będzie można pomyśleć o uruchomieniu trybun od strony al. Focha.

– Z tego co wiem, była Pani na czwartkowej naradzie w Kielcach, gdzie dyskutowano o sprawach bezpieczeństwa na stadionach...

– Tak, była to niezwykle pożyteczna narada, uczestniczyli w niej przedstawiciele FIFA, UEFA, PZPN, policji, prawnicy. Podkreślano bardzo mocno, że do przeprowadzenia widowiska sportowego muszą być spełnione właściwe warunki. Może je zapewnić odpowiedni stadion, na którym kibice będą się dobrze i bezpiecznie czuli. Postulowano zmiany w prawie, chodzi

o to, by po ewentualnych zajęciach prowodyrów karać natychmiast w sądach grodzkich. Rozprawa po kilku miesiącach mija się z celem. Od przyszłego sezonu arbitrzy mają bardzo rygorystycznie podchodzić do każdego wybryku na stadionie. W razie przegrwania meczu przez np. wtargnięcie na boisko, sędzia odcedka tylko 5 minut i ani minuty więcej. Będą bardzo surowe kary dla klubów, włącznie z zamknięciem stadionów.

– Co z tej narady trzeba przenieść na krakowskie podwórka, na stadion Cracovii?

– Musimy usprawnić działalność naszych służb porządkowych. Od przyszłego sezonu kluby będą mogły mieć własne służby porządkowe, ale pod warunkiem, że będą one przeszkolone, co musi być udokumentowane odpowiednimi zaświadczeniami. Na naszym stadionie obowiązuje od pewnego czasu identyfikatory. Teraz po założeniu monitoringu jest wymóg, abyśmy w klubie mieli odpowiednią kartotekę kibiców. Dlatego każdy posiadacz identyfikatora musi dostarczyć nam zdjęcie. Będzie na to miał czas w zimie, do wiosennej rundy. Kto tego nie dokona, nie będzie mógł wykupić biletu na mecz. (AS)

Roman Dąbrowski czeka na powołanie do piłkarskiej kadry

## Powrót po 8,5 roku?

20 listopada nasza piłkarska reprezentacja rozegra ostatni w tym roku, towarzyski mecz na wyjeździe z Danią. Trener Zbigniew Boniek kadre na ten mecz ma podać na początku tygodnia. Prawdopodobnie znajdzie się w niej 30-letni pomocnik Besiktasu Stambuł – Roman Dąbrowski, z którym Boniek kontaktował się dwukrotnie (po przejściu gracza do Besiktasu i w tym tygodniu). Byłby to dla niego powrót do reprezentacji po ponad 8,5 roku! Warto więc przybliżyć sylwetkę piłkarza, który przyjął obywatelstwo tureckie i gra pod nazwiskiem... Kaan Dobra.

Roman Dąbrowski urodził się 14 marca (według innych źródeł 4 marca) 1972 roku w Głuchołazach. Był wychowankiem Czarnych Otmuchów, potem występował w Unii Krakówce, skąd trafił do Ruchu Chorzów. W zespole „Niebieskich” w I lidze grał cztery sezony (od sezonu 1990/1991 do 1993/1994). Łącznie rozegrał 78 meczów, w których strzelił – występując jako pomocnik lub napastnik – 19 bramek. Najbardziej dla niego nieudany był sezon 1992/1993, gdy z Ruchem zajął czwarte miejsce w I lidze, a sam zagrał w 32 meczach, zdobywając 8 goli. W następnym sezonie, gdy Ruch był siódmy, w 31 meczach uzyskał 9 goli.

Potem Dąbrowski wyjechał do Turcji, gdzie aż przez 8 sezonów występował w średniej klasy zespole Kocaelispor. Łącznie w 225 meczach strzelił 65 bramek. Oto jego dorobek meczowo-bramkowy w kolejnych sezonach, od sezonu 1994/1995 począwszy (w nawiasach bramki): 34 (11), 26 (10), 32 (7), 27 (7), 29 (7), 30 (13), 27 (4) i 20 (6). Dwukrotnie jego zespół zajął piąte miejsce w I lidze (w 1996 i 1999 roku), dwukrotnie też

sięgnął po Puchar Turcji (w 1997 i 2002 roku).

Po zakończeniu minionego sezonu Dąbrowski dosyć niespodziewanie przeszedł do jednego z najlepszych klubów Turcji – Besiktasu Stambuł. To najstarszy klub tego kraju, w przyszłym roku będzie obchodził 100-lecie swego istnienia. Nic więc dziwnego, że szefowie, kibice i sami piłka-

nastki (jako prawy pomocnik). Początek sezonu był jednak dla niego pechowy, gdyż kontuzja w towarzyskim meczu z Auxerre (miał pęknięty palec po tym, jak rywal stanął mu na nodze) wyeliminowała go na pewien czas z gry. Powrócił na boisko dopiero w 6. kolejce, w meczu w Stambule z Trabzonem (0-0), w którym grał do 57 minut. W kolejnych meczach zagrał 85, 61, 63 i 90 minut. Mecz 11. kolejki Fenerbahce – Besiktas został przełożony. Besiktas przed bieżącą (mecz piątek – niedziela) zajmował trzecie miejsce w tabeli.

Besiktas występuje także w Pucharze UEFA. W I rundzie wyeliminował FK Sarajewo (po 2-2 u siebie i 5-0 na wyjeździe). W pierwszym meczu II rundy zremisował na wyjeździe z Vitorią Alaves 1-1. Dąbrowski miał współdziałanie w dwóch bramkach w lidze i dwóch w Pucharze UEFA.

### Rekord Floreńskiego

Roman Dąbrowski nie będzie rekordzistą Polski w długości przerwy w grze w reprezentacji. Palma pierwszeństwa należy do obrońcy Górnik Zabrze – Stefana Floreńskiego, który pojawił się w drużynie narodowej prawie 9 i pół roku przerwy (mecz z Niemcami 20 maja 1959 – mecz z Irlandią 30 października 1968 roku). Dla Floreńskiego, który w trybie awaryjnym zastąpił na pozycji stopera swego koleżkę klubowego Stanisława Oślizło, ten drugi mecz był zarazem... pożegnalnym występem w kadrze.

Długie przerwy w reprezentacyjnych występach zaliczyli też inni piłkarze, np. Witold Szyguła (6,5 roku), Zbigniew Szarzyński, Marian Szeja i Erwin Wilczek (po 5,5 roku), Hubert Kostka i Tadeusz Nowak (5 lat; okresy podajemy w zaokrągleniu).

marzą o tytule mistrzowskim, o wyprzedzeniu dwóch innych słynnych drużyn ze Stambułu – Galatasaray i Fenerbahce. W tym celu pozyskano m.in. Dąbrowskiego i... trenera Mirceę Lucescu (Rumun w poprzednim sezonie doprowadził do mistrzostwa Galatasaray, ale „zluzował” go Fatih Terim).

W Besiktasie Dąbrowski otrzymał koszulkę z numerem 8, co sugerowało, że miał być graczem podstawowej jede-

Dotychczasowa przygoda Dąbrowskiego z pierwszą reprezentacją była krótka. Tylko 2 razy założył biało-czerwoną koszulkę. Do kadry powołał go trener Henryk Apostel, obecny wiceprezes PZPN. W drużynie narodowej zadebiutował 13 kwietnia 1994 roku w Cannes w meczu z Arabią Saudyjską, wygranym przez Polskę 1-0. Grał wówczas w ataku (przez 90 minut) razem z Markiem Leśniakiem. 3 tygodnie później, 4 maja, w Krakowie zaliczył swój drugi i ostatni, jak dotąd, mecz w reprezentacji. Na stadionie Hutnika nasza drużyna wygrała z Węgrami 3-2. Tym razem Dąbrowski zagrał w ataku (tylko do przerwy) razem z Wojciechem Kowalczykiem, potem zmienił go Henryk Bałuszyński. Z tamtego składu dziś szansę gry w reprezentacji ma jeszcze praktycznie tylko Marek Koźmiński. Dąbrowski przed laty grał w reprezentacji młodzieżowej z Tomaszem Hajtą i Krzysztofem Ratajczykiem. Resztę kadrowiczów zna tylko z... telewizji.

JERZY FILIPIUK

### III liga piłkarska

## Krakowska niegościnnność

Efektownie zakończyła rundę jesienną III ligi Skawinka, pokonując u siebie 3-0 przemyską Polonię. – Niegościnną ta krakowska ziemia w tym sezonie – żalił się po meczu trener polonistów Ryszard Kogutkiewicz. Jego drużyna przegrała w tej rundzie także z Cracovią, Niedźwiedziem i Górnikiem Wieliczka.

SKAWINKA – POLONIA PRZEMYŚL 3-0 (2-0). Bramki: Błasiak 11, Lewandowski 43, Frączek 69.

SANDECIJA NOWY SĄCZ – LEWART 1-0. Krupa 63 (karny).

UNIA TARNÓW – MOTOR LUBLIN 1-0 (1-0). Hołda 11.

POGOŃ STASZÓW – ŁADA BIŁGORAJ 1-0.

1. Cracovia	15	34	10-4-1	47-10
2. Korona Kielce	16	32	10-2-4	21-11
3. Stal Rzeszów	16	31	9-4-3	24-13
4. Sandecja	16	30	9-3-4	19-17
5. Polonia Przemyśl	16	25	8-1-7	22-25
6. Siarka Tarnobrzeg	16	24	7-3-6	19-18
7. Górnik Wieliczka	15	23	6-5-4	23-13
8. Skawinka	16	23	7-2-7	24-24
9. Łada Biłgoraj	16	23	6-5-5	19-22
10. Hutnik Kraków	16	22	6-4-6	20-19
11. Nida Pińczów	16	21	6-3-7	20-23
12. Unia Tarnów	16	20	6-2-8	20-20
13. Lewart Lubartów	16	19	6-1-9	19-18
14. Pogoń Staszów	16	15	5-0-11	12-31
15. Proszowianka	15	13	3-4-8	12-25
16. Motor Lublin	16	12	3-3-10	11-28
17. Niedźwiedź	15	11	3-2-10	13-28

Dzisiaj dwa ostatnie jesienne spotkania w III lidze: Cracovia – Górnik Wieliczka (g. 12) i Niedźwiedź – Proszowianka (13). (MAS)

### V liga Kraków

Hutnik II – Wawel 0-0; Kmita Zabierzów – Grębałowianka 6-0 (6-0), P. Gawęcki 23, 30, 34, Bogusz 18, Filipczak 40, Bursa 44; Prądniczanka – Iskra Krzęcin 0-2 (0-1), Trzaska 28, Ziarkowski 60; Tramwaj – Gdovia 7-1 (3-1), Wojsa 43, 46, 86, Bystron 2 karny, 4, Okólski 73, Ileczo 80, – Kaletka 7; Zwierzyniecki – Cracovia II 1-0 (1-0), Kowalik 28; Złomex Branice – Biezanowianka 1-2.	1. Kmita	14	39	61-5
Dzisiaj grają: Słomniczanka – Borek (12), Pogoń Skotniki – Gościbia Sułkowice (12.30). (PAN)	2. Cracovia II	15	36	46-19
	3. Borek	14	27	34-26
	4. Iskra	15	26	41-25
	5. Tramwaj	15	25	36-23
	6. Pogoń	14	24	42-25
	7. Biezanow.	15	24	29-26
	8. Wawel	15	23	24-24
	9. Słomnicz.	14	20	26-26
	10. Gościbia	14	20	18-27
	11. Zwierzyn.	15	19	24-24
	12. Hutnik II	15	12	14-54
	13. Prądnicz.	15	11	14-35
	14. Grębałow.	15	10	14-35
	15. Gdovia	14	9	18-35
	16. Złomex	15	2	12-44

### 8. bramka Łukasza Sosina w lidze cypryjskiej

Łukasz Sosin strzelił zwycięską bramkę dla Apollonu Limassol w wygranym 1-0 (1-0) meczu 10. kolejki I ligi cypryjskiej z AEK Larnaka. Były piłkarz Hutnika Kraków, Cracovii, Kalwarianki, Wisły Kraków i Odry Wodzisław w 37 minucie wykorzystał rzut karny. Była to jego już 8. bramka w tym sezonie. (FIL)

### IV liga

Garbarz Zembrzyce – Garbarnia Kraków 1-1 (0-1) Bizoń 66 samob. – Lipecki 9; Alwernia – Babia Góra Sucha Beskidzka 2-1 (1-1) Przepiórka 43, Palka 63 – Świerkosz 14; Przebój Wolbrom – Górnik Brzeszcze 0-3 (0-1); Borowczyk 34, Klakla, 65, Brańka 72; Pogoń Miechów – Kalwarianka 3-0 (2-0) Włodarczyk 11, 44, Szumiec 77; Fablok Chrzanów – Wieczysta Kraków 5-0 (5-0) M. Kania 9 34, 40, Sęk 37, Szafran 44; Mecz Kalwarianka – Babia Góra z 19 października (na boisku 2-1) został zweryfikowany 0-3 wo.

1. Wisła II	15	40	58-16
2. Garbarnia	16	35	32-11
3. Trzebinia	15	33	30-11
4. Górnik	16	31	24-10
5. Orzeł	15	26	26-18
6. Fablok	16	25	24-16
7. Pogoń	16	25	31-27
8. Puszcza	15	24	25-16
9. Garbarz	16	24	27-21
10. Alwernia	16	24	23-28
11. Karpaty	15	21	27-24
12. Babia Góra	16	18	23-38
13. Dalin	15	17	17-24
14. Clepardia	15	12	9-20
15. Kalwarianka	16	10	15-32
16. Przebój	16	10	12-32
17. Świt	15	10	10-38
18. Wieczysta	16	8	18-48

Dzisiaj dokończenie przedostatniej kolejki. W Krakowie grają: godz. 11 Clepardia – MKS Trzebinia/Siersza i Wisła II – Puszcza Niepołomice (stadion Wawelu) oraz o godz. 12, Orzeł Piaski Wielkie – Świt Krzeszowice. O godz. 13 w Sieprawiu Karpaty zagrają z Dalinem Myślenice.

Zaległ mecz grupy wschodniej: Okocimski – Glinik/Karpacia Gorlice 2-1 (1-0) Bryl 16, Sakowicz 89 – Szary 62. (KG)

## Wygrali 21-0!

Niezwykłym wynikiem zakończył się sobotni mecz 13. kolejki klasy okręgowej w regionie siedleckim. Piłkarze Startu Otwock pokonali Tęczę Pustelnik 21-0 (6-0). W Tęczy grało tylko 7 zawodników. Z konieczności – po 2 latach przerwy – na boisku pojawił się trener Tęczy Andrzej Oniś. (PAP)

### Clepardia, Wisła, szkoły i MPK...

## Z pomocą kolekcjonerom

We wtorkowym „Dzienniku Polskim” pisaliśmy o problemach Krakowskiego Klubu Pamiętek Sportowych Towarzystwa Sportowego Tramwaj, który stracił swe wieloletnie miejsce, gdzie odbyło się aż 59 ogólnopolskich giełd kolekcjonerów (salę Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy ul. Brożka w Krakowie). Nasz artykuł wzbudził zainteresowanie kilku klubów i szkół, chcących pomóc klubowi.

Już w środę odezwał się prezes Clepardii Jarosław Marfiak, wyrażając zainteresowanie goszczenia kolekcjo-

nerów w klubie. W czwartek prezes KKPS TS Tramwaj Oskar Emerich gościł u prezesa TS Wisła Ludwika Mięty-Mikołajewicza, który również wyraził gotowość pomocy i zaproponował miejsca, gdzie mogłyby się odbywać giełdy. Oferta była tym bardziej ciekawa, że giełdy można by organizować na przykład przed ligowymi meczami piłkarzy Wisły. Z szefem kolekcjonerów skontaktowało się też kilka szkół.

Dość nieoczekiwanie w czwartek problem został definitywnie rozwiązany. Dyrektor krakowskiego MPK ds. komunikacyjnych Bogdan Żelazo, który dowiedział się o tym, że w jego firmie zabrakło już sali dla kolekcjonerów, podjął interwen-

cję w tej sprawie w zarządzie TS Tramwaj (który działa pod opieką MPK) i zobligował odpowiednie służby do przygotowania nowych pomieszczeń na potrzeby giełdy. Dodatkowo obiecał, że podczas giełd będzie czynny bufet dla przyjezdnych.

Jubileuszowa, 60. giełda (a pierwsza w nowym miejscu) ma się odbyć w sali MPK w marcu 2003 roku, gdy KKPS TS Tramwaj będzie obchodził 10-lecie swojej działalności. – Jestem wzruszony, że tyle osób wyraziło zrozumienie dla naszych potrzeb. Chciałbym im za to, korzystając z okazji, bardzo podziękować – powiedział prezes Emerich. (FIL)

### Klasa A Kraków

Grupa I: Zieleńczanka – Wisła Rząska 2-1, Tonianka – Sokół Kocmyrzów 1-1.

Grupa II: Armatura – Wiślanie Jaśkowiec 3-0, Grzegórzecki – Krowodrza 1-1, Wanda Nowa Huta – Radziszowianka 3-1. (PAN)

### Małopolska liga juniorów

Juniorzy starsi: Dunajec Nowy Sącz – Metal Tarnów 5-0, Hejnał Kęty – Garbarnia 1-3, Unia Oświęcim – Unia Tarnów 1-2, Dalin Myślenice – Krakus Nowa Huta 0-2, Glinik Karpacia Gorlice – Sandecja Nowy Sącz 2-0.

Juniorzy młodszy: Dunajec – Metal 7-0, Hejnał – Garbarnia 1-3, Unia Oświęcim – Unia Tarnów 2-5, Dalin – Krakus 2-2, Glinik Karpacia – Sandecja 0-2. (PAN)

VIII Marszbieg Niepodległości

# Dobiegli przed deszczem



Eryk Szostak wbiega na metę

Fot. Michał Klag

Wczoraj w Krakowie odbył się VIII Marszbieg Niepodległości. Trasę prowadzącą z kopca Józefa Piłsudskiego na kopiec Tadeusza Kościuszki, a liczącą około 6 kilometrów, najszybciej pokonał 27-letni Eryk Szostak, na co dzień trenujący biegi w WKS Wawel. Uzyskał on czas 16.58,2 min. W marszbiegu wzięło udział 650 osób. Nagrody wręczał zwycięzcom mistrz olimpijski Robert Korzeniowski.

Startowali i młodzi i starsi. Wielki podziw budził 3-letni Pawełek Legutek, któremu udało się dojść do mety, chociaż nie bez wysiłku. Z pokonaniem trudnej trasy poradził sobie także 80-letni Stanisław Zębaczynski, najstarszy uczestnik krakowskiego marszbiegu.

Wśród pań najszybsza była Agnieszka Jaskurzyńska, studentka krakowskiej AWF. To był jej trzeci start, ale pierwszy wygrany. Odpowiadała jej i trasa i pogoda. - Biegając trzeba było myśleć, żeby nie skręcić kostki na nierównościach. Jestem bardzo zadowolona - powiedziała.

Długo nie mógł złapać tchu na mecie 14-letni Mateusz Gromczak, który wybiegł na trasę w koszulce z napisem „Mładzi”. Startował po raz drugi. - Na trasie było bardzo ciężko, ale ja lubię biegać, więc się nie zrażałem. Trenuję trochę w UKS Sprint Spytkowice i dzisiaj cieszę się przede wszystkim z tego, że dobiegłem do mety - mówił po zawodach.

Równie zmęczony był Oswald Dolot: - Mam dwanaście lat i chodzę do klasy o profilu lekkoatletycznym. Startowałem razem z grupą kolegów ze Szkoły

Podstawowej numer 91 w Krakowie, ale ich jeszcze nie widzę. Może nie wytrzymali tempa? Ja jestem bardzo zmęczony. Okazało się, że było w mnie więcej ambicji niż siły.

W połowie stawki zawodników minął metę jeden z nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 119 na Azorach. Wziął udział w marszbiegu w towarzystwie młodzieży, rodziny i suczki o imieniu Czarna. - Ona jest niezmorowana. Rwała do przodu i jak sądzię mogłaby jeszcze kilka razy wracać na trasę - chwalił się.

Organizatorami marszbiegu byli: Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa i jako realizator bezpośredni Studio 2 Biuro Promocji. Zadbali oni o upominki dla zawodników, ale także o gorącą herbatę i smaczną grochówkę, która cieszyła się wielkim powodzeniem. Pogoda dopisała. Było chłodno, ale pogodnie. Deszcz spadł dopiero podczas ceremonii wręczenia nagród, tak więc zawodnicy dobiegli przed deszczem.

Dla Eryka Szostaka był to drugi start w tym marszbiegu.

- Jak Pan ocenia trasę?  
- Jej konfiguracja jest urozmaicona i trudna, nawet dla kogoś, kto tak jak ja trenuje biegi już od 12 lat i zna ją jak własną kieszeń. Czasami trzeba „iść” bardzo mocno z góry, po miękkim terenie. A taka taktyka, na skutek chwilowej dekoncentracji, może skończyć się upadkiem.

- Nie widać po Panu zmęczenia.

- No, ale muszę przyznać, że sporo z siebie dałem. Chciałem się sprawdzić przed kolejnym startem. To też będzie bieg niepodległościowy, jutro w Krośnie. (ML-K)

Zwycięstwo Cracovii w I lidze piłkarek ręcznych

# Bramkarki w rolach głównych

CRACOVIA - BESKID Wactur Nowy Sącz 20-19 (10-9). Bramki: Sadowska 7, Ryba 5, Janus, Pietrzyk i Żuka po 2, Daniszewska i Hołysz po 1 - Szostek 7, S. Szczecina 5, Czup 4, Laciuga 2, Kulig 1.

Było to bardzo zacięte, interesujące widowisko. Początkowo lepiej spisywały się sędzianki, które w 20 min prowadziły nawet 8-4. Wtedy w bramce Cracovii nastąpiła zmiana: za Wójtowicz weszła Zawadzka. Ta ostatnia broniła bardzo dobrze, a jej koleżanki zaczęły odrabiać straty. W 27 min po raz pierwszy objęły prowadzenie: 9-8. Potem miały przewagę nawet 4 bramek (w 35 min 13-9, w 41 min 14-10, w 44 min 16-12), ale sędzianki nie dały za wygraną.



Kinga Sadowska strzela na bramkę Beskidu

Fot. Wacław Klag

Mając oparcie w dobrze broniącej Zipser, sędzianki w 52 min doprowadziły do remisu 17-17, a w 57 min prowadziły 18-19, ale w 58 min Ryba wy-

równała. W 60 min Laciuga oddała niecelny rzut, piłkę przejęły krakowianki i na 20 sek przed końcem meczu Janus rzutem zapewniła wygraną Cracovii. (FIL)



od 7 do 17 listopada  
„Dzięki Twoim zakupom nie będę głodny”

Cześć pieniędzy, które w tym okresie wydacie na zwyczajne zakupy, wspomoże program dożywiania dzieci z najuboższych rodzin prowadzony przez Polską Akcję Humanitarną.



Lokalnym partnerem medialnym jest Radio Alfa



## II liga siatkarzy

### Siły na 1 set

zwycięstwem gości. IV partia trwała ledwie 17 minut i przyniosła zdecydowane zwycięstwo faworytom. (KG)

MKS MOSiR Rafineria Jasło - Wawel Kraków 2-3 (25-23, 14-25, 25-22, 23-25, 9-15).

Mile złego początku - mogą podsumować mecz jasielscy kibice. Wawel, który przyje-

chał do Jasła tylko w 7-osobowym składzie, rozstrzygnął mecz w tie-breaku, kontrolując w nim sytuację na parkiecie. (WAL)

Pozostałe wyniki II ligi siatkarzy: Tempo Chełm - Okocimski Brzesko 1-3 (23-25, 13-25, 25-23, 20-25), MCKiS Jaworzno - Kłos-Hilcus Olkusz 3-1 (22-25, 25-15, 25-14, 29-27).

Seria B siatkarzy: MKS Andrychów - AZS Opole 0-3 (22-25, 14-25, 25-27). (SAS)

Ekstraklasa tenisistek stołowych

## Bronowianka w górę

Wygrana 3-1 z MAGO Nadarzyn pozwoliła tenisistkom stołowym Bronowianki awansować na 4. miejsce w tabeli ekstraklasy po I rundzie rozgrywek. Gdyby po grach rewanżowych je utrzymały, po raz pierwszy mogłyby walczyć o medale MP. Pierwsze zwycięstwo w lidze odniosły młode zawodniczki Ośrodka PZTS Kraków, które niespodziewanie pokonały 3-0 nowohucką Wandę.

nych okładzin Magdaleny Smętek i z nią nie przegrała. Po ładnym meczu Magda Górowska wygrała 3-1 z Januszyk.

WANDA - OŚRODEK PZTS KRAKÓW 0-3. Punkty: Pastor, Janta-Lipińska, Gołota po 1. Wanda wyraźnie nie doceniła rywalek, a te czynią przecież stałe postępy i do tego bardzo chcą to udowodnić. Pastor pokonała Feliks 3-1, Janta-Lipińska Szymańską 3-2. Pierwszy punkt w ekstraklasie zdobyła też 14-letnia Marta Gołota, odprawiając w trzech setach Annę Rączkę.

W trzecim meczu: KTS Sandomierz - LUKS Stawiguda 3-0.

1. Sandomierz	7	12	20-5
2. Stawiguda	7	10	15-8
3. AZS Częst.	5	8	14-4
4. Bronow. I	7	8	12-14
5. Nadarzyn	7	6	11-14
6. AE Wroc.	6	4	8-13
7. Wanda	6	2	6-15
8. Ośrodek	7	2	5-18

(MAS)

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” s.c.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE

TEL. 658-21-11,

8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1200 zł. Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80

zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaj trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta. 637-88-76

Uprzejmie informujemy, że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych codziennie do godz. 18.



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76,	pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26,	pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61,	pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11,	pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielegrniarek 6, tel. 632-31-77,	pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04 BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport kraj i zagranica, kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

## W piłkarskiej ekstraklasie

Wisła Kraków - Wisła Płock 4-0 (2-0)

## Wielkie łowy obrońców

**Dla** piłkarzy krakowskiej Wisły wczorajszy mecz pierwszoligowy z imienniczką z Płocka był ostatnim sprawdzianem przed czwartkowym rewanżem II rundy Pucharu UEFA z Parmą. Trener Henryk Kasperczak desygnował do gry najmocniejszy skład. Od 38 minuty, gdy czerwoną kartkę (za dwie żółte) ujrzał Paweł Holc, goście musieli grać w dziesiątkę, co nie pozostało oczywiście bez wpływu na przebieg spotkania.

Od początku gospodarze atakowali, najczęściej lewą stroną, gdzie motorem napędowym był Kamil Kosowski. Ale płocczanie - bez kontuzjowanych: Bartosza Jurkowskiego i Dariusza Romuzgi - nie tylko starali się ograniczać ruchy duetu napastników: Marcin Kuźba/Maciej Żurawski, przy których bardzo blisko poruszali się: Marcin Janus i Marcin Wasilewski, lecz szukali również szczęścia pod bramką krakowian.

Już w 5 min obrońcy „Białej Gwiazdy” pozwolili główkować Wojciechowi Łobodzińskiemu, a w 10 min podobną próbę, po dośrodkowaniu Ireneusza Jelenia, podjął Grażydas Mikulenasi. Obu zabrakło centymetrów do zdobycia bramki.

O wiele dokładniejszy był Kuźba w 15 min. Świetnie wystartował do prostopadłego podania Kalu Uche (po raz pierwszy gospodarze wykorzystali prawe

Wisła Kraków - Wisła Płock 4-0 (2-0)

1-0 Kuźba 15 min  
2-0 Baszczyński 32 min  
3-0 Jop 76 min  
4-0 Stolarczyk 88 min

**Wisła Kraków:** Hugues - Baszczyński, Głowacki, Jop, Stolarczyk - Uche, Strąg, Szymkowiak (62 Paszulewicz), Kosowski (71 Piotr Brożek) - Kuźba (78 Cantoro), Żurawski.

**Wisła Płock:** Wylupski - Wasilewski, Holc, Janus - Geworgian, Bonk, Łobodziński, Jakubowski, Nazaruk (54 Wojnecki) - Mikulenasi, Jeleń.

**Sędziowali:** Robert Małek oraz Tomasz Rusek - obaj z Katowic i Krzysztof Myrmus z Bielska-Białej. **Żółte kartki:** Holc (28, za faul na Szymkowiaku), Jakubowski (76, za faul na Uche). **Czerwona kartka:** Holc (38, druga żółta po faulu na Żurawskim). Widzów 7 tys.

skrzydło) i gdy znalazł się w polu karnym, z około 10 m strzelił celnie w przeciwległy dolny róg. Było to jego dziesiąte trafienie w tym sezonie ekstraklasy.

Podopieczni Mieczysława Broniszewskiego, po stracie gola, nadal nie rezygnowali z kontr. W 20 min dokładnego podania, wzdłuż bramki, Sławomira Nazaruka nie wykorzystali jego koledzy, nie bez trudu wyekspediował piłkę na róg Maciej

Stolarczyk, bowiem zaplątała mu się między nogami.

Bliski podwyższenia wyniku w 31 min był Żurawski, po szybkim rozegraniu piłki z Kuźbą. Jak w przysłowiu „Co się odwlecze, to nie uciesze”, kilkadziesiąt sekund później Marcin Baszczyński przełobował Sylwestra Wylupskiego i Wisła z Krakowa prowadziła już 2-0. Nie bez winy była defensywa z Płocka.

W 38 min Paweł Holc za faul na Żurawskim został ukarany drugą żółtą kartką. Było to równoznaczne z pokazaniem przez arbitra czerwonego kartonika i opuszczeniem boiska. Holc, zanim zszedł z murawy, omal nie zaliczył w 35 min „samobójczego” gola. Skończyło się na rogu, po którym „główkę” Uche obronił Wylupski.

W liczebnej przewadze wicemistrzowie Polski stworzyli, jeszcze przed przerwą, kilka groźnych sytuacji. W 40 min, po kilkudziesięciometrowym podaniu Kosowskiego, strzał Żurawskiego sparował bramkarz Wisły Płock, a dobitka Kosowskiego była bardzo niecelna. W 45 min Kuźbie wystrzelił piłkę w polu karnym Łobodziński.

Mirosław Szymkowiak w drugiej połowie doznał kontuzji i w 62 min zastąpił go Jacek Paszulewicz, który już w 69 min popisał się mocnym uderzeniem z 30 m. Gdyby piłka nie odbiła się od Marcina Janusa, Wylupski znalazłby się w poważnych tarapatkach. Wcześniej nie dał się zaskoczyć w 46 min główkującemu Stolarczykowi, a w 49 min po dynamicznym rajdzie Kosowski spudłował. W 75 min zbyt słabo strzelił Paszulewicz. Trybuny ożywiły się znów, po dłuższym okresie walki w środku pola, w 76 min. Wolnego, z prawej strony - około 30 m od bramki - znakomicie wykonał Żurawski. Do jego dośrodkowania w pole karne doszedł Mariusz Jop i z tzw. pierwszej piłki strzelił trzeciego gola dla krakowian.

Przy dużej przewadze, trener Kasperczak dał odpocząć Kosowskiemu i Kuźbie, co wcale nie osłabiło naporu gospodarzy. W 88 min, po podaniu Pawła Strąka w pole bramkowe, dobrze przyłożył nogę Stolarczyk, ustalając rezultat spotkania. Mimo kilku dogodnych okazji nie poprawił dorobku 12 bramek w pierwszej lidze Maciej Żurawski. Ostatnią miał w doliczonych dwóch minutach, kiedy Wylupski, jak struna, rzucił się w dolny róg, ratując drużynę przed utratą piątego gola. Co nie udało się Żurawskiemu, z nawiązką nadrobili wczoraj niezwykle skuteczni obrońcy. Dobrze już znany w Krakowie wysłannik Parmy Luigi Apolloni mógł być zaskoczony.

Dziś piłkarze „Białej Gwiazdy” mają dzień przerwy, jutro o godz. 11 odbędzie się już normalny trening.

JERZY SASORSKI

## Apolloni: będzie 0-0

Luigi Apolloni, członek pionu szkoleniowego AC Parma, został bywalcem stadionu przy ul. Reymonta. Po raz ostatni obserwował drużynę „Białej Gwiazdy”: - Wisła potwierdziła to, co już o niej wiedziałem - gra szybko, pomysłowo, jej piłkarze mają dobrą technikę. Spotkanie z drużyną z Płocka było dla nich

dosyć łatwe. Już wcześniej twierdziłem, że świetnie grają Żurawski i Kosowski. W tym meczu wyróżniał się też Baszczyński. Najważniejszą wskazówką dla nas jest to, że trzy gole strzelili obrońcy. Zwrócimy na nich uwagę. Jestem optymistą. Parma nie strzeli w Krakowie gola, ale... Wisła też nie.

(MARO)



Płoccy piłkarze nie mogli przedrzeć się przez wiślackie szyki  
Fot. Michał Kłag



Paweł Holc (leży) „zapracował” na czerwoną kartkę, faulując m.in. Macieja Żurawskiego  
Fot. Michał Kłag

## Zdaniem trenerów

## Holc jak trampkarz

**Mieczysław Broniszewski (Wisła Płock):** - Chcę pogratulować trenerowi Kasperczakowi przekonującego zwycięstwa. Początek meczu nie zapowiadał, że doznamy tak wysokiej porażki, ale po straconej bramce, a szczególnie po usunięciu Holca, cała taktyka się załamała. Wiadomo, że z Wisłą Kraków, która jest dobrym zespołem w ofensywie, gra się ciężko. Natomiast w drugiej połowie mecz był w zasadzie jednostronny, bo my tylko broniliśmy się, aby nie stracić więcej bramek. Niestety, to się nie udało. Holc, jako ostatni obrońca, miał wybić piłkę, a popełnił trampkarski błąd. I wyleciał z boiska.

**Henryk Kasperczak (Wisła):** - Jestem zadowolony z tego zwycięstwa, szczególnie przed ważnym meczem z Parmą. Myślę, że drużyna się ustabilizowała pod względem skuteczności. Oczywiście, odsunięcie Holca ułatwiło nam zadanie, ale do czasu, gdy zdobyliśmy dwie bramki, graliśmy jedenastu na jedenastu. Mój zespół potwierdził dobrą dyspozycję. Po występie w Parmie nastąpiła dalsza poprawa gry, co stwarza większe nadzieje. Teraz jest ważne, aby chłopcy wypoczęli, bo za nami trudny okres meczów co trzy dni. Nie było to łatwe. Będziemy jednak robić wszystko, żeby być w dobrej dyspozycji na najbliższy czwartek. Uraz Szymkowiaka nie jest groźny.

(SAS)

## Marcin Kuźba

## Prawie połowa z 31

- Rozumiemy, że liczbą bramek w lidze i pucharach nawiąże Pan w tym sezonie do numeru „31”, który nosi na koszulce?

- Spokojnie. Na razie nie mam połowy z tej liczby.

- Dodał Pan bramkę do swego dorobku. Czy tak właśnie, po długim rogu, zamierzał Pan uderzyć?

- Tak. Kluczowe jednak było to, że szybko uwolniłem się od obrońców, a Kalu dobrze mi podał.

- Te gole przybliżają Pana do reprezentacji.

- Zdaniem dziennikarzy. W prasie pojawiają się takie opinie, ale trener Zbigniew Boniek nie kontaktował się ze mną.

- Poza Panem, Wisłę Płock pograżyli obrońcy.

- Tak się mecz ułożył. Grali dosyć ofensywnie. Marcin Baszczyński strzelił śmieszny bramkę. Już na boisku zauważyłem, że niechęć przelobował bramkarza. Trafił w piłkę piszczeloni. Było sporo śmiechu, żartów w szatni z powodu tej sytuacji.

- Wisła Płock nie była zbyt wymagającym rywalem. Był to kolejny zespół w polskiej lidze, którego pokonałicie nie musząc się w pełni wysilać i mobilizować.

- Przed każdym meczem trzeba się zmobilizować. Nie powiedziałbym, że był to całkiem łatwy pojedynek. Gdyby Wisła Płock strzeliła gola w pierwszych minutach, ten mecz wyglądałby zupełnie inaczej.

(MARO)



Akcja rezerwistów: Piotra Brożka i Maura Cantoro

Fot. Michał Kłag

## Pozostałe mecze I ligi

**P**odczas meczu w Szczecinie dali znać o sobie pseudobice. W 80. minucie przerwali ogrodzenie i usiłowa wejść na płytę boiska, rzucali też w policjantów wyrwanymi siedzeniami. Policja odpowiedziała gumowymi pociskami po czym opanowała sytuację. Mecz nie został przerwany.

**Rezultaty czwartkowych, piątkowych i sobotnich meczów 13. kolejki:**

□ KSZO Ostrowiec - Polonia Warszawa 2-1 (1-0): Krawiec 24, J. Popiela 90 - Kuś 78.

□ Zagłębie Lubin - Amica Wronki 1-1 (1-0): Grzybowski 31 karny - Król 53.

□ Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - Ruch Chorzów 1-1 (1-0): Moskała 34 - Śrutwa 78 karny.

□ Górnik Zabrze - Widzew Łódź 4-0 (1-0): Niedzielan 42, 51, Wiśniewski 53, Prasnal 86.

□ Pogoń Szczecin - Lech Poznań 0-1 (0-1): Ślusarski 12.

□ Legia Warszawa - Szczakowianka Jaworzno 2-1 (1-0):

Surma 36, Kiełbowicz 55 - Ks. zyc 90.

□ Dziś: Odra Wodzisław Śląski - GKS Katowice (13).

1. Wisła 13 27 35-1

2. Legia 13 27 23-1

3. Odra 12 24 19-1

4. Dospel 12 23 15-8

5. Groclin 13 23 23-1

6. Górnik 13 19 22-1

7. Amica 13 18 16-1

8. Wisła P. 13 16 15-1

9. Polonia 13 15 16-2

10. KSZO 13 14 15-2

11. Ruch 13 14 12-2

12. Szczakow. 13 13 22-2

13. Lech 13 13 11-1

14. Zagłębie 13 13 15-1

15. Widzew 13 11 11-1

16. Pogoń 13 6 10-1

(PA)

## II liga

**W sobotnich meczach 15. kolejki padły następujące rezultaty:**

□ Łukullus Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Stomil Olsztyn 0-0: Ruta 80.

□ Tłoki Gorzyce - Śląsk Wrocław 1-1 (1-1): Szafran 37 - Woźniak 20. Czerwona kartka: Dorobek 77 (Śląsk).

□ Stasiak Ceramika Opoczno - Piotrcovia Piotrków Tryb. 0-0: Kubicki 62.

□ GKS Bełchatów - MC Podbeskidzie Bielsko-Biała 2-0 (1-0): Hinc 25 karny, Piekarski 90 - samobójcza. Czerwona kartka: Bujok (Podbeskidzie).

□ Stal Stalowa Woła - Górnik Łęczna 2-0 (1-0): Fabianowski Adamczyk 54. Czerwone kartki: Rybak 73 (Stal), Bronowicki (Górnik).

□ Polar Wrocław - Aluminium Konin 1-2 (0:2): Pawlak 65 - B. 24, Najewski 42.

□ Ruch Radzionków - Hetman Zamość 0-1 (0-1): Babovic 5.

□ ŁKS Łódź - RKS Radomsko 0-1 (0-0): Kazimierowicz 54.

□ Dziś: Górnik Polkowice - Arka Gdynia (13).

W tabeli prowadzi Łukullus Świt - 33 pkt przed Górnikiem Łęczna - 26 i Górnikiem Polkowice - 25.